

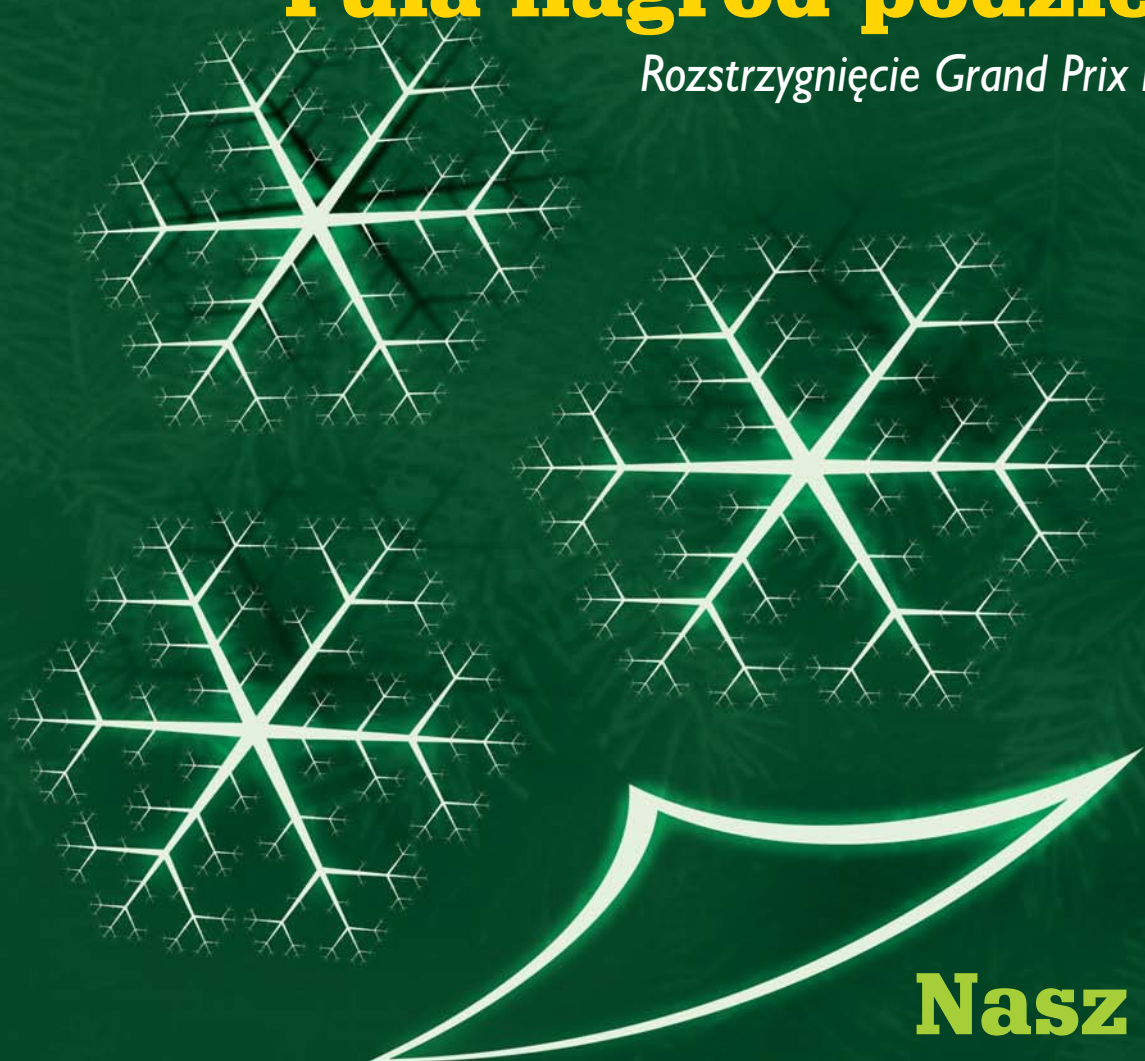
Świat **brydża**

nr 2 (139) luty 2002
cena 8,00 zł (w tym VAT)

Magazyn Polskiego Związku
Brydża Sportowego

Pula nagród podzielona

Rozstrzygnięcie Grand Prix Polski 2001



Nasz gość
Jacek Socha

Chętnych do gry w brydża nie brakuje

Dramatyczny pojedynek

Mecz Polska–USA o finał MŚ w Paryżu





Jan Pawlikaniec
Eliksir
młodości

Piotruś grał w piłkę jeszcze w trampkarzach,
potem zaś był juniorem,
a w młodzieżówce tak się zestarzał,
że tuż po dwudziestce został seniorem.

Wacuś zaś cwany lisek
rzekł idąc z Kasią na lody
– Ja sobie muszę taki sport wybrać,
bym jak najdłużej był młody.

Więc się zapisał na brydża
i trafił jak w dziesiątkę,
bo tutaj seniorem jest się dopiero,
kiedy ukończy się sześćdziesiątkę.

PS. A morał z tego jest taki:
Zachowasz więcej urody
i długo będziesz młody,
gdy na spacer nie pójdziesz do lasu,
na dyskotekę nie będziesz miał czasu,
bo we dnie i w nocy, w niedzielę i święta
różnąć będziesz tylko... w karciecia.
A wszystko po to aby
nie niszczyć zdrowia na baby...
Ale czy warto aby...?

Od redakcji:

Po kilkakrotnie ponawianych propozycjach z naszej strony, uzyskaliśmy zgodę autora powyższej humoreski na stałą współpracę z redakcją *Świata Brydża*. Jan Pawlikaniec – z zawodu nauczyciel matematyki, były wizytator i działacz ZNP, były korespondent „Głosu Nauczycielskiego”, współpracownik prasy lokalnej. Autor ponad dwustu artykułów publicystycznych, felietonów, recenzji i innych tekstów, drukowanych w różnych czasopismach i innych wydawnictwach. Współautor kilku antologii poetyckich. Niedawno wydał interesująco i dowcipnie napisaną książkę (przeczytałem – polecam!) pod tytułem *Nie gubić diamentów*. Długoletni działacz brydżowy w Zgorzelcu, gdzie w latach 1977, 78 i 79 zorganizował trzy pierwsze edycje Mistrzostw Polski Nauczycieli w brydżu sportowym, a kolejnym (1980 i 1981), organizowanym w Zielonej Górze, pomagał organizacyjnie i patronował z ramienia ZG ZNP, co stanowiło początki przecierania szlaków do wprowadzenia i popularyzacji brydża sportowego wśród młodzieży szkolnej. Jan Pawlikaniec jest trenerem brydża II klasy.



Drodzy Czytelnicy!

Pierwsze reakcje dotyczące nowej szaty edytorskiej są niezwykle pozytywne. Napłynęły do redakcji listy (także te w formie elektronicznej) nie tylko z Polski, ale z Europy, Ameryki, Australii, a nawet z Afryki. We wszystkich gratulacje, pochwały, dobre rady, etc.

„Mam 55 lat – pisze Pan Henryk Maciejewski. Doczekałem się wreszcie wspaniałego pisma brydżowego. Jestem zachwycony. Kocham to Wasze i Nasze pismo”.

Odebrałem wiele telefonów od zupełnie nowych adeptów brydża z pytaniami dotyczącymi nauki brydża, sposobu zapisania się do klubu, pozyskiwania literatury brydżowej itp., itd. Jest więc nadzieja, że będzie nas coraz więcej – to cieszy.

Po tej pierwszej fali euforii zapewne przyjdzie czas na głębsze przemyślenia i pojawią się od Czytelników również uwagi krytyczne. Na takie listy także czekamy, bo do doskonałości *ŚB* pewnie jeszcze daleko.

W tym numerze:

Najważniejszy mecz (półfinał) na Bermuda Bowl w Paryżu (str. 10). W walce z Amerykanami liczyliśmy na zwycięstwo, za faworytów uważali nas także eksperci. A jednak przegraliśmy. Dlaczego?

Mistrzostwa Polski Par (str. 16) oraz **Grand Prix Polski** (str. 22) – czyli wiele interesujących rozdań z prestiżowych imprez krajowych.

Witamy Juliana Klukowskiego (str. 9) i **Andrzeja Wilkosza** (str. 39) – znakomite osobistości polskiego brydża. Oby pisali dla nas jak najczęściej.

Wywiad z Jackiem Sochą (str. 6) – przewodniczącym Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Dlaczego ludzie biznesu grają w brydża?

Janusz Maliszewski o brydżu młodzieżowym (str. 29). Jak organizować i nauczać brydża? Jaką rolę w tym procesie ma spełniać *ŚB*?

Na pozostałych stronach – interesujące problemy z licytacji i techniki gry, nieco humoru, konwencje, pojedynki licytacyjne... – czyli dużo interesującej lektury.

Zapraszamy.

Władysław Izdebski



Świat **brydża**

3 *Od redaktora*

5 *Od prezesa*

Relacje

10 *Dramatyczny pojedynek*
Mecz Polska–USA o finał
MŚ w Paryżu

14 *Transnational*
Mistrzostwa Świata Teamów

16 *Senatorskie maksy i zera*
43. Mistrzostwa Polski Par na maksy

19 *VI Mistrzostwa Polski Policji*
Fanfary dla zwycięzców

22 *Pula nagród podzielona*
Grand Prix Polski 2001

24 *VI Memoriał Irka Nowaka*

39 *Miksty z Jolą (Pula 2001)*

Teoria

21 *Panie sędzio!*
Kącik sędziowski

32 *Odwrotny Magister*
Porozmawiajmy o licytacji

38 *Otwarcie Muiderberg*
Kącik konwencji

Technika

23 *Problemy*

31 *Zagrajmy to razem!*

34 *Pojedynek licytacyjny*

44 *Co zalicytujesz?*

Pokój otwarty

6 *Wywiad z Jackiem Sochą*
Nasz Gość

8 *Szanowny Panie Redaktorze!*
Brydż w powiecie

9 *Dziwny jest ten świat...*

20 *Cicer cum caule*
Groch z kapustą

36 *Drogi Partnerze!*
Wzór listu do brydżowego
partnera

41 *Jak zostałem wicemistrzem Polski*
Wspomnienia z wakacji

42 *Brydżowe przygody Kubusia Puchatka*
Na wesoło

29 *To do was, młodzi (i nie tylko)!*

40 *Skrzynka pocztowa*

43 *Złapany w Sieć*
Brydż w Internecie

Szkoła

26 *Szkołka Brydżowych Mistrzów*
Niec o licytacji

30 *Brydżowe fundamenty*

Varia

45 *Konkurs ŚB*

46 *Rozwiązanie konkursu 11–12/01*

48 *KMP 2001*

49 *Wyniki*

50 *Księgarnia wysyłkowa*



Drogi Czytelniku,

Choć nie mamy jeszcze oficjalnych danych dotyczących sprzedaży, to wstępne wyniki wskazują, że nasz magazyn został dobrze przyjęty przez Czytelników. Niemniej jednak otrzymaliśmy sporo sygnałów, że w wielu miejscach naszego pisma nie było. Niestety, jako pismo niskonakładowe nie możemy być wszędzie.

Aby uniknąć tych problemów, podjęliśmy decyzję o wysłaniu, począwszy od stycznia 2003, każdemu członkowi PZBS naszego miesięcznika w ramach opłaconej składki. W roku 2002 składka indywidualna za przynależność do PZBS wynosi 40 PLN. W przyszłym roku wyniesie ona ok. 65 PLN, ale za to każdy otrzyma 11 numerów *Świat Brydża*, wartości co najmniej 88 PLN, na wskazany przez siebie adres korespondencyjny. W ten sposób dołączymy do grona czołowych federacji europejskich, które wszystkim swoim członkom wysyłają swój oficjalny magazyn. Dlatego warto zostać członkiem naszego Związku, do czego wszystkich Czytelników gorąco namawiam.

Aby sprostać wyzwaniu regularnego wysyłania kilku tysięcy egzemplarzy, jednym z głównych zadań ZG PZBS w roku 2002 będzie stworzenie Centralnej Bazy Danych (CBD), w której znajdą się wszyscy członkowie Związku. Dzięki tej Bazie będziemy znać nie tylko dokładną liczbę członków, ale również wiedzieć, ilu mamy juniorów, seniorów, kobiet, sędziów, w jakich WZBS nastąpił wzrost/spadek itd. itd. Co więcej, przynajmniej raz na kwartał Baza będzie uzupełniana o zdobyte punkty klasyfikacyjne, a więc każdy zainteresowany będzie mógł wejść na stronę internetową PZBS i sprawdzić, jaki ma aktualnie stopień i ile brakuje mu, by awansować na wyższy.

O tym, jak sprawnie będzie funkcjonować nasza CBD, zdecydowanie właściwa współpraca z 16 Wojewódzkimi Związkami Brydża Sportowego (WZBS). Ubiegły rok poświęcony był na stworzenie WZBS-ów i w zdecydowanej większości przebiegł on sprawnie. Każdy WZBS powinien posiadać już odpowiedni sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu, a więc liczymy, że przekazywanie wszystkich danych powinno odbywać się bez większych problemów.

Tegoroczny, ligowy sezon 2002 skończy się nieco szybciej. Po konsultacji z Radą Związku, ZG PZBS podjął decyzję o powrocie do systemu rozgrywek jesień-wiosna, a więc nowy sezon 2002/2003 rozpocznie się na jesieni. Za tą decyzją przemawia kilka istotnych argumentów: Będziemy mieć wystarczającą ilość czasu, aby stworzyć CBD do połowy grudnia, tak aby od

stycznia 2003 rozsyłać wszystkim nasz miesięcznik. Powrót do „roku szkolnego” powinien być impulsem do tworzenia drużyn uczniowskich i studenckich, a okres wakacji na kompletowanie i przygotowanie drużyn.

Z inicjatywy PZBS zostanie prawdopodobnie reaktywowana brydżowa „Liga Mistrzów”. Pomysł spodobał się i ponad 20 federacji zadeklarowało chęć wysyłania swego drużynowego mistrza kraju. W finale tej imprezy powinno startować nie więcej niż 8 drużyn, a więc potrzebne będą rozgrywki eliminacyjne. Pierwszy finał planowany jest już w tym roku w Warszawie jako „3. CA-IB Trophy”, a więc tegoroczny Drużynowy Mistrz Polski będzie mógł startować bez żadnych eliminacji. Aby zapewnić naszemu mistrzowi uczestnictwo w następnej edycji tych rozgrywek, powinniśmy go znać najpóźniej do końca czerwca 2003.

W tym roku planujemy również kontynuację turnieju „Pikantna Majówka” z udziałem wybitnych ludzi kultury, nauki, polityki i biznesu oraz organizację, wspólnie z Komisją Papierów Wartościowych i Giełd, „I Mistrzostw Polski Rynku Kapitałowego i Spółek Giełdowych” o puchar Przewodniczącego KPWIG. Mam nadzieję, że turniej ten spotka się z odpowiednim zainteresowaniem i wejdzie na stałe do naszego kalendarza.

Ponadto chcemy położyć duży nacisk na rozwój brydża młodzieżowego. Ostatnie w ubiegłym roku posiedzenie Prezydium PZBS poświęcone było głównie tej tematyce. Postanowiliśmy, że w ramach Komisji Młodzieżowej działać będą 2 oddzielne pioniry. Za pierwszy, który zajmować się będzie organizacją imprez zgodną z podziałem wiekowym MENiS (tj. do 15 lat, 16-18 i 19-21) oraz rozwojem brydża w szkołach, odpowiedzialny będzie kol. Janusz Maliszewski. Natomiast kol. Włodzimierz Krysztofczyk zajmować się będzie wyłonieniem i przygotowaniem reprezentacji na Drużynowe Mistrzostwa Europy Juniorów (do lat 20 i 25). Chcemy kontynuować i rozwijać letnią akcję obozową. Dodatkowo, jako PZBS, wystąpiliśmy do EBL o przyznanie środków na zaproszenie na nasze obozy młodych brydżystów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Choć zdajemy sobie sprawę, że rok 2002 będzie trudny dla gospodarki i finansów, to liczymy, że wszystkie podstawowe i stałe zadania uda się zrealizować, czego wszystkim nam serdecznie życzę.

Radosław Kielbasiński
(-) Prezes PZBS

Dziś stolików takich już nie ma...

wywiad z przewodniczącym Komisji Papierów Wartościowych i Giełd Jackiem Sochą

– Co takiego wciągającego jest w brydża?

– Po pierwsze, jest to gra towarzyska i może być traktowana jako pewien element spotkań rodzinnych czy koleżeńskich. Organizujemy z żoną jeden–dwa razy w tygodniu takie spotkania, na które zapraszamy osoby grające w brydża, i z nimi po kolacji zasiadamy do kilku robrów. Po drugie, są w niej elementy rywalizacji, wyzwające tak jak w innych dyscyplinach sportu dreszczyk emocji. Po trzecie, jest to gra strategiczna, w której trzeba pobudzić szare komórki. Brydżysta musi być spostrzegawczy, mieć dobrą pamięć, szybko podejmować decyzje.

– Nasuwają się analogie do biznesu, działalności na rynku kapitałowym.

– Nie mam wątpliwości, że przeniesienie brydża w świat biznesu czy rynku kapitałowego może być dokonane wprost. Na rynku papierów wartościowych inwestorzy działają w warunkach niepewności. Nie mają pełnego zestawu informacji. Z zawieranych transakcji czy wydawanych prospektów emisyjnych wyłania się tylko część rzeczywistości. W podobnej sytuacji jest brydżysta po zakończeniu licytacji. Na tej podstawie on i doradca finansowy muszą zbudować strategię działania prowadzącą do sukcesu.

– Wynikałoby z tego, że dobry brydżysta miałby duże szanse na odniesienie sukcesu na rynku kapitałowym.

– Z grona osób ubiegających się o licencję doradcy inwestycyjnego cenieni są ci, którzy potrafią liczyć, myśleć analitycznie, mają doskonałą pamięć, potrafią podejmować decyzje w warunkach niepewności. Zwykle takimi cechami mogą pochwalić się absolwenci politechnik, inżynierowie, którzy odnosili sukcesy przy stoliku brydżowym.

– Czy obecnie biznesmeni mają jeszcze czas na grę w brydża?

– Czasu nigdy nie jest za dużo, ale jeżeli ktoś nie potrafi zorganizować sobie tak zajęć, żeby raz na dwa tygodnie przez dwie–trzy godziny zagrać w brydża, to albo źle gospodaruje czasem, albo prawdopodobnie za dużo pracuje. Chętnych do gry w brydża nie brakuje wśród ludzi działających na rynku papierów wartościowych. Jest m. in. kilku prezesów spółek publicznych, którzy grają bardzo dobrze. Wydaje się, że zorganizowanie brydża w tym środowisku nie byłoby problemem.

– Stąd też pomysł mistrzostw Polski rynku finansowego i spółek giełdowych o Puchar Prezesa Komisji Papierów Wartościowych i Giełd.

– Odbędą się one 5–6 kwietnia w Warszawie, a współorganizatorem obok KPWIG będzie Polski Związek Brydża Sportowego. Zwycięski zespół otrzyma puchar przechodni, a zawodnicy jego repliki oraz laptopy. Sponsorami mistrzostw będą Europejski Fundusz Leasingowy, Prokom, CAIB i PZU Życie. Patronat medialny obejmie „Parkiet”

– Kiedy w pańskim życiu pojawił się brydż?

– Można powiedzieć, że ta gra przewija się przez całe moje życie. Pochodzę z rodziny, która w brydża gra amatorsko i towarzysko odkąd pamiętam. Młodsza siostra rodziła się tak, że mama wstała od stolika. Jest szereg anegdot i historii rodzinnych związanych z tą grą.

– Proszę którąś przytoczyć.

– W 1963 roku odwiedził nas wuj z Ameryki i całą rodziną byliśmy na wakacjach. Wszyscy wybierali się na basen, a ja nie mogłem znaleźć kąpielówek. Poszedłem do mamy, która razem ze swoją mamą i swoimi braćmi grała w brydża. Powiedziałem, że potrzebuję kąpielówek. Wuj z Ameryki kilka razy powtórzył, że bym nie przeszkadzał. Gdy nie posłuchałem, zaczął zdenerwowany mnie gonić. Z kieszeni wypadł mu złoty zegarek i stłukł się na betonowej posadzce.

– Czy grał Pan w turniejach?

– Zdarzało mi uczestniczyć w turniejach. Były to jednak sytuacje okazjonalne. Tajniki tej dyscypliny zgłębiłem na poziomie towarzysko-amatorskim. Gdy teraz moi rodzice odwiedzają nas w Warszawie, zawsze staramy się znaleźć czas na roberka.

– W czasach, gdy Pan studiował, w środowisku akademickim brydż był bardzo popularny.

– W latach siedemdziesiątych studenci grali bardzo dużo, szczególnie w akademikach. Ja mieszkalem na mieście, ale moi koledzy mieli za sobą wiele nieprzespanych z powodu brydża nocy. Na Wydziale Nauk Ekonomicznych przy ul. Długiej na drugim piętrze był specjalny stolik i graliśmy się od rana do wieczora. Jedni odchodzili, drudzy przychodzili.

– Sądzę, że tego stolika na ekonomii dawno już nie ma, a na korytarzach nie tylko warszawskich akademików nie słychać również wotania o czwartego do brydża.

– Można tak powiedzieć, że moje pokolenie jest brydżowe. Wśród obecnych czterdziestolatków nietrudno znaleźć czterech chętnych do gry. Natomiast wśród młodzieży jest problem. Studenci muszą się więcej uczyć. Jest konkurencja różnych gier komputerowych, Internetu. Myśmy mieli mniej możliwości intelektualnej przygody. Właściwie mogliśmy wybierać tylko pomiędzy szachami i brydżem. Na razie bez skutku starałem się nauczyć starszą, dwudziestoletnią córkę. Ostatnio próbowałem na wakacjach. Na razie się poddałem, ale zamierzam wrócić i pokazać dziewczynom, że ta gra daje masę miłych przeżyć.

Rozmawiał Eugeniusz Andrejuk



Jacek Socha, lat 47, absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych UW, żonaty (Dorota), córki (Katarzyna i Joanna), autor wielu książek i publikacji na temat rynku kapitałowego, m. in. „Zrozumieć giełdę”, „Rynek, giełda, inwestycja”, hobby: tenis, fotografia, literatura z zakresu rynku kapitałowego.



Podróże lotnicze XXI wieku: nareszcie możesz uwolnić się od czekania przy karuzeli bagażowej. Teraz na pokład Club Europe, naszej klasy business, na trasach europejskich możesz zabrać aż 18 kg bagażu podręcznego.

Krzysztof Eustachiewicz

Szanowny Panie Redaktorze!

Zdopingowany dyskusją z wiceprezesem Rudolfem Borusiewiczem – animatorem brydża powiatowego, postanowiłem zaproponować Panu utworzenie nowego cyklu informacyjnego pod nazwą „Brydż w powiecie”. Ideą jest umożliwienie wymiany doświadczeń, a jednocześnie promowanie organizatorów turniejów w terenie. Myślę, że nie każdy z organizatorów dąży do tego, by jego impreza znalazła się od razu w Kalendarzu Sportowym PZBS, ale by była dostrzeżona przez środowisko i brydżowe władze wojewódzkie.

Docierają do mnie coraz liczniejsze głosy na temat organizacji imprez środowiskowych, na których można się spotkać, wymienić poglądy i zagrać z czołowymi graczami, jednocześnie mając szansę na symboliczną choćby nagrodę. Dyskutanci proponują, by odbywały się one w przestronnych i ładnych pomieszczeniach, gdzie trzeźwy sędzia będzie dla zawodników i każdy z nich będzie traktowany jak honorowy gość, a nie jak ten, który tylko „tworzy kasę”. Brydżyści proponują, by taki turniej (raz w roku) był „świętem brydżowym”, na którym Prezes Wojewódzkiego Związku Brydża Sportowego, a może przedstawiciel władz PZBS, oceniłby ich działalność, zasłużonych wyróżnił, powiedział kilka ciepłych słów pod ich adresem.

Te wszystkie cechy spełnia organizowany od kilku lat „Turniej o Puchar Prezydenta Miasta Sopotu”. W tym roku (2001) turniej otworzył Prezydent Miasta Sopotu, Pan Jacek Karnowski, a Prezes Wojewódzkiego Pomorskiego Związku Brydża Sportowego, Pan Józef Pochroń, zapoznał wszystkich zgromadzonych z dokonaniem wieloletniego Prezesa i Sekretarza Okręgowego Związku Brydża Sportowego w Gdańsku, a przed laty założyciela Gdańskiej Ligi Brydżowej, Pana Krzysztofa Pawlika, wręczając mu upominek przyznany przez ZG PZBS z okazji 45-lecia Związku.

Od kilku lat jestem organizatorem tej imprezy i pamiętam, ile było emocji

w czasie pierwszego turnieju (na początku lat 90-tych), kiedy to zwycięskiej parze Krzysztof Antas–Andrzej Twardowski puchary wręczał ówczesny Prezydent Sopotu – Henryk Ledóchowski.

Od trzech lat turniej zmienił swoje założenia. Jest spotkaniem brydżystów – amatorów z czołowymi zawodnikami województwa, a warunkiem uczestnictwa jest otrzymanie od organizatorów imiennej zaproszenia.

Nie brakuje również czołowych brydżystów młodego pokolenia – w tym roku zagrali: Michał Nowosadzki z Przemysławem Piotrowskim (złoci medalści VI i VII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży).

Tegoroczny turniej odbył się po raz kolejny w pięknej sali Urzędu Miasta Sopotu z udziałem 54 par, w tym 27 par amatorskich – o łącznym współczynniku WK 3.0. Z myślą o nich regulamin turnieju przewidywał rozgrywanie go w dwóch kategoriach open i amatorów. Dla pierwszych trzech par w obu kategoriach ufundowano puchary oraz nagrody rzeczowe. W przerwie między sesjami uczestnicy zjedli na miejscu wspólny obiad. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować sędziemu głównemu, Mirosławowi Męcikowi, który za zupełnie symboliczną opłatę przygotował ciekawe rozdania i profesjonalnie poprowadził zawody.



Dr Mirosław Męcik – sędzia międzynarodowy.

Czołowe pary w punktacji open zajęli:

1. J. Piotrowski, Z. Pinkiewicz 61.59%
2. A. Toeplitz, P. Pella 59.98%
3. K. Antas, J. Pochroń 59.26%
4. K. Omernik, K. Sikorski 58.91%

Czołówka par amatorskich:

1. B. Malinowski, J. Węgrzyn 56.86%
2. R. Czarnecki, R. Wenta 56.39%
3. P. Sagan, P. Kozłowski 52.69%

Oto jedno z interesujących rozdań tego turnieju (obie po, rozd. **W**):

♠ 6		♠ AK 3
♥ K 9 7 4		♥ AD 10 8
♦ AK 7 2	W N E S	♦ 4
♣ AW 5 3		♣ KD 10 8 4

Rozdanie jest przykładem zróżnicowania poziomu w tego typu turnieju. Nietrudno jest doliczyć się na linii **WE** trzynastu lew, jednak w protokole widniały m. in. zapisy:

- 1 190 dla **WE** – za 3 trefle
- 2 640 dla **WE** – za 5 treffi
- 5 710 dla **WE** – za 4 kiery.

Szlemy zaliczowane zostały na zaledwie kilku stołach.

Jedynym mankamentem turnieju, z którym nie mogą skutecznie sobie poradzić organizatorzy, to słaba frekwencja przy wręczaniu nagród zwycięzcom, mimo że ma to miejsce około 15 minut po zakończeniu turnieju. Większość uczestników, jakby tracąc zainteresowanie ostatecznymi wynikami, opuszcza miejsce rozgrywek. Myślę, że może warto skorzystać z propozycji sędziego M. Męcika, by dla chętnych (pewnie tacy się znajdą) organizować bezpłatny turniej z nagrodami, np. typu „speed ball” (szybka piłka) – błyskawiczny turniej 16-rozdaniowy z ograniczeniem czasu na dwa rozdania do 8-10 minut.

W nawiązaniu do mojej propozycji z pierwszych zdań niniejszego artykułu mam propozycję: aby organizatorzy turniejów powiatowych czy gminnych chcieli podzielić się na łamach *Świata Brydża* swymi uwagami, które inni wykorzystają przy organizacji swoich imprez tego typu.

Marzy mi się, że z czasem powstanie konkurs na najlepszą imprezę środowiskową w województwie, a być może i w Polsce. Co na ten temat, Szanowni Koledzy, sądzicie?

Od redakcji: Bravo! Moi Drodzy, czekamy na naśladowców. Wraz z tekstem, koniecznie przesyłajcie zdjęcia z imprez.

Julian Klukowski

Dziwny jest ten świat...

To, że świat jest dziwny, zauważył już Niemen i trudno się z nim nie zgodzić. Mamy zresztą ostatnio dobitne tego dowody. Ale brydż? Brydż jest znany od stu prawie lat i niewiele się zmienia – oczywiście mam na myśli głównie rozgrywkę, bo wist, a szczególnie licytacja stale się doskonali. W rozgrywce natomiast nowe idee i motywy pojawiają się bardzo rzadko, ale jednak zdarzają się. Ja np. kilka już razy w życiu byłem zaskoczony i zawstydzony – raz np. w swojej zarozumiałości sądziłem, że znam wszystkie możliwe przymusy. Wyprowadzony z błędu zostałem podczas Olimpiady na Układane Karty, którą we wczesnych latach sześćdziesiątych zorganizowali dwaj genialni Australijczycy, których nazwisk, niestety, nie pamiętam. Ale pamiętam i zawsze będę pamiętał taki motyw:

♠ AW3	♠ AW3				
♥ AKD72	♥ AKD72				
♦ 2	♦ 2				
♣ AK43	♣ AK43				
<table> <tr><td>N</td><td>E</td></tr> <tr><td>W</td><td>S</td></tr> </table>		N	E	W	S
N	E				
W	S				
♠ KD10	♠ KD10				
♥ —	♥ —				
♦ AKD43	♦ AKD43				
♣ 98765	♣ 98765				

Licytacja wyglądała, mniej więcej, tak:

W	N	E	S
pas	kontra	3 ♠	pas
pas	4 BA	pas	3 BA
pas...		pas	6 BA

Wist w waleta kier. Dzisiaj już co zdolniejsi juniorzy, oblatani w technicznych zagraniach, roześmieją się na widok tego problemu, nazwanego w książce W. Izdebskiego *przymusem wahadlowym*, i w minutę wygrają kontrakt. Ale ok. 40 lat temu ja męczyłem się z nim srodze. Po pierwsze, po zabiciu asem kier musiałem wyrzucić coś z ręki. Oczywiście, uświadomiłem sobie szybko, że trzymanie pięciu trefli jest zbędne, bo do wygrania wystarczą już trzy lewy treflowe. Na asa kier wyrzuciłem więc trefla, a następnie zagrałem asa trefli, lecz jak można było się spodziewać,

W wyrzucił kiera. Teraz całą swoją uwagę poświęciłem sprawie zgubienia lewy. Jako pilny uczeń szkółki przymusów, którą prowadził Stefan Łowiński, uznawałem za pewnik, że liczba lew musi być zredukowana, a komunikacja przynajmniej w kolorze jednej groźby zachowana. Lewę mogłem oddać tylko grając małego trefla, ale wiedziałem, że bezlitosny i bezbłędny przeciwnik (strona pasywna miała szczegółowe instrukcje, jak się zachować) odwróci w kara i popsuje mi komunikację. Myślałem więc, myślałem i nic nie wymyśliłem, podobnie zresztą jak pozostali uczestnicy tej Olimpiady, którym wypadło rozgrywać to rozdanie. Po prostu ten rodzaj przymusu był do tej pory nie znany! Oto układ czterech rąk:

♠ —	♠ AW3	♠ 9876542				
♥ W 1098653	♥ AKD72	♥ 4				
♦ W 108765	♦ 2	♦ 9				
♣ —	♣ AK43	♣ DW 102				
<table><tr><td>N</td><td>E</td></tr><tr><td>W</td><td>S</td></tr></table>			N	E	W	S
N	E					
W	S					
♠ KD 10	♠ —	♠ —				
♥ —	♥ —	♥ —				
♦ AKD43	♦ —	♦ —				
♣ 98765	♣ —	♣ —				

Ponieważ jednak nie wszyscy Czytelnicy to zdolni, wykształceni juniorzy, podam na wszelki wypadek rozwiązanie. Po asie trefli sprawdzamy kiera, grając króla, wyrzucając z ręki trefla (E nie dodaje). Następnie zgrywamy króla trefli, pilnie bacząc, co wyrzuca W (powiedzmy, że następnego kiera). Teraz cofamy się do ręki królem pik (W dodaje karo). W tym momencie układ W jest już całkowicie jasny. Gramy więc dziesiątkę pik i w zależności od tego, co wyrzuci W, bijemy na stole asem lub waletem i wyrabiamy kara lub kiera. Ot i wszystko! Gdy się dowiedziałem, jak wygrać tego szlemika, byłem zdruzgotany – zdawało mi się, że cała wiedza o przymusach leżała w gruzach. A to po prostu był dziwny, nieznany nikomu motyw!

Od red.: Julian Klukowski wraz ze Zbigniewem Szurigiem mimo wszystko zajęli w tej Olimpiadzie drugie miejsce na świecie. ♦

Brydżowe fundamenty

Rozgrywka

Mecz; obie strony po partii, rozd. E.			
♠ AW6	♠ 83	♠ 83	♠ 83
♥ K8	♥ AD52	♥ AD52	♥ AD52
♦ KD3	♦ W107	♦ W107	♦ W107
♣ W9532	♣ AD107	♣ AD107	♣ AD107

W	N	E	S
—	—	1 ♣	pas
2 BA	pas	3 BA	pas...

Licytujemy *Naszym Systemem Standard*, skok na 2BA (13-15 PC), układ bezatutowy bez starszej czwórki, forsuje do końcówki. (Rękę inwitującą licytujemy przez 1♦, a później 2BA.) N wistuje ♠K.

Przepuszczasz czy bijesz?

– Oczywiście, przepuszczasz. Rozgrywka z Bath – N nie może kontynuować ataku pikowego bez straty lewy.

W drugiej lewie N zagrywa ♥10. **Jak rozgrywasz dalej?**

Licytacja

Mecz; obie strony po partii, rozd. E.

W	N	E	S
—	—	1 ♦	pas
1 ♥	pas	2 ♦	pas
?			

Co zalicytujesz z ręką (W):

♠ A2	♥ A1065	♦ K75	♣ 9764
------	---------	-------	--------

Wist

Mecz; WE po partii, rozd. N.			
♠ 63	♠ 63	♠ 63	♠ 63
♥ ADW	♥ ADW	♥ ADW	♥ ADW
♦ 54	♦ 54	♦ 54	♦ 54
♣ KD9865	♣ KD9865	♣ KD9865	♣ KD9865
♠ AW92	♠ AW92	♠ AW92	♠ AW92
♥ 9875	♥ 9875	♥ 9875	♥ 9875
♦ 876	♦ 876	♦ 876	♦ 876
♣ W4	♣ W4	♣ W4	♣ W4

W	N	E	S
—	1 ♣	pas	3 BA ¹
pas...			

¹ naturalne, 16-17 PC, raczej bez starszej czwórki

Zawistowałeś aktywnie – ♠2. Partner wziął królem i odwrócił ♠8.

Rozgrywający dołożył siódmkę i dziesiątkę. Co robisz?

Rozwiązania problemów na str. 30

Wojciech Siwiec

Kolejny polsko-amerykański bój



Po raz trzeci w ciągu ostatnich dwóch lat na drodze polskich brydżystów do mistrzowskich laurów stanęła drużyna amerykańska. W Hamilton (Bermudy) ulegliśmy Amerykanom, w ćwierćfinale *Bermuda Bowl*, różnicą zaledwie czterech impów. W Maastricht, w olimpijskim półfinale, rozbiliśmy zespół amerykański w pył. Teraz stawką kolejnego pojedynku był ponownie awans do ścisłego finału, tym razem *Bermuda Bowl*. Oczywiście, za każdym razem Amerykanie występowali w różnych składach, łączyła je jednak osoba Chipa Martela – w Maastricht niegrającego kapitana, a w Hamilton oraz w Paryżu podstawowego gracza teamu.

Liczyliśmy na zwycięstwo w meczu z drużyną USA 2, także za faworytów tego spotkania uważali nas eksperci z wielu krajów. Tym bardziej iż w co najmniej dwóch 16-rozdaniowych sesjach musiała wystąpić pani Rose Meltzer (w parze z Kyle Larsenem) – sponsorka zespołu naszych przeciwników. Zobaczmy, jak przebiegał ten interesujący i dramatyczny mecz.

USA 2 – Polska 169 : 133
(0 : 3 – carry over; 33 : 8, 30 : 50, 21 : 11, 38 : 27, 23 : 33, 1 : 24)

Rozd. 6; WE po, rozd. E.

♠ D 7 6 3 2	♠ K
♥ 10 8 7 6	♥ K 5 4 3
♦ K 9 2	♦ W 10
♣ 10	♣ A W 9 8 3 2
♠ A W 10 9 8 5 4	♠ K
♥ A 2	♥ K 5 4 3
♦ D 5	♦ W 10
♣ K D	♣ A W 9 8 3 2
♠ —	♠ —
♥ D W 9	♥ —
♦ A 8 7 6 4 3	♦ —
♣ 7 6 5 4	♣ —

PO

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	—	2 ♣ ¹	pas
3 ♠ ²	pas	4 ♠	pas
5 ♣ ³	pas	pas (!)	pas

¹ 10 – 16 PC, naturalne trefle, ręka może zawierać cztero- albo nawet pięciokartowy kolor boczny; ² forsing na dobrym kolorze; ³ cue-bid

Wist: ♥D(?); 13 lew, 640 dla **WE**.

Weichsel dostał „telefon z nieba” i spał na cue-bid partnera, los rozdania znalazł się zatem w rękach Adama Żmudzińskiego. Niestety, Adam oddał pasywny wist ♥D, który rozgrywający pobił w ręce królem, cztery razy zaatutował, przejął ♠K asem, wyekspasował ♠D i wziął wszystkie trzynaście lew. A wystarczyło wyjść ♦A, dopuścić partnera ♦K i wziąć kładącą kontrakt przebitkę pikową. Czy w zakryte karty była to jednak obrona tak zupełnie oczywista, jak uważał Cezary Balicki?

PZ

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
—	—	1 ♣	2 ♦ ¹
2 ♠ ²	3 ♦	pas	pas
ktr.	pas	3 ♥	pas
3 ♠ ³	pas	4 ♣ ⁴	pas
4 ♠	pas...	—	—

¹ naturalne, blokujące; ² naturalne, forsujące na jedno okrażenie; ³ forsing na dobrych pikach; ⁴ cue-bid

Wist: ♦K (!); 9 lew, 100 dla **NS**; 12 impów dla **USA 2**.

W pokoju zamkniętym licytacja była niezwykle przejrzysta, Martel wyszedł więc ♦K(!), a w drugiej lewie kontynuował singlową ♣10. Gdy potem Chip dostał się do ręki damą atu, dopuścił ♦A partnera, a ten wyszedł w trefla, którego Martel przebił.

Rozd. 11; obie przed, rozd. S.

♠ 8 6 3	♠ A K 5	♠ D 10 9 7 4 2
♥ —	♥ 10 7 4	♥ A D W 9
♦ W 10 9 7 3 2	♦ A K 8 5	♦ D
♣ K W 10 9	♣ A 4 3	♣ D 7
♠ W	♠ W	♠ W
♥ K 8 6 5 3 2	♥ K 8 6 5 3 2	♥ K 8 6 5 3 2
♦ 6 4	♦ 6 4	♦ 6 4
♣ 8 6 5 2	♣ 8 6 5 2	♣ 8 6 5 2

PO

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	—	—	pas
pas	1 ♣	1 ♠	pas
2 ♠	2 BA	3 ♠	4 ♥
pas	pas	ktr.	pas...

Wist: ♠8; 8 lew, 300 dla **WE**.

Żmudziński musiał oddać trzy kiery oraz dwie lewy treflowe.

PZ

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
—	—	—	2 ♥ ¹
pas	4 ♥	4 ♠	pas
pas	ktr.	pas...	pas

¹ słabe dwa

Wist: ♥5; 10 lew, 590 dla **WE**; 7 impów dla **Polski**.

Po 4♥ Martela Pszczola musiał zapowiedzieć 4♠. Na pierwszy rzut oka wydaje się, iż Jacek nie uniknie oddania czterech lew, na nasze szczęście Chip okazał się człowiekiem konsekwentnym i starannie wykończył triple: wciągając, skontrolować i wypuścić. Po wzięciu pierwszej lewy ♥D w ręce Pszczola zagrał bowiem ♣7 do waleta w dziadku, a potem ♣9 do damy w ręce – i wziął obydwie te lewy! (w pierwszej rundzie trefli Stansby dołożył ♣2, wskazując parzystą liczbę kart w tym kolorze). Martel sądził po prostu, iż ♣D znajduje się w ręce partnera, a rozgrywającemu brak jest stosownej komunikacji, aby po raz drugi podegrać ten kolor z ręki. I tak skontrolowana końcówka została wypuszczona, następnie Pszczola wyszedł bowiem z ręki ♥W, wziął na niego lewę, przebił na stole blokę kierową i zagrał stamtąd w pika z zamiarem wstawienia z ręki damy.

Rozd. 13; obie po, rozd. N.

♠ DW 4	♠ DW 4
♥ DW 9 7 6 5 2	♥ DW 9 7 6 5 2
♦ —	♦ —
♣ 10 9 2	♣ 10 9 2
♠ A K 10 6 3 2	♠ 9 8 7
♥ A K 10	♥ 3
♦ A D 5	♦ W 7 6 3 2
♣ 4	♣ A 8 7 5
♠ 5	♠ 5
♥ 8 4	♥ 8 4
♦ K 10 9 8 4	♦ K 10 9 8 4
♣ K D W 6 3	♣ K D W 6 3

PO

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	3 ♥	pas	pas
ktr.	pas	4 ♦	pas
4 ♠	pas	pas	pas

Wist: ♥D; 11 lew, 650 dla **WE**.

Sontag dostał szansę skontrolowania 3♥, a w następnym okrążeniu zgłosił piki – jeśli więc nawet czuł się niedolicytowany, to niewiele. I tak Amerykanie nie wyszli poza szczebel końcówki. A do oddania były dwie lewy: pikowa oraz karowa.

PZ

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
—	3♥	pas	4♥(!)
5♠	pas	6♠	pas...

Wist: ♥D; 11 lew, 100 dla **NS**; 13 impów dla **USA 2**.

Stansby niezwykle trafnie przedłużył blok partnera, stawiając Kwietnia pod ścianą. Michał mógł bowiem rozpocząć ujawnianie swoich walorów dopiero szczebel wyżej niż Sontag w pokoju otwartym. I uznał, że zgłoszenie 4♠ nie oddałoby w pełni potencjału ofensywnego jego ręki. Powiedział więc 5♠, a Pszczola dołożył szlemika. I trudno mu się dziwić, tym bardziej że kontrakt trzymał się kupy i niejednego dnia zostałby wygrany. To jednak nie był, niestety, taki dzień...

Rozd. 18; NS po, rozd. E.

♠ A63	♠ KD5
♥ W75	♥ IO92
♦ W9742	♦ IO53
♣ K9	♣ D876
♠ W9	♠ W9
♥ A843	♥ A843
♦ AD6	♦ AD6
♣ AW103	♣ AW103

PO

W	N	E	S
Meltzer	Leśniewski	Larsen	Martens
—	—	pas	1 BA
pas	2♥	pas	2♠
pas	2 BA	pas	3 BA
pas...			

¹ transfer na piki

Wist: ♦4; 8 lew, 100 dla **WE**.

Martens rozgrywał konsekwentnie przez piki. W pierwszych dwóch rundach tego koloru dochodził do ręki Larsen i kontynuował karami, w trzeciej doszła jednak ♠A pani Meltzer i ściągnęła dwie fortę.

Rozgrywka Martensa doprowadziła do sukcesu – nawet przy karach rozłożo-

nych 5-3 – gdyby wszystkie trzy brakujące figury pikowe znajdowały się u **E** (lub przeciwnicy pogubiliby się w obronie) albo jeśli zawodniczka **W** posiadałaby w pikach drugą figurę (damę, asa lub króla).

PZ

W	N	E	S
Kwiecień	Weichsel	Pszczola	Sontag
—	—	pas	1 BA ¹
pas	2♥ ²	pas	2♠
pas	2 BA	pas	3 BA
pas...			

¹ określone jako 14++ – 17 PC;

² transfer na piki

Wist: ♦4; 9 lew, 600 dla **NS**; 12 impów dla **USA 2**.

Początek rozgrywki był tu podobny jak w pokoju otwartym – Sontag zabił pierwszą lewę ♦K na stole i wyszedł stamtąd w pika, a Pszczola wskoczył honorem (damą) i kontynuował ♦10, którą rozgrywający pobił w ręce asem. Kiedy jednak od **W** spadła wówczas ♦2, wskazująca na to, iż pierwszy wist został oddany z koloru pięciokartowego, Sontag zostawił w spokoju piki i zaczął rozgrywać przez kiery i trefle – wszedł na stół ♥K i zaimpasował trefle dziesiątką. Kwiecień pobił ją ♣K i zagrał trzeci raz w karo, ale rozgrywający wykonał drugi impas treflowy, po czym sprawdził podziały w kierach oraz treflach. Wygrał więc swoje, biorąc trzy kara, dwa trefle oraz cztery kiery.

Rozd. 20; obie po, rozd. W.

♠ KD W8542	♠ KD W8542
♥ IO	♥ IO
♦ AD7	♦ AD7
♣ K7	♣ K7
♠ A3	♠ IO96
♥ KD W62	♥ A985
♦ 62	♦ KW54
♣ IO965	♣ 32
♠ 7	♠ 7
♥ 743	♥ 743
♦ IO983	♦ IO983
♣ AD W84	♣ AD W84

PO

W	N	E	S
Meltzer	Leśniewski	Larsen	Martens
pas	1♠	pas	1 BA
2♥	4♠	pas...	

Wist: ♥A; 11 lew, 650 dla **NS**.

W drugiej lewie Kyle Larsen kontynuował ♦5, Leśniewski wziął więc lewę w ręce siódmką, wytrącił przeciwnikom ♠A, przebił ich kontynuację kierową, wyatutował i wykorzystał lewy treflowe.

PZ

W	N	E	S
Kwiecień	Weichsel	Pszczola	Sontag
1♥(!)	4♠	pas...	

Wist: ♥A; 7 lew, 300 dla **WE**; 14 impów dla **Polski**.

W drugiej lewie Pszczola zagrał znakomicie w trefla (!), dążąc do odcięcia przeciwnika od lew w tym kolorze. Weichsel zorientował się, że przez trefle sukcesu nie osiągnie, zabił więc drugą lewę ♣D w dziadku i zaimpasował kara damą. Jacek pobił ją królem i kontynuował treflem. Rozgrywający utrzymał się ♣A i zaimpasował waleta karo. I ten manewr nie powiódł się – Pszczola doszedł do ręki ♦W i posłał karo do przebitki. A po jej dokonaniu Kwiecień zagrał w trefla – ostatecznie także ♠10 w ręce Pszczoly została więc wypromowana na lewę. W ten sposób kontrakt, który w pokoju otwartym zrealizowano z nadróbką, w zamkniętym został obłożony aż bez trzech (obrońcy wzięli ♥A, dwa kara oraz aż trzy atuty). Cztery lewy różnicy! A to wszystko sprawiło przede wszystkim znakomite wyjście Jacka Pszczoly w trefla w drugiej lewie.

Rozd. 33; obie przed, rozd. N.

♠ KD IO62	♠ KD IO62
♥ A IO832	♥ A IO832
♦ IO	♦ IO
♣ 85	♣ 85
♠ 983	♠ A74
♥ 9	♥ D654
♦ 97	♦ AK8
♣ KD76432	♣ AW9
♠ W5	♠ W5
♥ KW7	♥ KW7
♦ DW65432	♦ DW65432
♣ IO	♣ IO

PO

W	N	E	S
Martens	Martel	Leśniewski	Stansby
—	pas	1♣	3♦
pas	pas	ktr.	pas
5♣	pas...		

Wist: ♦D; 11 lew, 400 dla **WE**.

Po bloku Stansby'ego Polakom trudno było stanąć w bezproblemowych 3BA i Martens zapowiedział końcówkę treflową. Wprawdzie do oddania były kier oraz dwa piki, kiedy jednak Leśniewski zabił pierwszą lewę ♦A w ręce, ściągnął ♣A i ♣K, po czym wyszedł ze stołu w singla kier, Martel błędnie wskoczył

asem (?). I to wypuściło już kontrakt, Marcin przebił bowiem w dziadku dwa kiery, wyrabiając sobie jedenastą wziętkę na damę w tym kolorze.

PZ

W	N	E	S
Meltzer	Balicki	Larsen	Żmudziński
—	1 ♠ (?)	ktr.	2 ♦
3 ♣	pas	3 BA	ktr. (?)
pas...			

Wist: ♠W; 10 lew, 650 dla **WE**; **6 impów dla USA 2**.

Żmudziński skontrował 3BA „z bilansu”, miał bowiem osiem miltonów po pierwszoręcznym otwarciu partnera. Okazało się jednak, że Balicki otworzył licytację na „piękne” 9 PC, przeciwnicy dysponowali też pełnym siedmiokartowym longerem roboczym w treflach, natychmiast po pierwszym wiście Larsen pokazał więc dziesięć lew.

Rozd. 40; obie przed, rozd. W.

♠ AKW			
♥ KD 7 2			
♦ A 8 5			
♣ W 8 4			
♠ D 9 8 2			♠ 10 5
♥ 10 9			♥ AW 8 4 3
♦ K 10 9 6 2			♦ D 7 4 3
♣ A 5			♣ 7 6
			♠ 7 6 4 3
			♥ 6 5
			♦ W
			♣ KD 10 9 3 2

PO

W	N	E	S
Martens	Martel	Leśniewski	Stansby
pas	1 ♣	1 ♥	ktr. ¹
pas	2 BA	pas	3 BA
pas...			

¹ cztery piki

Wist: ♥4; 9 lew, 400 dla **NS**.

Leśniewski nie widział powodu, aby nie wyjść w kiera, więc Martel wyrobił sobie trefle i łatwo wygrał swoje.

PZ

W	N	E	S
Meltzer	Balicki	Larsen	Żmudziński
pas	1 ♣	pas	1 ♦
pas	1 BA	pas	2 ♣ (?)
pas	2 ♥	pas	3 BA
pas...			

Wist: ♦3; 7 lew, 100 dla **WE**; **11 impów dla USA 2**.

Żmudziński miał szansę, aby zgłosić 3♦ (po 1BA partnera), czym wskazywałby krótkość w tym kolorze oraz rękę z lon-

gerem treflowym i starszą czwórką, z niewiadomych przyczyn jednak z niej nie skorzystał. A po wskazaniu przez Balickiego silnej ręki bezatutowej z czwórką kierową Larsen nie miał żadnych problemów ze znalezieniem śmiertelnego wistu karowego.

Rozd. 45; obie po, rozd. N.

♠ 9 7			
♥ W 5			
♦ ADW 8 5 4			
♣ W 6 2			
♠ D 5 4 3			♠ AKW 10 2
♥ K 4 2			♥ A 7
♦ 10			♦ K 9 7 6 2
♣ A 8 7 5 3			♣ D
			♠ 8 6
			♥ D 10 9 8 6 3
			♦ 3
			♣ K 10 9 4

PO

W	N	E	S
Martens	Martel	Leśniewski	Stansby
—	pas	1 ♠	pas
3 ♦ ¹	pas	4 ♣ ²	pas
4 ♦ ³	ktr.	4 ♥	pas
4 ♠	pas...		

¹ minisplinter, forsing do końcówki;

² cue-bid; ³ singleton w karach

Wist: ♦3; 12 lew, 650 dla **WE**.

Ze złą wartością w kolorze krótkości partnera – karach Leśniewski szybko wycofał się z rozmowy o ewentualnym szlemiku. Potem jednak łatwo wziął dwaście lew – ściągnął ♠A K z góry, a następnie wyrobił sobie fortę treflową.

PZ

W	N	E	S
Meltzer	Balicki	Larsen	Żmudziński
—	pas	1 ♠	pas
3 ♥ ¹	pas	3 BA ²	pas
4 ♦ ³	ktr.	4 BA ⁴	pas
5 ♣ ⁵	pas	6 ♠	pas...

¹ minisplinter; ² pytanie o singla; ³ singleton w karach; ⁴ Blackwood; ⁵ jedna (lub cztery) wartość(-i)

Wist: ♦3; 11 lew, 100 dla **NS**;

13 impów dla Polski.

Larsen nie przestraszył się duplikacji w karach i szybko doprowadził do szlemika. Balicki zabił pierwszą lewę ♦A i odwrócił w atu. Rozgrywający pobił w ręce asem, przejął ♣D asem, przebił w ręce trefla, po czym spróbował ściągnąć ♦K. Żmudziński przebił go jednak z rozmachem ♠8, niszcząc w ten sposób dwunastą wziętkę przeciwnika. Oczywiście,

gdyby Larsen ściągnął wcześniej drugi raz piki, wygrałby szlemika bez trudu.

Rozd. 52; obie po, rozd. W.

♠ 8 3 2			
♥ A 3 2			
♦ D 10 9			
♣ AK 7 3			
♠ K 9			♠ AW 6 5 4
♥ 9 8			♥ D 10 7 6
♦ K 8 7 5			♦ A 6 2
♣ 9 8 5 4 2			♣ 6
			♠ D 10 7
			♥ KW 5 4
			♦ W 4 3
			♣ DW 10

PO

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
pas	1 BA ¹	2 ♣ ²	pas
2 ♦ ³	pas	2 ♠ ⁴	ktr.
pas	pas	pas	

¹ w tych założeniach i pozycji licytacyjnej 12-14 PC; ² kolory starsze; ³ relay; ⁴ 5♠ – 4♥

Wist: ♣D; 6 lew, 500 dla **NS**.

Obrońcy zagrali dwa razy w trefle – Pszczola przebił drugą rundę tego koloru, wszedł na stół ♦K i puścił wkóło ♥8. Stansby zabił ją ♥W i, obawiając się kierowych przebitok w dziadku, wyszedł ♠7. Gdyby Jacek przepuścił kartę tę do ręki, a potem kontynuował kierem, wygrałby swoje. Pszczola nie spodziewał się jednak aż tak korzystnych rozkładów i zagrań przeciwników, pobił więc siódmą pik królem na stole (?) i zagrał stamtąd w kiera. Co gorsza, gdy teraz Martel wskoczył ♥A i wyszedł w pika, Jacek wykonał impas waletem, oddał więc zarówno lewę na ♠D, jak i – w chwilę później – przebitkę kierową (po zabiciu ♠W damą Stansby ściągnął bowiem ♥K i posłał kiera do przebitki. Potem trzeba było jeszcze oddać lewę karową, więc ostatecznie skontrowana częściówka pikowa została obłożona aż bez dwóch, za 500.

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
pas	1 ♣	1 ♠	ktr. ¹
pas	1 BA	pas...	

¹ kontra sputnik

Wist: ♥7; 7 lew, 90 dla **NS**; **9 impów dla USA 2**.

W tym pokoju nasi przeciwnicy byli w licytacji tylko na szczepku jednego, więc Polacy przelicytowali ich 1BA i kontrakt ten łatwo zrealizowali.

Rozd. 53; NS po, rozd. N.

♠ 10 4 2	♠ AKW
♥ K 9	♥ D W 10 8 7 5 4
♦ A 10 4	♦ K D W
♣ A 9 8 5 4	♣ —

♠ 9 6 5 3	♠ 6 5
♥ 3	♥ K D 10 6 4 2
♦ 8 7 6 2	♦ A 7 4
♣ K D W 10	♣ A 8

PO

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
—	pas	1 ♥	pas
1 ♠	pas	2 BA ¹	pas
3 ♣ ²	pas	4 ♥ ³	pas
5 ♣ ⁴	pas	5 ♦ ⁵	pas
6 ♥	pas...		

¹ forsing do dogranej, skład niekoniecz-
nie bezatutowy; ² naturalne lub relay; ³ 7+
kierów, minimum forsingu; ⁴ 5 cue-bidy
Wist: ♣K; 12 lew, 980 dla **WE**.

Michał z Jackiem szybko znaleźli się
w teoretycznie znakomitym i bezproble-
mowym, jeśli chodzi o rozgrywkę, szle-
miku kierowym.

PZ

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	pas	1 ♣ ¹	pas
2 ♣ ²	pas	2 ♥ ³	pas
2 BA ⁴	pas	3 ♥ ⁵	pas
4 ♣ ⁶	pas	4 ♥ (?)	pas...

¹ 16+ PC w składzie niezrównoważonym lub
18+ PC w składzie zrównoważonym; ² 9+ PC,
5+ ♣, forsing do końcówki; ³ 4, 5 naturalne; ⁶ cue-bid
Wist: ♣K; 12 lew, 480 dla **WE**;

11 impów dla Polski.

Trudno powiedzieć, dlaczego Weichsel uchylił
się od cue-bidu karowego, tym bardziej że miał
też niezłe zatrzymanie w pominiętych przez part-
nera pikach. Cóż, nawet mistrzowie świata potra-
fią skusić w tak banalnym rozdaniu. Niechaj będzie
to pociechą dla rzeszy zwykłych śmiertelników.

Rozd. 59; obie przed, rozd. S.

♠ A W 8 4	♠ K 9 7 3 2
♥ A W 9 7 5	♥ —
♦ K 3	♦ D 10 9 8
♣ K 5	♣ 6 4 3 2

♠ D 10	♠ 6 5
♥ 8 3	♥ K D 10 6 4 2
♦ W 6 5 2	♦ A 7 4
♣ D W 10 9 7	♣ A 8

PO

W	N	E	S
Kwiecień	Martel	Pszczola	Stansby
—	—	—	1 ♥
pas	2 BA ¹	pas	3 ♦ ²
pas	3 ♥ ³	pas	3 ♠ ⁴
pas	3 BA ⁵	pas	4 ♦ ⁶
pas	4 BA ⁷	pas	5 ♣ ⁸
pas	5 ♠ ⁹	pas	6 ♥ ¹⁰
pas...			

¹ forsing do dogranej z fitem kierowym;
² „coś” w karach, ręka nieminimalna; ³ 5 pyta-
nia; ⁴ 6 sześć kierów, brak singla; ⁷ Blackwood;
⁸ zero lub trzy wartości; ⁹ inwit wielkoszle-
mowy, pytanie o ♠K; ¹⁰ odpowiedź negatywna
Wist: ♣W; 12 lew, 980 dla **NS**.

Amerykanie precyzyjnie rozpoznali
swoje walory i, zdając sobie sprawę z istnie-
nia dziury pikowej, poprzestali na szlemiku.

PZ

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	—	—	1 ♥
pas	1 ♠ (?)	pas	2 ♥ ¹
pas	3 ♣ ² (?)	pas	3 ♦ ³
pas	3 ♥ ⁴	pas	4 ♣ ⁵
pas	4 ♦ ⁶	pas	4 BA ⁷
pas	5 ♠ ⁸	pas	5 BA ⁹
pas	6 ♥ ¹⁰	pas	7 ♥
pas...			

¹ sześć kierów; ² teoretycznie naturalne;
³ wartość w karach; ⁴ uzgodnienie kierów;
⁵ 6 cue-bidy; ⁷ Blackwood; ⁸ dwie wartości
+ ♥D (Balicki wiedział, że wraz z partne-
rem mają na linii jedenaście kierów); ⁹ pyta-
nie o boczne króle; ¹⁰ dwa króle

Wist: ♣D; 12 lew, 50 dla **WE**;
14 impów dla USA 2.

Także Balicki mógł (powinien!) od razu sil-
nie uzgodnić kiery (systemową zapowiedź
2BA), nie wiem, dlaczego wybrał jednak groź-
ną odpowiedź 1 ♠ (zwłaszcza gdy partner piki
podniesie). Skomplikowało to znacznie dalszą
licytację, zarówno Cezaremu, jak i jego part-
nerowi. W następnym okrażeniu Balicki mu-
siał improwizować, zgłosił więc teoretycznie
quasi-naturalną zapowiedź 3♣, a dopiero po-
tem uzgodnił kiery. Do nieszczęścia było już
jednak niedaleko, Żmudziński przyjął bo-
wiem, że w czwartym, nielicytowanym kolo-
rze partner ma krótkość. Kiedy więc potem
Cezary wskazał dwa króle, Adam umiejscowił
je w treflach i pikach i zapowiedział wielkiego
szlema. Rozgrywka nie trwała długo – Balicki
złożył karty i lodowatym tonem zadeklarował
wpadkę bez jednej.

Rozd. 67; WE po, rozd. S.

♠ K 7 4 2	♠ A 5
♥ A 5 4 3	♥ 9 8 7 6
♦ 9 3	♦ A D 5
♣ 8 5 2	♣ A K 10 9

♠ 10 8 3	♠ D W 9 6
♥ —	♥ K D W 10 2
♦ K W 10 8 6 4	♦ 7 2
♣ W 6 4 3	♣ D 7

PO

W	N	E	S
Martens	Martel	Leśniewski	Stansby
—	—	—	2 ♦ ¹
pas	3 ♥ ²	pas (???)	pas
pas			

¹ Flannery: 5♥-4♠, na pierwszej i dru-
giej ręce 11-15 PC; ² inwit
Wist: ♣A; 8 lew, 50 dla **NS**.

Amerykanie mocno utrudnili naszym re-
prezentantom zadanie, całkowita wina za wy-
sokie przegrane tego rozdania spada jednak
na Marcina Leśniewskiego. Marcin dał się za-
straszyć Chipowi Martelowi, który, będąc
w korzystnych założeniach, ze względu na
znakomite fity w obu kolorach partnera zgłosił
inwitowe 3♥. Tym samym powiedział jednak
Leśniewskiemu – posiadaczowi czterech blo-
tek kierowych – iż Martens najprawdopodob-
niej ma w tym kolorze renons. Zatem Marcin
powinien był wiedzieć o pełnym wyłączeniu
kierowym oraz o pewności uzgodnienia któ-
regos z kolorów młodszych. Należało więc
bezwzględnie 3♥ skontrować, co bez wąpie-
nia doprowadziłoby naszych reprezentantów
do wykładanego kontraktu 5♦. A tak przeciwni-
cy rozgrywali 3♥, wpadając tylko bez jednej.

PZ

W	N	E	S
Sontag	Balicki	Weichsel	Żmudziński
—	—	—	1 ♥
pas	2 ♥	kt. (!)	pas
3 ♦	3 ♥	4 ♦	pas
5 ♦	pas...		

Wist: ♥A; 12 lew, 620 dla **WE**;
11 impów dla USA 2.

Weichsel miał silną rękę, więc mimo posia-
dania tylko dubla w pikach 2♥ wywoławczo
skontrował. A potem podniósł jeszcze kolor
partnera, a Sontag – z układem 3-0-6-4 – do-
łożył końcówkę. Rozgrywający przebił
w dziadku pika, a potem zagrał trefle z góry,
skończyło się zatem na dwunastu wziętkach.

Dokończenie w następnym numerze ŚB

Piotr Tuszyński

Mistrzostwa Świata Transnational



Mistrzostwa Świata Teamów *Transnational* odbyły się w dniach 29.10.-3.11.2001 w Paryżu. Przeniesienie mistrzostw z indonezyjskiej wyspy Bali pozwoliło PZBS-owi wysłać dwa teamy, co bez wątpienia zwiększyło szanse naszej ekipy na dobry wynik. Rzeczywistość okazała się jednak trudniejsza, niż przypuszczaliśmy. Po udanym finiszu do półfinału awansował tylko team w składzie: Kowalski – Tuszyński, Romański – Szymanowski, między innymi dzięki takiemu oto rozdaniu:

Obie po parti, rozd. E.

♠ 64 ♥ KD 654 ♦ 973 ♣ K83		♠ A7532 ♥ A873 ♦ DW10 ♣ 2		♠ D9 ♥ 9 ♦ A842 ♣ AD10976		♠ KW108 ♥ W102 ♦ K65 ♣ W54	
		N W S E					

W	N	E	S
	A. Kowalski		P. Tuszyński
—	—	2 ♣	pas
2 ♥	pas	3 ♣	pas
pas	ktr.	pas	3 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Siedzący na pozycji **N** A. Kowalski ryzykował dołożenie końcówki. Z rozgrywką nie miałem problemu, natomiast na drugim stole utytułowana para włoska Buratti – Lanzarotti nie tylko pozwoliła grać naszym 3♣, ale jeszcze je wypuściła. Wygrywając ostatni mecz z nimi 25:4, zepchnęliśmy ich z 3. miejsca, wchodząc do półfinału. Na uwagę zasługuje dobra postawa teamu Cichockiego (Kierznowski, Gierulski – Skrzypczak), który cały czas utrzymywał się w czołówce i dopiero w 2 ostatnich rundach spadł do drugiej dziesiątki.

Na przyzwoitym 10-tym miejscu ukończyli rozgrywki Jagniewski–Pazur, grający w drużynie ze zwycięzcą Słupska Piekarkiem i Gotardem.

Eliminacje wygrała drużyna francuska. Jako zwycięzcy mieli prawo wybrać prze-

ciwnika z trzech pozostałych ekip, tzn.: teamu izraelskiego, amerykańsko-brazylijskiego i nas. Francuzi bez dłuższego zastanowienia wybrali team z Bliskiego Wschodu, mimo że na starcie mieli 5 impów straty. Dla nas, niestety, został team: Chagas z Brennerem, Passel z Seamorem i Hampson z Woldem. Pierwsza połowa zakończyła się naszą 4-punktową wygraną, oto jedno ze zwycięskich rozdania:

NS po partii, rozd. S.

♠ 84 ♥ K103 ♦ K52 ♣ 97642		♠ AD753 ♥ W7 ♦ W643 ♣ W5	
♠ K1096 ♥ D8542 ♦ D98 ♣ K		N W S E	
		♠ W2 ♥ A96 ♦ A107 ♣ AD1083	

W	N	E	S
A. Kowalski		P. Tuszyński	
—	—	—	1 BA
2 ♣ (starsze)	pas	2 ♦	pas
2 ♥	2 BA	3 ♠	4 ♣
pas...			

Apek zawistował w króla pik i pika. Zabiłem asem i odszedłem małym treflem. Rozgrywający położył damę, a Kowalski bardzo przytomnie zagrał ♥D (!), którą Hampson wziął w rękę i po ściągnięciu nam ostatniego atutu zagrał trzy razy w karo. Po zagranie w małego kiera przez Apka rozgrywający nie miał wątpliwości, że trzeba położyć 10-tkę. 200 dla nas i łącznie z 100-ką z drugiego stołu za przegrane bez dwóch 4♠ 7 impów dla nas.

Z drugiej połówki zapamiętałem przede wszystkim dwa rozdania, w których układ kart zdecydowanie sprzyjał naszym przeciwnikom. W założeniach obie po partii z kartą:

♠ 652 ♥ — ♦ KD98654 ♣ A65

Passel otworzył 3♦ i po 3♥ partnera zaliczył 3BA. Po wiście w ♣4 wyłożył się stół:

♠ 652 ♥ — ♦ KD98654 ♣ A65	N W S E	♠ AKW ♥ K108542 ♦ 3 ♣ DW7
------------------------------------	------------	------------------------------------

Po wzięciu lewy na damę rozgrywający zadysponował karo do króla, po lewej walet, teraz prostodusznie zagrał damę karo i po spadnięciu 10-ki wziął bez problemu dziesięć lew. Nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że ta ostra licytacja Amerykanów i celna rozgrywka przyniesie nam 11 impów straty (do ewentualnych 9 imp zysku za bez trzech przy innym rozłożeniu kar).

Kolejne rozdanie to wielki szlem rozgrywany przez M. Szymanowskiego.

Obie po, rozd. W.

♠ KW10932 ♥ — ♦ AD975 ♣ D3		♠ A875 ♥ A5 ♦ 86 ♣ AK10654	
		N W S E	

W	N	E	S
M. Szymanowski		J. Romański	
1 ♠	2 ♥	3 ♥	4 ♥
5 ♦	pas	5 ♥	pas
5 BA (o asy)	pas	6 ♣ (1 lub 3)	pas
6 ♦ (o króle)	pas	6 ♠ (1 król)	pas
7 ♠	pas...		

Marek, po dowiedzeniu się o trzech asach i jednym królu, zdecydował się na szlema; gdyby go wygrał, zarobiliśmy 13 imp, niestety, przegrana kosztowała 17 imp. Proszę spróbować zaplanować samemu rozgrywkę. Pierwszy wist ♥K.

Te dwa rozdania kosztowały nas w obrocie 50 imp, a przegraliśmy mecz 36.

Jeśli już zaplanowałeś rozgrywkę szlema, popatrz na pełny rozkład rozdania:

♠ D64 ♥ KW109762 ♦ K ♣ 98		♠ A875 ♥ A5 ♦ 86 ♣ AK10654	
♠ KW10932 ♥ — ♦ AD975 ♣ D3		N W S E	
		♠ — ♥ D843 ♦ W10432 ♣ W732	



WestLB Polska: Bank dla Twojej firmy

WestLB, jeden z największych banków w Niemczech, działa w ponad 30 krajach na całym świecie, także w Polsce.

WestLB Polska specjalizuje się w kompleksowej obsłudze podmiotów gospodarczych. Zespół polskich i międzynarodowych profesjonalistów, oferuje wszystkim klientom światowy standard usług bankowych.

Dzięki współpracy z renomowanymi polskimi i zagranicznymi firmami WestLB Polska odgrywa ważną rolę na polskim rynku usług bankowych.

Westdeutsche Landesbank
Polska S.A.

ul. Emilii Plater 28

00-688 Warszawa

tel.: (48 22) 653 05 00

fax: (48 22) 653 05 01



WestLB

Westdeutsche Landesbank
Polska S.A.

Wojciech Siwiec

Senatorskie maksy i zera

W dniach 16 – 18 listopada ubiegłego roku starachowicki hotel *Senator* gościł uczestników 43. Mistrzostw Polski Par na maksy. Na starcie stanęły 132 duety, które – zgodnie ze sprawdzonym w ostatnich latach regulaminem – rozegrały najpierw 90-rozdaniowe eliminacje, a następnie finał z udziałem najlepszych 28 par (54 rozdania – po dwa każda z każdą). Wymagało to ogromnej pracy organizacyjnej – eliminacje składały się bowiem z dziewięciu krótkich, 10-rozdaniowych sesji, a aktualne rezultaty podawano po każdej z nich, finał natomiast był już prawdziwym *barometrem*, wyniki którego ogłaszane były na bieżąco – praktycznie po każdej dwurozdaniowej rundzie. Sędziowie – pod wodzą Sławomira Latały – spisali się na medal, więc impreza została przeprowadzona sprawnie i punktualnie, ku pełnemu zadowoleniu uczestników. Prymusi ostatniej kursokonferencji sędziowskiej PZBS – Maria Tomczewska, Radosław Lula oraz Zdzisław Kulesza – zdali też znakomicie egzamin praktyczny – przy stolikach i na sali gry. Wyniki na bieżąco obliczał i do publicznej wiadomości podawał niezastąpiony Jan Romański, a za powielenie ogromnej liczby rozdań odpowiedzialny był Maciej Ziomek. Nad całością wydarzeń – jak zawsze w Starachowicach – czuwał i pieczę sprawował gospodarz hotelu *Senator* oraz wielki przyjaciel brydża, Stanisław Pająk.

Turniej finałowy zakończył się pewną niespodzianką – tytuł mistrzowski dostał się bowiem w ręce **Piotra Bizonia** i **Dariusza Kowalskiego (60,66%** z 54 finałowych rozdań). To wprawdzie znakomici gracze, przez wiele ostatnich lat „odpoczywali” jednak od poważnego brydża, poświęcając się karierom zawodowym. Ich sukces był zdecydowany, a przewaga nad konkurentami bardzo wyraźna. Na drugim stopniu podium stanęli **Marcin Krupowicz** z **Adamem Wyszyńskim (57,73%)**, a nieco niżej utytułowani **Apolinary Kowalski** z **Piotrem Tuszyńskim (57,57%)**.

Wszystkim medalistom redakcja *Świata Brydża* składa serdeczne gratulacje.



Mistrzowie: Dariusz Kowalski, Piotr Bizoń.

Zobaczymy teraz, jak grali najlepsi. Pierwsze z prezentowanych rozdań pochodzi z ostatniej sesji eliminacyjnej, pozostałe – z finału.

Rozd. 22/E IX; WE po, rozd. E.

		♠ 9 8 7			
		♥ D 6			
		♦ 10 7 2			
		♣ A K 8 7 6			
♠ 10 4 3				♠ W 6 2	
♥ 10 5 3 2				♥ K 4	
♦ A K 5				♦ D W 9 6	
♣ 9 4 3				♣ W 10 5 2	
		N			
		W S E			
		♠ A K D 5			
		♥ A W 9 8 7			
		♦ 8 4 3			
		♣ D			

W	N	E	S
Sagan	Bizoń	Biernat	Kowalski
—	—	pas	1 ♥
pas	1 BA ¹	pas	2 ♦ ²
pas	2 ♥	pas	2 BA
pas	3 BA	pas	

¹ forsujące; ² quasi-naturalne (trójka – tylko w wyjątkowych wypadkach)

Kara zostały w licytacji konwencyjnie przykryte, więc pierwszy wist nastąpił w ♣W. Piotrek Bizoń, wiedząc, że takie wyjście teoretycznie nie wyklucza posiadania przez **E** starego honoru (mógł to być bowiem wist z wewnętrznego sekwensu), postawił na praktykę i „psychologię w ataku”. Nie przejął ♣D honorem w ręce (aby wyjść stamtąd ♥D i liczyć na to, iż gracz **E** posiada w tym kolorze kró-

la z dziesiątką sec), tylko utrzymał się na stole i zagrał... blotkę karo (!). Ten – wydawać by się mogło, ograny – fortel zakończył się pełnym sukcesem – obrońca **W** wskoczył bowiem ♦K i zagrał w kolor partnera – trefle. Bizoń ściągnął wówczas ♣A K i wyszedł ♥D na impas. To dało mu już dziewięć lew: trzy treflowe, dwie kierowe oraz cztery pikowe, i zapis plus 400, warty dla strony **NS** 90,6% maksa.



Wicemistrzowie: Marcin Krupowicz, Adam Wyszyński.

Rozd. 3/F; WE po, rozd. S.

		♠ D 6 3			
		♥ K 10 8 7 6 2			
		♦ D 8			
		♣ K 10			
♠ K W 8 5 4				♠ A 7 2	
♥ A W				♥ —	
♦ W 6 3				♦ A K 9 5	
♣ D W 5				♣ A 8 7 6 3 2	
		N			
		W S E			
		♠ 10 9			
		♥ D 9 5 4 3			
		♦ 10 7 4 2			
		♣ 9 4			

W	N	E	S
Knot	Wyszyński	Stono	Krupowicz
—	—	—	pas
1 ♠	2 ♥	3 ♣	4 ♥
pas	pas	5 ♥	pas
5 ♠	pas	6 ♠	pas...

Para **WE** znalazła się w dosyć ostrym, ale powszechnie grywanym szlemiku i skazana byłaby na jego wygranie, gdyby Adam Wyszyński nie oddał śmiertelnego wistu ♣10 (!!), spod drugiego króla! Trudno dziwić się rozgrywającemu, iż obawiał się, że ♣10 była u **N** singlowa, zabił więc pierwszą lewą asem. A potem normalnie rozegrał piki – na impas damy w ręce **S** –

i wpadł bez jednej (84,6% maksa dla **NS**).

Znakomicie spisali się w Starachowicach warszawscy juniorzy młodszy Jacek Kalita i Jan Sikora, którzy w turnieju finałowym zajęli doskonale 5. miejsce (z wynikiem 56,22%). Oto efektowna i skuteczna rozgrywka, jaką drugi z nich przeprowadził przeciwko późniejszym brązowym medalistom, Apolinaremu Kowalskiemu z Piotrem Tuszyńskim.

Rozd. 17/F; obie przed, rozd. N.

♠ K 6 ♥ AK 8 7 3 ♦ D 9 ♣ A 9 7 6		♠ 10 5 4 2 ♥ 6 4 ♦ W 10 6 3 ♣ K W 10	
♠ A D 8 ♥ D W 10 2 ♦ A 4 2 ♣ 8 4 3	N W S	♠ W 9 7 3 ♥ 9 5 ♦ K 8 7 5 ♣ D 5 2	

W	N	E	S
Kowalski	Sikora	Tuszyński	Kalita
—	1 ♥	pas	pas
1 BA ¹	2 ♣	pas	2 ♥
pas...			

¹ 11 – 15 PC, skład zrównoważony



II wicemistrzowie: P. Tuszyński, A. Kowalski.

Tuszyński zaatakował ♥4. Piątka z dziadka, walet od Kowalskiego i rozgrywający zabił asem. W następnej lewie Sikora wyszedł z ręki blotką trefl – wziął lewą damę w dziadku i zagrał stamtąd w pika. Kowalski wskoczył asem i kontynuował treflem. As trefl z ręki i zagranie raz jeszcze w trefla. Tuszyński dostał lewą na ♣K, więc zawistował ♦W i lewą wzięła ♦D w ręce rozgrywającego. Sikora odegrał wówczas ♠K i puścił ♦9 wkoło. Apek doszedł ♦A i zagrał ♠D. Rozgrywający przebił w ręce, po czym zagrał blotkę kier do dziewiątki w dziadku – i damy w ręce Kowalskiego. W trzykartowej końcówce Apolinary wyszedł w karo – Janek wyrzucił jednak z ręki trefla i utrzymał się na stole

♦K. Kowalskiemu pozostały ♥10 2, a rozgrywającemu ♥K 8, w dwukartowej końcówce ♥10 została więc wyparadowana.

W drugim rozdaniu pojedynku mistrzowie kontra juniorzy mistrzowie wyraźnie się jednak odegrali.

Rozd. 18/F; NS po, rozd. E.

♠ K 5 2 ♥ 7 5 2 ♦ D 7 6 ♣ D W 10 4		♠ 10 9 8 7 6 ♥ A W 10 9 8 ♦ K ♣ 9 5	
♠ A 3 ♥ D 6 ♦ A W 8 5 4 3 2 ♣ A 8	N W S	♠ D W 4 ♥ K 4 3 ♦ 10 9 ♣ K 7 6 3 2	

W	N	E	S
Kowalski	Sikora	Tuszyński	Kalita
—	—	2 ♥ ¹	pas
2 BA ²	pas	3 ♥ ³	pas
4 ♥ (!)	pas...		

¹ podlimitowa dwukolorówka z kierami; ² pytanie; ³ kiery plus piki

Kowalski wybrał optymalną końcówkę, która stała się jeszcze lepsza, kiedy S wyszedł przeciwko niej w karo (dziesiątką). Tuszyński wziął lewą singlowym ♦K w ręce, po czym zagrał ♥A (wyrzucając z dziadka damę), ♥W. Kalita zabił ♥K i zawistował w trefla, było to już jednak zagranie mocno spóźnione. Piotrek pobił bowiem w dziadku asem, przebił w ręce blotkę karo, wyatutował i ♠A dostał się na stół do-dobrych kar. Nikt inny nie wziął dwunastu lew, za plus 480 Kowalski z Tuszyńskim dostali więc pełnego maksa.

Rozd. 31/F; NS po, rozd. S.

♠ — ♥ K D 5 3 2 ♦ W 7 3 ♣ W 10 9 8 7		♠ K 7 6 4 2 ♥ W 10 4 ♦ 9 2 ♣ K 6 4	
♠ 10 8 ♥ A 9 8 7 6 ♦ K 10 8 6 5 ♣ A	N W S	♠ A D W 9 5 3 ♥ — ♦ A D 4 ♣ D 5 3 2	

W	N	E	S
Wójcicki	Tuszyński	Poletyło	Kowalski
—	—	—	1 ♠
2 ♠ ¹	pas	3 ♥	ktr: ² (!)
pas	pas	pas	

¹ dwukolorówka: piki plus młodszy;

² kontra wywoławcza

Ostry, typowo maksowy pojedynek na szczycie (Poletyło – Wójcicki zajęli ostatecznie 4. miejsce w turnieju). Tym razem „normalny” cue-bid Michaelsa (2♠ Wójcickiego) nie okazał się posunięciem bezpiecznym. Kowalski nie odpuścił bowiem rozdania, tylko 3♥ Poletyło wywoławczo skontrował. A Tuszyński nie miał problemu, co z tym fantem należy zrobić. Pierwszy wist: ♣2 i lewą wziął singlowy as na stole. Jacek Poletyło dosyć nieszczęśliwie zabrał się za rozgrywkę, gdyż w drugiej lewie wyszedł ze stołu w pika (znacznie lepiej byłoby zagrać stamtąd blotkę kier!). Kowalski doszedł ♠9, zgrał jeszcze ♠A (Tuszyński pozbył się dwóch kar) i kontynuował blotką pikową. Ze stołu zostało wyrzucone karo – Tuszyński przebił więc tę lewą ♥2 i zagrał ♣W. Poletyło pobił w ręce ♣K i wyszedł w karo. Apek wskoczył asem i zagrał kolejnego pika. Został on przeбит ♥6 na stole i nadbit ♥D przez Piotrką. Tuszyński odszedł teraz treflem, a następnie przebił zagrąną przez rozgrywającego z dziadka blotkę karową i wyszedł jeszcze raz w trefla. Król kier musiał jeszcze wziąć siódmą lewą obrony – stąd bez trzech, 500 dla **NS** i czysty maks dla tej strony.

Rozd. 34/F; NS po, rozd. E.

♠ D 8 5 ♥ A 8 ♦ A K D 5 ♣ A 10 9 5		♠ A K 4 ♥ W 9 7 6 3 ♦ W 8 3 ♣ 7 3	
♠ W 9 2 ♥ 2 ♦ 10 9 7 2 ♣ K D W 8 6	N W S	♠ 10 7 6 3 ♥ K D 10 5 4 ♦ 6 4 ♣ 4 2	

W	N	E	S
Pazur	Tuszyński	Jagniewski	Kowalski
—	—	pas	pas
3 ♣ (!)	3 BA (!)	pas...	

Rewolwerowe 3♣ (trzecia ręka!) wskazały Tuszyńskiemu efektowną drogę do wygrania końcówki. Jagniewski zawistował ♣3. Piotrek przepuścił pierwszą lewą (!). Po utrzymaniu się ♣W Pazur kontynuował ♦9. Tuszyński pobił w ręce, zgrał pozostałe dwa honory karowe oraz ♣A, a potem ściągnął ♥A, zaimpasował kiery dziesiątką w dziadku (!), odegrał

jeszcze miasza kierowego i wpuścił lewego obrońcę piątą rundą tego koloru (!). I ♠D w ręce N musiała wziąć dziewiątą lewą strony rozgrywającej. Plus 600 i 73,1% maksa dla późniejszych brązowych medalistów.

Rozd. 42/F; obie po, rozd. E.

♠ A 6 5 4 ♥ A W 9 2 ♦ 5 4 2 ♣ 9 5		♠ 9 8 2 ♥ 8 7 6 ♦ D W 7 6 ♣ A 10 7	
♠ K 7 ♥ 5 4 3 ♦ A 10 9 ♣ K D 8 3 2	N W E S	♠ D W 10 3 ♥ K D 10 ♦ K 8 3 ♣ W 6 4	

W	N	E	S
Kowalski	Sucharkiewicz	Tuszyński	S. Kowalczyk
—	—	pas	1 ♣
pas	1 ♥	pas	1 ♠
pas	2 ♠	pas...	

Tym razem przykład perfekcyjnej gry w obronie Apolinarego z Piotrkim. Przeciwno 2♠ Kowalski wyszedł (odmiennie, rzutki odwrotne) ♣K, ze stołu ♣5, Tuszyński dołożył ♣7, a z ręki rozgrywającego spadła ♣4. Apek prawidłowo rozczytał kartę partnera jako rzutkę zachęcającą (z młodszych trefli poza polem widzenia Kowalskiego znajdowała się tylko szóstka), w drugiej lewej kontynuował więc ♣3. Tuszyński utrzymał się ♣A i wyszedł ♦D. Rozgrywający wstawił z ręki króla (?), zatem Kowalski pobił go ♦A, ściągnął ♦10 i kontynuował ♦9. A Piotrek przejął ją ♦W i zagrał trzynaste karo – pod potrójny renons! Kowalczyk był bezradny – jeśli nie przebijie kara w ręce (lub przebijie je ♠3), Apek dokona przebitki (nadbitki) ♠7, promując sobie ♠K. A gdy trzynaste karo zostanie przebite w ręce honorem pikowym, Kowalski poprawi go królem i kładąc kontrakt 2♠ lewą weźmie wówczas ♠9 w ręce Tuszyńskiego. Nikt inny nie obłożył 2♠, za plus 100 Apek z Piotrkim dostali więc aż 92,3% maksa.

Aby obronić się przed wpadką, rozgrywający musiałby nie wstawiać ♦K ani w pierwszej, ani w drugiej rundzie tego koloru. Spowodowałoby to zablokowanie kar i niemożność zagrania w nie ze strony gracza E po raz czwarty.

Rozd. 43/F; obie przed, rozd. S.

♠ W 10 9 8 ♥ A W 7 ♦ 5 4 2 ♣ D 7 5		♠ K 5 4 3 ♥ 3 ♦ D 10 8 3 ♣ 9 6 4 2	
♠ D 7 ♥ K 10 9 8 5 ♦ 9 7 ♣ A 10 8 3	N W E S	♠ A 6 2 ♥ D 6 4 2 ♦ A K W 6 ♣ K W	

W	N	E	S
I. Kowalczyk	Tuszyński	Witek	Kowalski
—	—	—	1 ♣
1 ♥	1 ♠	pas	2 BA
pas	3 BA	pas...	

¹ *Obrona Lambda*: układ 5+ -4+ w kolorach przedzielonych (lub dowolna trójkolorówka)

Pierwszy wist: ♥10. Na NS można doliczyć się dziesięciu lew (dwóch pikowych, trzech kierowych, trzech karowych i dwóch treflowych), bardzo trudno je jednak zrealizować ze względu na problemy z komunikacją. Oto, jak przezwyciężył je Apolinary Kowalski (a było o co kruszyć kopie: plus 430 warte było dla strony NS 80,8% maksa, a plus 400 tylko 50,0%).

Apek wziął pierwszą lewą ♥D w ręce i wyszedł stamtąd ♠2. Irek Kowalczyk wskoczył ♠D i kontynuował kierem. Kowalski utrzymał się waletem na stole, a Witek zrzucił trefla. Teraz została zagrana blotka trefli do króla. Gracz W pobił go asem i kolejny raz zawistował w kiera. As ze stołu (od E jeszcze jeden trefl), blotka karo do waleta w ręce, a potem ściągnięcie ♦A K. Do ostatniej z tych lew W zrzucił kiera. Rozgrywający rozczytał układ ręki W jako 2-5-2-4 (bądź 1-5-2-5, ale ten drugi był bardzo mało prawdopodobny), w pięciokartowej końcówce ściągnął więc ♣W, po czym wpuścił lewego obrońcę kierem. Ten odszedł treflem – lewą wzięła dama na stole, a w tym samym momencie gracz E znalazł się w pikowo-karowym przymusie (i rozgrywający zrobiłby nadrobkę nawet wówczas, gdyby W posiadał pierwotnie ♠K D sec).

A gdyby w trzeciej rundzie kar W nie wyrzucił kiera, tylko trefla, Kowalski ściągnąłby ♣W, po czym wpuściłby E karem. I ten musiałby wyjść w pika, umożliwiając rozgrywającemu wykonanie impasu w tym kolorze oraz znalezienie się w dziadku – niezbędne, aby wykorzystać znajdującą się tam lewą na ♣D. ♦

Co zalicytujesz?

NASZ SYSTEM – STANDARD

Mecz; obie przed, rozd. W.

W	N	E	S
1 ♥	pas	1 ♠	pas
2 ♣	pas	?	

1. ♠ K W 7 6 ♥ 7 ♦ W 10 8 7 2 ♣ K 9 2	2. ♠ K W 8 6 5 ♥ 7 ♦ 10 8 7 ♣ K 9 4 3
3. ♠ K W 8 6 5 ♥ W 2 ♦ 10 8 7 ♣ K 10 8	4. ♠ K W 8 7 ♥ K 8 2 ♦ K 8 7 ♣ W 8 6
5. ♠ A 10 9 6 ♥ K 8 2 ♦ 8 5 4 ♣ K W 5	6. ♠ A W 9 5 ♥ W 7 ♦ W 9 7 6 ♣ A 10 6
7. ♠ A 10 8 7 ♥ W 6 ♦ 9 8 6 ♣ K W 7 6	8. ♠ A W 7 6 4 ♥ W 6 ♦ A 9 3 ♣ A 10 6
9. ♠ A W 9 8 7 ♥ D 7 ♦ 10 8 7 2 ♣ K 6	

**Odpowiedzi
znajdziesz na
str. 44**

Aktualności

4. Grand Prix MKOI

Skład reprezentacji Polski na 4. Grand Prix MKOI w Salt Lake City (2-6 lutego 2002r.):

Cezary Balicki – Adam Żmudziński
 Michał Kwiecień – Jacek Pszczóło
 Jacek Poletyło – Marek Wójcicki

43. OTP Ziemia Radomska

Dnia 24 lutego 2002r. w Radomiu odbędzie się kolejny OTP (Ziemia Radomska). Turniej rozpoczyna się o godzinie 10.00 i będzie rozgrywany w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego, przy ul. Armii Ludowej 1.

BRYDŻOWE PUDEŁKA

Karty do gry

Krzysztof Pawlik
 tel. (0-58) 664 89 41

Sławomir Latała

VI Mistrzostwa Polski Policji

Gdybyś chciał określić, jaka jest wspólna cecha dobrego brydżysty i dobrego policjanta, to sądzę, że postawiłbyś na skuteczność.

Policjanci udowodnili, że potrafią być skuteczni zarówno przy zielonym stoliku, jak i przy organizacji imprezy brydżowej. Centrum Szkolenia Policji w Legionowie udostępniło swoje podwoje dla szóstych już policyjnych mistrzostw, a wszystko odbywało się pod kuratelą komendanta Centrum, inspektora **Włodzimierza Kędzierskiego** oraz jego zastępcy – młodszego inspektora **Ireneusza Jan-kowskiego**. Bezpośrednią organizacją zajął się pracownik Biura Kadr i Szkolenia, niestrudzony młodszy inspektor **Stanisław Kraszewski** i... 106 zawodników wystartowało w ubiegłorocznych mistrzostwach. Odbyły się cztery imprezy: indywidual, dwa turnieje par – na maksy i na impy oraz teamy. We wszystkich imprezach brał udział nadinspektor **Jerzy Stańczyk**, znany również z wielu innych brydżowych imprez. W teamach – reprezentując Komendę Główną Policji – popisał się piękną rozgrywką:

Sierocki		
♠ A 7 4	♠ D 10 3	♠ W 5
♥ K 9	♥ A D 7 4	♥ W 10 6 3 2
♦ D 9 5	♦ 10 8 6 2	♦ 7 4 3
♣ A D 8 7 2	♣ W 4	♣ 9 6 3
Stańczyk		
♠ K 9 8 6 2	♠ 8 5	♠ A K W
♥ 8 5	♥ A K W	♥ K 10 5
♦ A K W	♦ K 10 5	♦ 8 5
♣ K 10 5	♣ 8 5	♣ A K W

Po kilku okrażeniach licytacji, w których zawodnik **W** pokazał i trefle i kawalek karty, Stańczyk rozgrywał końcówkę pikową. **W** miał pewne kłopoty z pierwszym wyjściem, ostatecznie wybrał atak małym pikiem, rozwiązując na raz problem atutowy rozgrywającego, ale widoki na zwycięstwo nadal były mizerne – pik, karo i dwa trefle do zwrotu. Generał poradził sobie wzorcowo. Pika wziął w rękę i kontynuował atuty. **W**

wskoczył asem i odszedł pikiem. Stańczyk zaimpasował króla kier, odegrał asa i przebił kiera w rękę, definitywnie pozbawiając **W** tego koloru. Teraz trzy razy kara doprowadziła do końcówki:

Stańczyk		
♠ —	♠ —	♠ —
♥ 7	♥ W 10	♥ 7
♦ 10 8	♦ 7	♦ 9 6
♣ W 4	♣ 9 6	♣ —
Obie przed, rozdawał W.		
♠ —	♠ —	♠ —
♥ —	♥ —	♥ —
♦ —	♦ —	♦ —
♣ —	♣ —	♣ —

Wpuszczony **W** ratował się zagranieniem asa i damy trefli, ale kluczową dziesiątkę w tym kolorze posiadał rozgrywający.

W punktacji generalnej triumfował inny znany brydżysta – **Robert Biel**, reprezentujący Komendę Wojewódzką we Wrocławiu. W turnieju na maksy zade-monstrował sprawność łowcy w rozdaniu:

Obie przed, rozdawał W.		
♠ A 7 5 3	♠ 9 8 4	♠ 9 8 4
♥ K D 5	♥ 8 4	♥ 10 7 3 2
♦ W 7	♦ K 9 6 3	♦ A 5 2
♣ K D 8 3	♣ A W 9 4	♣ 7 6 2
Obie przed, rozdawał W.		
♠ K W 10	♠ D 6 2	♠ D 6 2
♥ 8 4	♥ A W 9 6	♥ A W 9 6
♦ K 9 6 3	♦ D 10 8 4	♦ D 10 8 4
♣ A W 9 4	♣ 10 5	♣ 10 5

W	N	E	S
	Gładysz		Biel
1 ♣	1 ♠	pas	1 ♥
pas	2 BA	pas	1 BA
pas	2 BA	pas	3 BA
pas...			

Ostre 3 BA, zgodnie z zasadą – jak gra się z jednym przeciwnikiem, to jest łatwiej. Wist – blotka karo, pobrana asem, i karo do króla. Po wzięciu na króla **W** zagrał trzeci raz w karo. Przeciwnicy zrobili dobry początek dla rozgrywającego. Na karo rozgrywający wyniósł pika ze stołu, a zagrany trefl został przepuszczony. Po ściągnięciu czte-

rech kierów powstała końcówka (po ujawnieniu asa karo rozkład punktów był jasny):

♠ A 7	♠ 9 8 4
♥ —	♥ —
♦ —	♦ —
♣ D 8 3	♣ 7 6
♠ K W	♠ D 6 2
♥ —	♥ —
♦ —	♦ D
♣ A W 9	♣ 10

Zagranie damy karo postawiło **W** w przymusie treflowo-pikowym. Pozbył się blotki trefl, ze stołu pik. Teraz dziesiątka trefl do asa i dziesiątą lewą wziął trefl ze stołu. 430 i pełny maks.

Na uroczyste zakończenie przybyli Komendant Główny Policji nadinspektor **Antoni Kowalczyk**, prezes PZBS **Radosław Kielbasiński** oraz wiceprezydent Legionowa **Mirosław Miłoszewski**. Wręczaniu pucharów i dyplomów przez tak znamienite grono towarzyszyły... fanfary. Rzadko która brydżowa impreza ma tak uroczyste zakończenie. Najwyższe władze zadeklarowały pomoc w przyszłorocznych mistrzostwach, więc... do grudnia.



Zwycięska drużyna Komendy Wojewódzkiej Policji z Olsztyna (od lewej): Kazimierz Goś, Leonard Jaskowiak, Tadeusz Kozłowski i Lucjan Kołodziejczyk, oraz Komendant Główny Policji – nadinspektor Antoni Kowalczyk, Wiceprezydent Legionowa – Mirosław Miłoszewski i Prezes PZBS – Radosław Kielbasiński.



Prezes PZBS – Radosław Kielbasiński oraz nadinspektorzy Antoni Kowalczyk i Jerzy Stańczyk.

Karol Mykietyn

Cicer cum caule

Zwrócił się do mnie red. Naczelny, abym napisał coś do odnowionego *Świata Brydża*. Władkowi się nie odmawia, a tu brak pomysłu na jednotematyczny artykuł. Stąd tytułowy, od Tuwima zapożyczony, groch z kapustą.

I. Nietypowy motyw rozgrywkowy

Po prostej licytacji:

W	N	E	S
—	—	1 ♣	1BA
pas...			

Turniej par; obie przed, rozd. E.

♠ A W 3
♥ W 10 2
♦ 8 7 6 5
♣ W 7 6

N
W E
S

♠ K 10
♥ K 9 7 3
♦ AKD W
♣ 10 8 4

Rozgrywamy ten skromny kontrakt po wiście ♥4. **E** bije asem i odwraca ♥8.

Oto analiza i rozwiązanie autorstwa Cezarego Balickiego: **E** nie ma AKD w treflach, bo ich nie szarpnął w drugiej lewie. Na otwarciu ma więc dwie figury trefli, asa kier i damę pik. Piki są po czterech, bo **W** mając ich pięć i dwa potencjalne dojsia (w kierach i treflach), wybrałby piki na pierwszy wist. Skoro **E** ma cztery piki, to nie ma pięciu trefli, bo nie otworzył 2♣ (*Precision*). Ergo – przepuszczenie kiera niczym nie grozi, najwyżej ściągną nam cztery trefle. Tak więc kładziemy ♥9, a **W** bierze damę i kontynuuje kiery, licząc na ich podział.

Jak wziąć dziesiątą lewę? Zgranie czerwonych fort, odegranie ♠K i próba wpustu treflem nie prowadzi do sukcesu, bo obrona tak zamyka figurami treflowymi, że to **W** weźmie pierwszą lub drugą lewę treflową i podegra pika. Trzeba więc inaczej. Utrzymujemy się ♥W w stole i robimy pozornie nieproduktywny impas pik do dziesiątki. Teraz zgrywamy czerwone fort obserwując zrzutki **E**.

Jeśli wysingluje on damę pik, przejmujemy ♠K asem. Jeżeli zostawi sobie drugą damę pik i dwa trefle, zgrywamy ♠K i gramy trefla dokładając ze stołu blotkę (nie waleta!). Musimy dostać jeszcze jedną lewę – albo na asa pik, albo na dziesiątkę trefli. Oto pełny diagram rozdania:

Turniej par; obie przed, rozd. E.

♠ A W 3
♥ W 10 2
♦ 8 7 6 5
♣ W 7 6

♠ D 9 8 4
♥ A 8
♦ 10 9 3
♣ A D 3 2

♠ K 10
♥ K 9 7 3
♦ AKD W
♣ 10 8 4

2. Panie Sędzio!

Na ostatnim finale mistrzostw Polski par Stasio Gołębiowski dwukrotnie wygrał sędziego. Teraz opiszę zajście pierwsze, zaś drugie, by nie być monotematycznym, za miesiąc.

W założeniach obie przed, licytacja przebiegała następująco:

W	N	E	S
—	1 ♥	pas	1 ♠
2 ♣	2 ♥	pas	pas
2BA	pas	pas	?

Nikt nic nie alertował, a Staszek z kartą:

♠ 9xxxx ♥ W9 ♦ A 10 9 8 ♣ xx

zdecydował się na 3♥. **E** skontrował, bo miał w kierach K D xxx. 2BA zaliczowano z renonsem kier i karami jako drugim kolorem. Sędzia S. Latała uznał, że wprawdzie brak alertu był wykroczeniem, ale odzywka Staszka była taką głupotą (pcha się bez karty), że nie zasługuje na sędziowską ochronę. Czyżby?

Faktem jest, że w podobnych sytuacjach 2BA obrońcy wskazuje drugi kolor młodszy, a kontra drugi starszy. Tu jednak oba starsze kolory były przez nas licytowane, obrońca miał więc do dyspozycji trzy odzywki: kontrę, 2♠ w kolor przeciwnika i 2BA. Kontra to wznowienie z nadwyżką. Rękę treflowo-karową

sprzedać można przez 2♠, a więc 2BA może być naturalne, przy czym w znaczeniu naturalnym odzywka ta musi oznaczać praktycznie pełne trefle. Przykładowo rozdanie może wyglądać tak:

Turniej par; obie przed, rozd. E.

♠ K x
♥ A D x x x x
♦ K W x
♣ x x

♠ A x
♥ K 10
♦ x x x
♣ A K D x x x

N
W E
S

♠ D W x x
♥ 8 x x
♦ D x x
♣ W x x

♠ 9 x x x x
♥ W 9
♦ A 10 9 8
♣ x x

2BA obkłada tylko nieprawdopodobny wist w karo, a w kiery bierze się 9 lew.

Mam propozycję dla dociekliwych: proszę ułożyć pewną ilość rąk przy założeniu, że **N** ma niezłą rękę z sześcioma kierami bez figur treflowych, a **W** rękę zdefiniowaną powyżej, po czym proszę rozstrzygnąć, kto ma lepszą ocenę karty – Gołębiowski czy Latała. Proszę przy tym mieć na względzie jeszcze jeden aspekt: Gołębiowski miał świadomość, że jeśli spasuje na 2BA, a partner nie będzie się chciał nawinać kierym, to wyjdzie w licytowane przeciw piki, a to będzie dla obrony katastrofa.

Na koniec dwie informacje. Jury nasze odwołanie odrzuciło – to źle. Kaucję zwrócono – to dobrze. (Od redakcji – odpowiedź Sławomira Latały zamieszczamy obok w Kąciku sędziowskim.)

3. Obrazek obyczajowy

Na wspomnianych wyżej mistrzostwach Polski par zaobserwowałem zabawną sytuację. Po eliminacjach ci, co nie awansowali do ścisłego finału, pomykali chyłkiem-boczekiem z bagażami przez hol, byle prędzej na parking i do samochodu. Niestety! W holu czyhał komitet pożegnany, który zgromadziła nieodparta potrzeba uściśnięcia serdecznym przyjaciółom dłoni na pożegnanie i przekazania im wyrazów współczucia. Widziałem to, bo sam się tam kręciłem, aby życzyć szczęśliwej podróży pewnemu adwokatowi. ♦





Sławomir Latała

Panie Sędzio!

Odpowiedź na problem sędziowski przedstawiony przez Karola Mykiety na w jego artykule „Cicer cum caule”.

Wezwany do tablicy powinienem ustosunkować się do przedstawionych zarzutów. Problem jest szerszy niż wydawałoby się na pierwszy rzut oka. Na początek pytanie: *Czy było wykroczenie?* Otóż para **WE** to są znani zawodnicy: **E** – Zbyszek Mąciór, Małym zwany, **W** – Jurek Michałek, Profesorem zwany. Wg ich relacji, sekwencja nie była nigdy przez nich omawiana, a Prawo nakazuje przekazać wszystkie ustalenia, również te, które mogą być efektem długotrwałej gry. Profesor z Małym nigdy nie stanowili stałej pary, więc domniemane ustalenia nie wchodziły w rachubę. Profesor dał odzywkę, którą – uważał – partner winien zrozumieć. Partner jednakowoż odczytał ją jako naturalną. Wprowadzie z jego karty wynikało, że intencja 2BA może być inna, ale należy alertować ustalenia, a nie intencje czy też coś, co wynika z własnej karty. Dla przykładu wspomnę o przypadku naszego czołowego zawodnika, który we Włoszech usiadł do niewielkiego turnieju z przygodnym partnerem, Włochem zresztą. Uzgadniali system coś około 20 sekund – „fiori preparatori, tutti naturale”. Na początku turnieju nasz zawodnik otrzymał na otwarciu 10 pików, w tym koronę. Postanowił grać z przyczajki i... spasował. Z lewej pas, a ku jego zdziwieniu partner, rzeczony Włoch, otworzył 1 pik. A jakże – z piątki. Po wielu perturbacjach i kilkunastu okrążeniach licytacji, gdzie Włoch biegał po krzakach, dając do zrozumienia, że zablofował, nasi (przynajmniej w 50%) doszli do szlemika pikowego z rekontrą. Po końcowych pasach przeciwnicy wypytali się o znaczenie licytacji i nasz zawodnik – zgodnie z ustaleniami – wyjaśnił „...otwarcie z piątki, dalej nie rozumiem...” Szlemik był owszem wykładany, ale... z ręki Włocha. Raban podniósł się straszliwy. Oszustwo, panie sędzio, pały oskarżenia po włosku, przecież on wiedział, że otwarcie nie może być z piątki. Groziło konfliktem międzynarodowym,

a ponieważ nie byliśmy jeszcze wtedy w NATO, naszemu zawodnikowi zająłoby w oczy widmo zostania bohaterem filmu „Jak rozpętałem III wojnę światową”. Na szczęście sędzia rozstrzygnął problem prawidłowo. Nie było wykroczenia, zawyrokował, narażając się dożywotnio parze przeciwników i zaskarbiając, również dożywotnio, wdzięczność „naszej” pary, że o zażegnaniu konfliktu międzynarodowego nie wspomnę. Groziło, co najwyżej, wojną domową, na szczęście nie naszą. Nasz Mąciór stanął przed analogicznym problemem. Wybrał to, co nakazuje Prawo. Naturalne powinno być i basta. Partner może mieć drugiego asa kierowego? Może. I spasował. Przy ustalaniu faktów sędzia posilkuje się kartą konwencyjną. Ale bądźmy szczerzy, zapis o sztucznym 2BA w trzecim okrążeniu licytacji nie będzie figurował nawet w karcie pary grającej ze sobą 10 lat. To jest bardziej wiedza ogólnobrydżowa. Profesor Michałek dał odzywkę, która – w jego mniemaniu – jest jednoznaczna: lepsze trefle i jakieś kara. Mąciór potraktował ją prostolinijnie i... piłka trafiła do Bubu Gołębiowskiego. Testowaliśmy wielu zawodników. Nie znaleźliśmy nikogo, powtarzam – nikogo, kto z kartą:

♠ 97642 ♥ W3 ♦ A1098 ♣ 74

po sekwencji przedstawionej przez Mykiety (2BA – naturalne) zdecydowałby się na odzywkę 3♥. Reakcją typową było wzruszenie ramion – nie macie innych problemów? Sędzia nie ma prawa korygować nietrafnej gry. Nie użyłem słowa „głupota”, bo mi nie wolno. Prawo brydżowe zna pojęcie „podwójny strzał” – daję odzywkę kontrowersyjną, a jeśli mi nie wyjdzie, wołam sędziego. Stąd biorą się rozdzielone rezultaty rozjemcze. Jedni wykroczyli – zmieniamy wynik, przywracając sprawiedliwość przy stole, drudzy poprzez swoją nietypową akcję zasłużyli na rezultat, jaki osiągnęli. A wówczas np. jedni mają 25%, a drudzy – 15%. Rozpatrywaliśmy orzeczenie rozdzielonych rezultatów rozjemczych, ale uznaliśmy, że w omawianym przypadku nie było wykroczenia. ♦

Pojedynek licytacyjny

Ręce W

Ręce E – str. 42, omówienie oraz tabela wyników – str. 34

Wszystkie rozdania pochodzą z turnieju na maksy.

1. Obie strony przed partią, rozdawał **N**.

♠ 765 ♥ A652 ♦ AKD6 ♣ AK

2. Strona **NS** po partii, rozdawał **E**.

♠ AW3 ♥ A103 ♦ 106 ♣ AD842

3. Strona **WE** po partii, rozdawał **S**.

♠ 642 ♥ 9743 ♦ W9 ♣ KD103

4. Obie strony po partii, rozdawał **W**.

♠ AK742 ♥ A973 ♦ 3 ♣ AD9

5. Strona **NS** po partii, rozdawał **N** i otwiera 1♠.

♠ 8 ♥ KDW95 ♦ KD862 ♣ AD

6. Strona **WE** po partii, rozdawał **E**.

♠ AK10965 ♥ A65 ♦ 2 ♣ 763

7. Obie strony po partii, rozdawał **S**.

♠ D10 ♥ A8765 ♦ 104 ♣ AK72

8. Obie strony przed partią, rozdawał **W**.

♠ AK96 ♥ AK ♦ AKW43 ♣ W6

9. Strona **WE** po partii, rozdawał **N** i otwiera 2♦ (słabe dwa).

♠ 1064 ♥ AD1063 ♦ K86 ♣ K2

10. Obie strony po partii, rozdawał **E**.

♠ A74 ♥ AK9 ♦ K3 ♣ AK543

W ostatnich dniach września 2001 r., w wieku 81 lat, zmarł w Szczecinie kolega

Edward Banasiński

jeden z największych animatorów brydża sportowego w kraju. Był wieloletnim prezesem OZBS Szczecin, absolutnym autorytetem moralnym wśród szczecińskiej społeczności brydżowej.

Cześć Jego Pamięci

Koleżanki, Koledzy, ZG PZBS

Wojciech Siwiec

Grand Prix Polski 2001 dla Artura

Finałowe sesje drugiej już edycji tego atrakcyjnego i emocjonującego współzawodnictwa rozegrano w dniach 1-2 grudnia ubiegłego roku w warszawskim Reform Plaza (pełna elegancja i kultura!). Były one uwieńczeniem całorocznych zmagani kilkuset polskich brydżystów. *Grand Prix 2001* rozegrane zostało jako cykl piętnastu turniejów dwusesyjnych w wybranych imprezach z *Kalendarza Sportowego PZBS* na rok 2001, kolejno w: Radomiu, Pile, Krakowie, Starachowicach, Bydgoszczy, Wrocławiu, Olsztynie, Kielcach, Poznaniu, Białymstoku, Sławie Śląskiej, Sopocie, Warszawie, Zabrzu i Stargardzie Szczecińskim. Startujących w nich graczy klasyfikowano indywidualnie, sumując uzyskane przez nich – w ośmiu najlepszych turniejach – procenty. Po zakończeniu tej – nazwijmy ją tak – rundy eliminacyjnej szesnastu najlepszych zawodników, wraz z wybranymi przez siebie partnerami (każdy z których musiał jednak rozegrać co najmniej cztery turnieje eliminacyjne *GP 2001*), uzyskało prawo startu w finale.

W finale każdemu z graczy zaliczano *carry over* w wysokości 1/8 sumy procentów z eliminacji, a decydująca rozgrywka składała się z trzech 30-rozdaniowych sesji (trzy razy po dwa rozdania każdy z każdym, oczywiście systemem *barometru*). Eliminacje i finał „ważyły” w ostatecznej klasyfikacji tyle samo, tzn. że w każdej z tych części można było zdobyć (maksymalnie) taką samą liczbę punktów.

Po zakończeniu turniejów eliminacyjnych stawce pretendentów do *GP Polski 2001* przewodził Artur Rutkowski (61,22%), minimalnie wyprzedzając Wojciecha Olańskiego (60,85%) oraz swojego stałego partnera Sylwestra Młynarczuka (60,36%). Odstępy były jednak nieduże, o wszystkim miał więc zdecydować wielki finał.

Końcowa rozgrywka była wielce emocjonująca – Wojtek Olański ostro atakował pozycję lidera, ostatecznie jednak w czołówce zmieniło się niewiele.

Oto ostateczna klasyfikacja *Grand Prix Polski 2001*:

	%
1. Artur Rutkowski	58,77
2. Sylwester Młynarczuk	58,34
3. Wojciech Olański	58,10
4. Ireneusz Kowalczyk	57,43
5. Marek Witek	57,28
6. Bartosz Chmurski	56,53
7. Cezary Krzemiński	56,52
8. Irena Chodorowska	55,92
Jan Chodorowski	55,92
10. Jacek Ciechomski	53,54

Zdobywcom czołowych lokat oraz wszystkim uczestnikom finału serdecznie gratulujemy!

Pula nagród finału *GP 2001* wynosiła aż 62 000 złotych, a zwycięzca otrzymał 20 000 zł. Ponadto każdy turniej eliminacyjny dysponował własną pulą nagród: regulaminowych oraz pozyskanych od sponsorów (minimum 2 000 zł na każdy turniej). Aby nadal było (co najmniej) tak wspaniale i okazałe, PZBS intensywnie poszukuje sponsora, który objąłby swym patronatem następną, trzecią już edycję *Grand Prix Polski 2002*.

A teraz parę interesujących rozkładów z finału. W poniższym rozdaniu staranną grą w obronie popisał się Tomasz Przyjemski z Warszawy.

Rozd. 13/II; obie po, rozd. N.

♠ K D W 8		♠ A 9 5 4	
♥ K W 6		♥ 5 4 3	
♦ 6 2		♦ D 5 3	
♣ A D 8 6		♣ K 4 2	
♠ 7 6 3 2		♠ 10	
♥ D 8 2		♥ A 10 9 7	
♦ A K 10 7		♦ W 9 8 4	
♣ 9 7		♣ W 10 5 3	

W	N	E	S
Pohorecki	Knawa	Przyjemski	Rafalski
—	1 BA ¹	pas...	

¹ 15 – 17 PC

Tomek oddał naturalny wist ♠4 i lewą wzięła singlowa ♠10 na stole (Pohorecki dołożył ♠2 – ilościówkę odwrotną). Rozgrywający wyszedł teraz ♣W – na impas. W dodał ♣7, a z ręki N spadła ♣8. Przyjemskiemu trudno

było jednoznacznie rozeznaczyć się w sytuacji treflowej – i podjąć decyzję co do kierunku dalszej obrony – zatem waleta trefla przepuścić



Tryumfator ubiegłorocznego *Grand Prix*.

(!). N powtórzył impas, a spadająca od W ♣9 powiedziała Tomkowi wszystko: partner lawintaluje kara! (potwierdzenie wistu – ze względu na przebieg pierwszej lewy – nie miało sensu). Przyjemski wyszedł więc ♦3 i obrońcy ściągnęli cztery lewy w tym kolorze. Za minus 90 WE dostali 78,6% maksa. Po innym odwrócie rozgrywający mógłby wziąć osiem lew (brano też dziewięć), a za minus 120 WE dostaliby notę ponad dwa razy gorszą (35,7%).

A teraz dwa rozdania (choć z różnych sesji), w których Tomasz Przyjemski – Marek Pohorecki (młoda, obiecująca para warszawska) potykali się z liderami i ostatecznymi zwycięzcami, Sylwestrem Młynarczukiem i Arturem Rutkowskim.

Rozd. 16/I; WE po, rozd. W.

♠ K 8 5		♠ A W 9 6 4 2	
♥ 7 6 2		♥ K 3	
♦ K 9 7 2		♦ 10	
♣ 10 7 6		♣ D W 9 3	
♠ D 10 3		♠ 7	
♥ A 10 9		♥ D W 8 5 4	
♦ A D 3		♦ W 8 6 5 4	
♣ A K 8 4		♣ 5 2	

W	N	E	S
Przyjemski	Młynarczuk	Pohorecki	Rutkowski
1 ♣ ¹	pas	1 ♠	pas
2 BA	pas	3 ♣ ²	pas
3 ♦ ³	pas	3 ♠ ⁴	pas
4 ♣ ⁵	pas	4 ♦ ⁶	pas
4 ♥ ⁷	pas	4 BA ⁸	pas
5 ♣ ⁹	pas	6 ♠	pas
6 BA (!!)	pas...		

¹ Nasz System; ² naturalne lub przejsiowie; ³ fit treflowy, minimum; ⁴ 5+♠; ^{5, 6, 7} cue-bidy; ⁸ Blackwood; ⁹ trzy wartości

Tomek słusznie i skutecznie poprawił decyzję partnera (6BA zakończyłyby się

nieszcześnie tylko wówczas, gdyby **E** miał zamiast ♥K – ♦K, przeciwnicy wyszliby w kiery, a ♠K leżałby za impasem), zyskując wiele dodatkowych punktów. Punktowano bowiem:

za 1470 dla **WE** – 71,4 : 28,6 dla **WE**,
a za 1460 dla **WE** – 28,6 : 71,4 dla **WE**
(a więc dokładnie odwrotnie).

Rozd. 24/III; obie przed, rozd. W.

♠ DW93	♥ KW104	♦ ADW	♣ 107
♠ 75	♥ AD32	♦ 9	♣ ADW642
♠ 842	♥ 985	♦ K8532	♣ K9
♠ AK106	♥ 76	♦ 10764	♣ 853

W	N	E	S
Młynarczyk	Przyjemski	Rutkowski	Pohorecki
1 ♣	2 ♣	2 ♦ ¹	3 ♣
3 ♦	3 ♥ ²	pas	3 ♠ ³
pas	5 ♣ (!)	pas...	

¹ nieforsujące; ² naturalne, czwórka;
³ naturalne, czwórka, próba zagrania w piki na siedmiu atutach

Tomek z Markiem – jako jedyna para na sali – znaleźli się tu w końcówce treflowej. Niestety, było to jedno z ostatnich rozdań turnieju i Przyjemskiemu dawało się już we znaki zmęczenie dwudniową grą. Pierwszy wist nastąpił w blokę karo – **W** pobił ♦A i odwrócił w atu. Rozgrywający zaimpasował damą, a **E** zabił królem i kontynuował treflem. Niestety, strudzony Tomek nie dojrzał żadnej innej szansy na sukces poza spadającymi ♠D W x – ściągnął więc ♠A K pik i przebił w ręce blokę pikową, mamotrawiąc taki piękny kontrakt. A wystarczyło wejść na stół ♠A, zaimpasować kiery damą, ściągnąć ♥A, przebić w dziadku kiera, przebić w ręce karo i zgrać pozostałe atuty. W trzykartowej końcówce **W** – posiadacz damy i waleta pik oraz czterech kierów – znalazłby się w prostym, przymusie pikowo-kierowym i 5♣ zostałoby w efektowny sposób wygrane.

Rozdanie to w dużym stopniu zadecydowało o ostatecznych rozstrzygnięciach – Młynarczyk–Rutkowski zdobyli w nim pełnego maksa, zamiast prawie zera w przypadku, gdyby 5♣ zostało zrealizowane. Grand Prix Polski 2001 dostałoby się wówczas w ręce Wojciecha Olańskiego, czyli pojechaloby do Zielonej Góry. A tak pozostało w Warszawie. ♦

Problemy

W odkryte karty

Mecz; strona NS po partii, rozdawał S.

♠ 987	♥ K104	♦ AK94	♣ AK9
♠ ADW65	♥ 97	♦ 105	♣ 10654
♠ 104	♥ W865	♦ W876	♣ 873
♠ K32	♥ AD32	♦ D32	♣ DW2

W	N	E	S
—	—	—	1 BA ¹ (!?)
2 ♠ ²	3 ♠ ³	pas	3 BA
pas	4 BA ⁴	pas	pas

¹ teoretycznie 15–17 PC; ² 5♠ – 4♣/♦; ³ pytanie o zatrzymanie; ⁴ inwlt

Kontrakt: 4BA (S). Pierwszy wist (naturalny): ♥9. Czy kontrakt zostanie wygrany, czy obłożony?

Rozwiązanie problemu na str. 36

Jak będziesz się bronił?

Mecz; obie strony po partii, rozdawał E.

♠ 762	♥ KDW10	♦ A54	♣ 542
♠ 85	♥ A82	♦ KW10	♣ ADW87

W	N	Ty	S
—	—	1 ♣ ¹	1 ♠
pas	2 ♣ ²	pas	2 BA ³
pas	4 ♣	pas...	

¹ gracie otwarciem 1BA 12–14 PC, z tą ręką musiałeś zatem otworzyć 1♣; ² Drury; ³ nadwyżkowa ręka (14–15 PC)

Wist (odmienny): ♣3. Zabiłeś pierwszą lewą ♣A, z ręki S spadła ♣6. Zaplanuj obronę.

Rozwiązanie problemu na str. 33

Pierwszy wist

Mecz; obie przed partią, rozdawał N.

Ty	N	E	S
—	1 ♠	pas	2 ♣
2 ♥	2 ♠	pas	2 BA
pas	3 BA	ltr.	pas...

Tvoja (W) ręka:

♠ 7 ♥ DW9642 ♦ A74 ♣ K104

W co wistujesz?

Ty	N	E	S
—	1 ♣	1 ♠	1 BA
pas	3 BA	ltr.	pas...

Tvoja (W) ręka:

♠ 7 ♥ AW965 ♦ W8654 ♣ 97

W co wistujesz?

Ty	N	E	S
—	1 ♦	pas	1 ♠
pas	2 ♣	pas	2 BA ¹
pas	pas	ltr.	pas...

¹ licytacja naturalna: 2BA – oczywiście – nieforsujące

Tvoja (W) ręka:

♠ 975 ♥ D9764 ♦ 7 ♣ W1064

W co wistujesz?

Rozwiązania problemów na str. 44

Jak rozegrasz?

Mecz; strona NS po partii, rozdawał E.

♠ AKDW87	♥ A	♦ 62	♣ K1053
♠ 6532	♥ D	♦ AKD73	♣ D84

Ty	N	E	S
—	—	1 ♦	pas
2 ♠	pas	4 ♥ ¹	pas
4 BA ²	pas	5 ♦ ³	pas
6 ♠	pas...		

¹ splinter; ² Blackwood; ³ jedna wartość

Gracz **N** zawistował ♠10, a jego partner dodał ♠9. **Dokładnie zaplanuj rozgrywkę.**

Rozwiązanie problemu na str. 33

Tadeusz Galica

VI Memoriał Irka Nowaka (Poznań, 9.12.2001 r.)

To już VI Memoriał niezapomnianego Irka, który był nie tylko znakomitym brydżystą, ale przede wszystkim człowiekiem wyjątkowo uczynnym, pogodnym i serdecznym. Dlatego właśnie nazwany został Memoriałem Irka, a nie Ireneusza. Byłem Jego przyjacielem i przez długi okres partnerem. Graliśmy zarówno w 1-ej, jak i, niestety, w 2-ej lidze w Budowlanych Poznań oraz w wielu turniejach – szczególnie zagranicznych. Miałem przyjemność wygrać z nim turnieje w Berlinie, Wenecji i w Sofii. Zajmowaliśmy czołowe miejsca również w turniejach w Wiedniu, Sofii i w Bonn. Największym naszym sukcesem było pierwsze polskie zwycięstwo w turnieju w Wenecji. Z tego turnieju pamiętam (zapisalem) dwa zagrania Irka, świadczące, że Jego nadzwyczajna karciana intuicja stanowiła znakomite uzupełnienie jego perfekcyjnej techniki. A oto rozdania:

Turniej par (maksy)

♠ AD	♠ 8 4 3 2
♥ KD W 10 8	♥ A 9 3
♦ K 9 5 2	♦ A 4
♣ D 6	♣ 10 8 7 5

W	N	E	S
Irek		ja	
1 ♥	pas	2 ♥	pas
3 ♦	pas	4 ♥	pas

Irek rozgrywał 4♥ po kłasiwym wiście atutowym. Wbrew turniejowym zasadom, przebijając kara, doszedł do ręki asem pik (nie impasując). Wziął 10 lew, co dało wynik wyraźnie powyżej średniej, gdyż impas pik nie wychodził. Irek powiedział: zbyt zachęcający był ten impas – nie mógł więc stać.

W rozdaniu drugim, na skutek pewnej pomyłki w środkowej fazie licytacji, wyładowaliśmy w beznadziejnym kontrakcie 6♣ (W). Oto pełny diagram rozdania:

♠ 4	♠ DW 8 2	♠ A 9 7 6 5
♥ 6 2	♥ K 10 5	♥ AD 8 4 3
♦ AK 7 5 4	♦ DW 10 3	♦ 2
♣ A 9 7 6 3	♣ K 2	♣ D 10

Gdy po wiście ♦D wyłożyłem dziadka, Irek nawet nie drgnął, pięknie powiedział *dziękuję* (oczywiście, po angielsku) i grając na obu stronach przebitki, błyskawicznie skasował 12 lew.

Oczywiście, S mógł kontrakt obłożyć, gdyby w pewnym momencie zamiast 8-ki trefl wstawił waleta, ale brydż to gra błędów.

Po tych wspomnieniach przejdźmy do turnieju, przy czym należy zaznaczyć, że główny organizator Memoriału – Jego żona Jadwiga, doprowadziła również do turnieju mikstowego, rozgrywanego w przeddzień memoriałowego w Skansenie Pszczelarskim w Swarzędzu pod Poznaniem, który w tym roku był już czwartym z kolei. W turnieju startowało 45 par, w tym cała czołówka naszych uroczych par i mimo pewnych perturbacji, zakończył się on ostatecznie następującymi wynikami:

1. Ewa Banaszkiewicz – Piotr Lutostański (Warszawa)
2. Jadwiga Nowak – Dariusz Kurzawski (Poznań)
3. Grażyna Brewiak – Kazimierz Omer-nik (Gdańsk)

Turniej główny Memoriału, w którym startowało 161 par, po emocjonującej końcówce zakończył się ostatecznie następującymi wynikami:

1. Krzysztof Brudka (Poznań)
Artur Rutkowski (Warszawa) 62,23%
2. Ireneusz Jarosz
Leszek Szyrak (Słupsk) 62,22%
3. Bogumił Wegner
Dariusz Wincenty (Wrocław) 61,26%
4. Michał Kwiecień (Lublin)
Krzysztof Jassem (Poznań) 60,02%

Turniej był zorganizowany w salach Instytutu Ochrony Roślin w sposób perfekcyjny, Komitet Honorowy był najwyższej klasy, a organizatorzy zapewнили odpowiednich sponsorów, co przełożyło się na znaczną ilość nagród.

Oto jedno z ciekawszych rozdań tego turnieju (maksy):

www.polbridge.pl

WYDARZENIA, WYNIKI, LINKI



Pani Jadwiga Nowak z synami (na zewnątrz) oraz zwycięzcami: Artur Rutkowski, Krzysztof Brudka.

♠ AK 3	♠ W 9
♥ KW 9 7	♥ 2
♦ K 9	♦ DW 8 7
♣ K 7 4 2	♣ D 10 9 8 6 3

W	N	E	S
2 ♦	ktr.	pas	pas
rktr.	pas	2 ♠	3 ♦
pas	3 BA	pas...	

Rekontra W wskazywała kolory starsze. Wist ♠W.

Po dobrym początku: impas trefl i blotka karo, W bierze asem i kontynuuje piki. My gramy ♦K (sprawdzając podział kar), gramy ♣A, ujawniając w pełni układ 5-6 u W i mamy końcówkę:

♠ 3	♠ —
♥ KW 9 7	♥ 2
♦ —	♦ DW
♣ K 4	♣ D 10 9 8

Gramy asa i czwórkę kier. Jeśli W dołoży ósemkę, impasujemy dziewiątką, ogrywamy ♣K, wymuszając od W zrzućenie pika, a następnie wpuszczamy W pikiem, wymuszając wist do naszych widel kierowych. Tak wygląda teoria, w praktyce nikt dziesięciu lew nie wziął.

Czekamy na wszystkie brydżystki i brydżystów w roku przyszłym. ♦

Szkółka Brydżowych Mistrzów

Nieco o licytacji; sprawdź swoją rozgrywkę

NASZ SYSTEM – ZIELONY

Nasze rozważania prowadzić będziemy na bazie systemu *NS-Zielony* (opis systemu znajdziesz w książce *Szkółka Brydża – podstawowa*). Jest to system bardzo zbliżony do naturalnych standardów zachodnich. Różnica to otwarcie 1♣ – u nas obiecuje minimum dwa trefle (wtedy układ bezatutowy), a na Zachodzie – minimum trzy trefle. Kolejna różnica to negatywna odpowiedź 1♦ (0-6 PC) po otwarciu 1♣, zaś na Zachodzie jest to odpowiedź naturalna. Proszę się nie dziwić silnym otwarciem 2 w kolor – to jest zdecydowanie dobre rozwiązanie na początkowym etapie nauczania.

Jedno jest pewne, jeśli nauczysz się licytować *Naszym Systemem*, bez kłopotu będziesz licytował *Standardem Zachodnim* (tzw. *Lepszy młodszy*). A ponieważ świat stoi otworem (także Internet), a Europa jest już niemal bez granic – umiejętność licytacji naturalnej staje się potrzebą chwili. Jedno jest pewne, poza Polakami nikt *Wspólnym Językiem* nie licytuje.

Czego będziemy uczyć się w SBM? – Mechanizmów licytacji naturalnej. Będę chciał Ci uzmysłowić, jak decydującą rolę w brydżu odgrywa plastyczna ocena karty. Przekonać, że właśnie umiejętność oceny karty stanowi klucz do sukcesów w brydżu. Konwencje są pomocne, ale tak w ogóle o sukcesie w licytacji decyduje *plastic valuation* – ocena siły połączonych rąk w trakcie napływających z licytacji informacji.

Problem 1

Otrzymałeś kartę:

♠ A W 6
♥ A 7 6 5
♦ A 9 7 6 2
♣ 8

Bezproblemowe otwarcie 1♦. Przeciwnicy pasują, partner głosi 1♠.

Co teraz?

Ponieważ partner obiecał 4 karty w pikach, a kolor uzgodniony to kolor minimum ośmiokartowy, więc nasz rebid

2♠ wymaga czterech kart. Jeśli tak, to pozostanie nam zgłoszenie rebidu 2♦. Nie wygląda to obiecująco, chcielibyśmy mieć na taką licytację 6 kar. A powtarzanie kar z tak marnym kolorem pięciokartowym aż mnie wzdryga.

Toteż na Zachodzie wszyscy(!) brydżysty zgłosiliby rebid 2♠ – i byłaby to dla nich zupełnie naturalna akcja. Tam dopuszcza się uzgodnienie koloru odpowiedzi także z fitem trzykartowym, zawsze gdy inny rebid wygląda, nazwijmy to – nieestetycznie. Wynika to z drogowskazów stojących na drodze licytacji naturalnej, tj.: **zasady informacji** – sygnalizowania siły i układu (informowania o odchyleniach dodatnich w sile i układzie), oraz **zasady elastyczności** – zachowywania szans wyboru każdego z sensownych kontraktów.

Rebid 2♠ lepiej opisuje rękę niż 2♦ – jest bliższy prawdy. Nasze odchylenie dodatnie w pikach i boczny singleton gwarantują zagranie co najmniej poprawnego kontraktu, zostawiając otwarte furtki do kontraktu optymalnego.

Jeśli się zdarzy, że partner ma 4 kiery, to posiada wówczas 5 pików, i wszystko jest OK. A jeśli rozdanie wygląda tak:

♠ A W 6	♠ D 2	♠ K 10 8 7 5
♥ A 7 6 5	♥ D W 4	♥ 3 2
♦ A 9 7 6 2	♦ D W 8 3	♦ 10
♣ 8	♣ K D 6 4	♣ A 10 9 5 3
	♠ 9 4 3	
	♥ K 10 9 8	
	♦ K 5 4	
	♣ W 7 6	

to możemy wygrać końcówkę pikową, zamiast przegrać 2♦.

Problem 2

Otrzymałeś rękę:

♠ A 9 6
♥ A 10 9 8
♦ D 10 9 7 2
♣ 8

NASZ SYSTEM – ZIELONY

OTWARCIA:

Strefa dogranej – sztuczne otwarcie 2♣ (tzw. *Acol*).

Strefa z pogranicza dogranej – naturalne otwarcia kolorowe: 2♦, 2♥, 2♠ – około 8,5 lewy z longerem 5+, nie forsują. Wariant z treflami zawarty jest w otwarciu 1♣. Naturalne otwarcie 2BA – 21-22 PC.

Pozostały przedział siły – otwieramy 1 w kolor lub 1BA.

Ręce bezatutowe:

12-14 PC – 1♣

15-17 PC – 1BA

18-20 PC – 1♣, później skok na 2BA
21-22 PC – 2BA.

Otwarcie 1♦ – z czwórki.

Otwarcia 1♥/1♠ – z piątki.

WYKAZ KONWENCJI:

Po otwarciach 1BA i 2BA – *Stayman* i *transfery*

Po kontrze wywoławczej na otwarcie 1 w kolor – negat Herberta

Po otwarciu 1♣ – negat 1♦ (0-6 PC)

Po otwarciu 2♣ – negat 2♦ (brak 3 kontroli)

Czwarty kolor – okazjonalnie

W strefie szlemowej: *Blackwood*, *cue-bidy* (okazjonalnie)

Kontra negatywna – do 2♠ włącznie.

ZASADY FORSINGU

Skok nowym kolorem – forsuje do dogranej (np. 1♦-2♥, 1♦-1♠-3♣).

Skok odpowiadającego na 2BA (np. 1♣ – 2BA) – forsuje do dogranej, wyklucza starszą czwórkę możliwą do zgłoszenia na poziomie jednego.

Uzgodnienia koloru (także skokiem, np. 1♥-3♥, itd.) – z bilansu.

LICYTACJA W OBRONIE

Wejście kolorem – longer 5+, wyjątkowo z silnej czwórki, 8-16 PC.

1BA – 15-17 (18) PC, naturalne ze stoperem w kolorze przeciwnika.

Inne ustalenia – wprowadzimy w trakcie omawiania systemu.

Wist i zrzutki – naturalne.

4.

Ty	N	E	S
♠ KD 10 9 8 4 ♥ K 7 6 ♦ K 2 ♣ A D	♠ A W 7 3 ♥ W 10 2 ♦ A 8 ♣ K W 6 5		
—	—	1 ♣	pas
1 ♠	2 ♥	2 ♠	pas
4 BA ¹	pas	5 ♥ ²	pas
6 ♠	pas...		

¹ Blackwood; ² dwie wartości bez damy

Kontrakt: 6♠ (W). Pierwszy wist: ♥A, S dodaje ♥4.

ROZWIĄZANIA

I.

Mecz; obie przed, rozd. E.			
♠ K 2 ♥ A 8 4 ♦ K 9 8 3 ♣ D W 9 5	♠ D 9 8 5 4 ♥ D 9 6 3 ♦ 6 2 ♣ A 7	♠ A 7 6 ♥ K 7 5 ♦ A D 4 ♣ 10 8 3 2	♠ W 10 3 ♥ W 10 2 ♦ W 10 7 5 ♣ K 6 4

Z przebiegu pierwszych dwóch lew wynika, iż **N** zaatakował z koloru pięciokartowego (lub sześciokartowego). Dysponujesz tylko siedmioma lewami z góry, musisz zatem wyrobić kolor treflowy. Gdy as i król trefli znajdują się w ręce **N**, nic Cię nie uratuje, jeśli zaś oba te honory ma gracz **S**, wygrasz kontrakt bez trudu (wystarczy przepuścić raz pika, co już uczyniłeś). Krytyczny jest rozkład, kiedy to honory treflowe są podzielone, a **N** posiada dokładnie pięć pików. Musisz wówczas postarać się, aby w pierwszej kolejności wytrącić figurę treflową graczowi **N**.

W rozkładzie z diagramu powinieneś zostać obłożony zawsze, i tak stanie się, jeśli w trzeciej lewie leniwie wyjdiesz treflem z ręki. Obrońca **S** weźmie ♣K i będzie kontynuował pikiem, a potem – asem trefl – dojdzie do ręki jego partner i odegra dwie fortę pikowe.

Sporą szansę na końcowy sukces daje Ci jednak **przejście w trzeciej lewie karem do stołu i wyjście stamtąd małym treflem**. Graczowi **S** bardzo trudno będzie wskoczyć na drugą rękę

♣K, a tylko takie jego zagranie prowadzi do obłożenia kontraktu. A gdy **S** trefla przepuści, osiągniesz swój cel – zmusisz do wzięcia pierwszej (lub drugiej) lewy treflowej obrońcę **N** i piki przestaną być dla Ciebie groźne.

2.

Mecz; obie przed, rozd. W.			
♠ K 4 ♥ K 5 3 ♦ A 8 7 ♣ A K 10 9 2	♠ A 3 2 ♥ 10 8 7 4 ♦ K W 9 6 3 ♣ 5	♠ 9 8 5 ♥ A D W ♦ 10 4 2 ♣ W 8 6 3	♠ D W 10 7 6 ♥ 9 6 2 ♦ D 5 ♣ D 7 4

Należy pobić pierwszą lewę ♦A

– zmiana ataku przez **S** na pikowy mogłaby być tragiczna. Do wygrania kontraktu potrzeba Ci pięciu lew treflowych i – zgodnie z rachunkiem prawdopodobieństwa – powinieneś zagrać ten kolor z góry (masz w nim łącznie dziewięć kart, a brakuje Ci w nim damy). I tak też postąpisz, nic jednak nie stoi na przeszkodzie temu, aby **wejść do dziadka kierem i zagrać stamtąd ♠W**. Wielu graczy **S** automatycznie położy figur na figur i wszelkie Twoje problemy znikną. A gdy **S** doda do waleta blotkę treflową, zagrasz tak, jak zawsze zamierzałeś – zabijesz w ręce ♣A i ściągniesz ♣K z góry.

3.

Mecz; obie przed, rozd. E.			
♠ W 10 9 ♥ A D 10 8 6 ♦ W ♣ K 6 4 3	♠ A D 6 ♥ 5 4 2 ♦ 8 5 3 ♣ A 9 7 2	♠ 7 5 2 ♥ K W 3 ♦ A K D 10 9 ♣ W 8	♠ K 8 4 3 ♥ 9 7 ♦ 7 6 4 2 ♣ D 10 5

Na stole leżą solidne kara – obrońca **N** wie zatem, że aby obłożyć kontrakt, trzeba spróbować szybko ściągnąć cztery lewy. Z jego punktu widzenia – największą szansę daje zastanie w ręce partnera jednego z czarnych króli. Jeżeli **S** ma ♠K – należy kontynuować treflem, jeśli ♠K – konieczna jest zmiana wistu na pikowy.

Jedyna wskazówka, na jaką może liczyć gracz **N**, to sygnał przekazany mu w pierwszej lewie przez partnera (*marka-demarka*). Przypominam, że z konfiguracji as-król **NS** wistują królem, teraz więc **S** wie, iż partner zaatakował pustym asem treflowym, więc *markę* należy dać wyłącznie z królem.

Ponieważ Tobie zależy na kontynuacji treflowej, **powinieneś do ♠A dołożyć myślą ♣6**. Obrońcy **N** będzie brakowało dwóch niższych trefli – trójki i czwórki, może więc dojść do wniosku, że dodana przez jego partnera ♣5 była zrzutką zachęcającą z konfiguracji ♠K 5 4 3.

Gdybyś natomiast zagrał w pierwszej lewie ♣3 lub ♣4, **S** na pewno rozczytałby ♣5 jako *demarkę* i w drugiej lewie zawistowałby w pika.

4.

Mecz; obie przed, rozd. E.			
♠ K D 10 9 8 4 ♥ K 7 6 ♦ K 2 ♣ A D	♠ 2 ♥ A D 9 8 5 3 ♦ D W 7 6 ♣ 10 4	♠ A W 7 3 ♥ W 10 2 ♦ A 8 ♣ K W 6 5	♠ 6 5 ♥ 4 ♦ 10 9 5 4 3 ♣ 9 8 7 3 2

Szkoda, że nie udało Ci się zagrać 6BA (**W**), teraz to już jednak historia. Tym bardziej iż wydaje się, że gracz **N** oddał śmiertelny wist ♥A, a następny kier zostanie przez jego partnera przeбит. Jest bowiem praktycznie pewne, iż **N** wszedł do licytacji kolorem sześciokartowym – nie ma przecież ani silnej ręki, ani mocnego longera.

Nie poddawaj się jednak – **w pierwszej lewie wyrzuć z ręki ♥K**, tak jakbyś miał go singlowego. Ryzykujesz wprawdzie wpadkę o lewę więcej, ale – jest to również Twoja jedyna szansa na wygranie szlemika. Obrońca **N** może się bać kontynuować kierem (zwłaszcza że związane jest to z ryzykiem wyrobienia Ci lewy kierowej w dziadku), a jeśli zmieni on atak na cokolwiek innego – łatwo już weźmiesz upragnione dwanaście lew. ♦

www.polbridge.pl

WYDARZENIA, WYNIKI, LINKI

Janusz Maliszewski

To do was, młodzi (i nie tylko)!

Od kilku już lat mam przyjemność, a to na łamach *Brydża i Świata Brydża*, a to *Głosu Nauczycielskiego*, a to w mojej rodzinnej, ursynowskiej prasie, propagować brydża młodzieżowego. Oczywiście, nie jestem jedyny, który docenia znaczenie wpływu brydża na rozwój młodych umysłowości i charakterów. Jednak jakiś czas temu nawet mnie zaskoczyła w rozmowie Pani Renata Lewkowicz, dyrektor jednej z najlepszych, a niewątpliwie najbardziej „ubrydżowanej” szkoły w Polsce (a może i na świecie), warszawskiego Liceum Staszica, przy której moje opinie można uznać za co najwyżej bardzo wyważone.

Cieszyć może zatem, że i władze polskiego brydża dołączyły do chóru entuzjastów i zrobiły to w sposób, który pozwala dobrze rokować na przyszłość. Postawiły mianowicie na promocję i organizację. Jako główne środki promowania brydża młodzieżowego przyjęto tworzoną właśnie „podstronę” na stronie internetowej PZBS (www.polbridge.pl) oraz odnowiony *Świat Brydża*. Tu tematyka, która trafiałaby do młodych (również duchem) czytelników ma zagościć nie tylko na stałe, ale i w znacznie szerszym niż dotąd zakresie. Choć koncepcja jeszcze się do końca nie wykluliła (bardzo liczymy na współpracę Czytelników), to już z grubsza wiadomo, jakie tematy będą się w *ŚB* ukazywać w miarę regularnie:

- przede wszystkim, sprawozdania z imprez młodzieżowych i juniorskich (czekamy na Wasze relacje);
- oczywiście, nadal będzie się ukazywać, cieszącą się sporą popularnością, „Szkołka brydżowych mistrzów” – może tylko nieco bardziej ukierunkowana na młodych i bardzo młodych „mistrzów”;
- konwencje dla każdego! Te – niezbyt skomplikowane, ale użyteczne;
- przepisy! Żeby przeczytać i zrozumieć całe Prawo Brydżowe, trzeba być doprawdy „sprawnym inaczej”. Jednak podawane w małych dawkach dostosowanych do nieskażonych umysłów, może być całkiem strawne. Oby!
- wielkie postacie polskiego i światowego brydża! Coraz bardziej zapominamy, jak barwni i ciekawi ludzie byli i są wśród nas. Jedni nadawali się na wzorce dla młodzieży, inni – niekoniecznie. Jednak wszyscy oni w jakiejś mierze spowodowali, że słowa: „gram w brydża” nობilitują;
- plotki, notki, ciekawostki! Zapominamy też o całej kulturowej i kulturotwórczej otoczce brydża. Wiele zdarzeń i powieści przeszło z brydża do codziennego języka i tworzyło nowe jakości obyczajowe. Potrafił to docenić Kornel Makuszyński, zatem i nam wgapienie się w karty nie powinno tego przesłaniać;
- co się dzieje w kraju i na świecie! Tu nie tylko informacje czy zapowiedzi imprez, ale i przedruki z prasy światowej i wyjątki z biuletynów. Również wskazówki, co zrobić, żeby np. pograć w brydża z Chińczykiem, Amerykaninem bądź Francuzem; jak zdobyć prasę obcojęzyczną czy tp.;

– nie zapomnimy też o odpowiedziach na listy ani o promowaniu nowych, nie tylko młodych, autorów. Jak przedniej próby potrafią być te pierwsze przygody z piórem, pokazuje choćby redagowana przez młodzież internetowa strona z brydżowego obozu w Muszakach czy wywiad z Renatą Dancewicz, przeprowadzony przez dwie młodzieżki uczennice warszawskiego Liceum Czackiego, a opublikowany w *ŚB* kilka numerów temu. Tu też liczymy na stały kontakt z P. T. Czytelnikami.

Oczywiście, samo opisywanie nie wyczerpuje całej puli metod propagujących brydża wśród młodzieży. Będą organizowane imprezy młodzieżowe, tworzone nowe szkoły brydżowe, zostanie też (nareszcie!) położony właściwy nacisk na sprawy trenerów i instruktorów. Jednak szerzej o zamierzeniach organizacyjnych „w następnym odcinku”. W tym warto tylko wspomnieć, że:

- trenerem-koordynatorem obu reprezentacji juniorskich (do 20 i do 25 lat) na lipcowe Mistrzostwa Europy został Włodzimierz Krysztofczyk. O ile w starszej kategorii zamierza on przeprowadzić rozgrywki selekcyjne zbliżone w ogólnych zarysach do poprzednich, to w kategorii 20-latków reprezentacja zostanie wyłoniona w trakcie Mistrzostw Polski Młodzieży Szkolnej;
- będzie wreszcie zorganizowana (mam obietnicę najważniejszej osoby w Związku – Skarbnika!), prawdopodobnie jeszcze na wiosnę, kursokonferencja trenerów i instruktorów;
- będzie kontynuowana młodzieżowa akcja letnia w postaci Centralnego Obozu Brydżowego;
- zostanie powołana nowa impreza, Mistrzostwa Polski Juniorów w kategorii 19-21 lat;
- Zarząd Główny PZBS, doceniając znaczenie problematyki młodzieżowej oraz m. in. entuzjastyczne opinie dzieci i rodziców po letnim obozie brydżowym, stworzył – po raz pierwszy w historii – stanowisko koordynatora ds. młodzieżowych i powołał moją skromną osobę na tę funkcję. Poza niewątpliwym zaszczycem, zrealizowanie planów i oczekiwań wymagać będzie niemało pracy. Liczę na współpracę, uwagi, krytykę i pomysły wszystkich tych, którym bliska jest ta problematyka. Podaję swoje namiary: tel. 0-605 655 382; e-mail: atubrydz@wp.pl. Również korespondencja adresowana do biura PZBS czy redakcji *Świata Brydża* na pewno do mnie dotrze.

Powtarzam bowiem po raz kolejny, niczym Ciceron do Kattyliny – jeżeli chcemy mieć kogo ogrywać za kilka (kilkanaście) lat, musimy sprawić, by młodzież chciała grać w brydża. A przy mnogości ofert, jakie podsuwa współczesne życie – nie jest to takie oczywiste.

Te odcinki – mam nadzieję, że nie brzmi to jak groźba – będą kontynuowane. Jednak, co solennie obiecuję, postaram się streszczać i nie przynudzać.

Brydżowe fundamenty

Rozwiązania problemów ze str. 9

Wist

♠ AW92	♠ 63	♠ K85
♥ 9875	♥ ADW	♥ 643
♦ 876	♦ 54	♦ A10932
♣ W4	♣ KD9865	♣ 72
	N W E S	
	♠ D1074	
	♥ K102	
	♦ KDW	
	♣ A103	

Jak widać, **S** ma tylko 15 PC, a do tego 4 piki, których raczej mieć nie powinien.

Jego licytację trudno jednak uznać za niedyscyplinowaną. Brakujący 1 PC nadrabiają 3 dziesiątki, a charakter ręki zdecydowanie namawia do gry bezatutowej.

Nie powinien grać asa pik, gdyż przy konfiguracji pików: K 8 5 4, partner zagrałby w drugiej lewie czwórkę. Pamiętaj, z parzystej liczby kart odchodzimy kartą najniższą. Z nieparzystej – kartą wysoką. Tak więc z konfiguracji:

F x x x – bijemy figurą, a w następnej lewie dokładamy (zagrywamy) kartą najniższą;

F x x – bijemy figurą, a następnej lewie dokładamy (zagrywamy) blotkę wyższą;

F x x x x – bijemy figurą i zagrywamy kartę...? – Właśnie jaką? Klasycznie rzecz ujmując – *czwartą najlepszą*, a więc drugą od dołu (**W** może wtedy skorzystać z prawa 11-tu). Obecnie wiele par wychodzi blotką wysoką – wskazując nieparzystą liczbę, a partner ma rozstrzygnąć, czy jest to 3, czy też 5 kart (analogia do rzutek ilościowych). Która z tych metod jest lepsza? – Można by podać przykłady świadczące tak za jedną, jak drugą szkołą.

Rozgrywający mógł znacznie utrudnić ci zadanie, gdyby w drugiej lewie wstawił damę, pozorując dubletona, czyli rozkład pików:

W	N	E	S
AW92	63	K10854	D7

Jak widać, gdybyśmy z powyższej konfiguracji grali ustaleniem nakazującym

wyjście czwartą najlepszą – ♠5, to **W** też nie mógłby jednoznacznie rozczytać rozkładu koloru, gdyż przy poniższej konfiguracji pików:

W	N	E	S
AW92	63	K54	D1087

E także odszedłby piątką.

Pamiętaj, dokładaj kartę zdradzoną – o niej przeciwnicy już wiedzą, więc położenie jej na stole nie da przeciwnikom żadnej dodatkowej informacji ponad to, co już wiedzieli wcześniej. Stosując się do powyższego, rozgrywający powinien w drugiej lewie położyć damę, gdyż obrońca **W** zna jej położenie. Przecież **E**, bijąc królem, powiedział, że nie ma damy.

Rozgrzywka

♠ AW6	♠ KD107	♠ 83
♥ K8	♥ 1097	♥ AD52
♦ KD3	♦ A842	♦ W107
♣ W9532	♣ 84	♣ AD107
	N W E S	
	♠ 9542	
	♥ W643	
	♦ 965	
	♣ K6	

Jeśli impas treflowy wychodzi, kontrakt wygramy bez trudu, biorąc 5 lew treflowych, asa pik i trzy kery.

Jeśli jednak zdecydowałeś się rozpocząć rozgrzywkę od trefli, to graj je górą. Wygrasz grę nie tylko przy królu u **N** (gdy weźmie lewę, nadal nie może kontynuować pików bez straty lewy, a po zagranu w kiera wyrobisz dziewiątą lewę w karach), ale także przy singlowym królu trefl u **S** (dodatkowe 6,2%) – łączna szansa wygranej wynosi ok. 53%. Znacznie zwiększysz szansę wygranej, gdy po wzięciu lewy kierowej zagrasz w karo. Wygrasz grę, gdy as karo jest u **N** (50%) – z pozycji e-**N**-a atak pikowy jest niegroźny, a także przy królu trefl w impasie (50%) – łączna szansa wygranej wynosi więc ok. 75%. Drugą rozgrzywkę możesz wzmocnić jeszcze

o szansę psychologiczną. Weź lewę kierową w stole (!) i zagraj ♦W, pozorując impas. Jeśli **S**, mając asa, machinalnie dołoży blotkę, to weźmiesz lewę i przetrzucasz się na trefle. A wtedy wygrasz grę, także przy asie karo i królu trefl u **S**. Trudno ocenić procentowo szansę psychologiczną, gdyż jej wielkość zależy od klasy obrońcy **S**.

Licytacja

Partner na pewno ma 6 kar (wykluczył 4 kery, 4 piki i z zasady 4 trefle – a jeśli ma 4 trefle, to także 6 kar). Twój król karo prawdopodobnie zamyka kolor partnera, co wraz z Twoimi dwoma asami daje już 8 lew. A przecież na otwarciu Twój partner ma jeszcze coś z boku. Licytuj więc to, co powinieneś wygrać – 3BA. Nie przejmuj się brakiem stopera treflowego, brydż to gra statystyczna, singleton trefl w ręku partnera jest mało prawdopodobny, a nawet jeśli, to trefle przeciwników mogą podzielić się 4-4 lub obrońca chybi na pierwszym wiście.

♠ A2	♠ D9654	♠ W108
♥ A1065	♥ D97	♥ KW
♦ K75	♦ W	♦ AD10943
♣ 9764	♣ K532	♣ W8
	N W E S	
	♠ K73	
	♥ 8432	
	♦ 862	
	♣ AD10	

N zawistował w pika.

Gdybyś miał rękę (**W**):

♠ A2
♥ A1065
♦ 875
♣ K964

powinieneś tylko zainwitować końcówkę, licytując 3♦ lub 2BA.

Księgarnia Świata Brydża poleca:

Mark Horton

Sygnaly wistowe

Nowość

Ryszard Kielczewski

Zagrajmy to razem!

W turnieju par, w założeniach obie przed, po dwóch pasach otworzyliśmy licytację z ręką **W**:

♠ AD 10 9 6 ♥ A 10 ♦ 6 4 ♣ A 10 9 8.

Za chwilę do licytacji włączyli się wszyscy:

W	N	E	S
—	—	pas	pas
1♠	2♥	2♠	ktr. ¹
rkr. ²	3♥	3♠	pas
4♠	pas...		

¹ Kontra negatywna wskazująca możliwość gry w nielicytowane kolory; ² Po otwarciu trzecioręcznym wskazuje regularne otwarcie.

Dziwić może nieco rekontra z 14 PC zaledwie. Jeśli jednak możliwe jest otwarcie podlimitowe na trzeciej ręce, to rekontra powinna znaczyć to, co powyżej. **E** nie powinien mieć trudności z taką interpretacją znaczenia rekontry w sytuacji kiedy wszyscy czterej gracze zabrali głos w licytacji w jej fazie informacyjnej. Być może 4♠ było decyzją zbyt ostrą, ale... – nie bądźmy tacy drobiazgowi.

N zaatakował w króla kier. W stole partner wyłożył:

♠ AD 10 9 6		♠ KW 4
♥ A 10		♥ W 8 7
♦ 6 4		♦ 7 5 3 2
♣ A 10 9 8		♣ K 4 2

Wprawdzie zyskana lewa w kierach niewiele wnosi – ciągle mamy do zwrotu cztery lewy, chyba że odpada DW w treflach lub **N** posiada singlową figurę i trafiemy zagranie – ale od przybytku głowa nie boli. Oczywiście bijemy asem kier.

Co wiemy do tej pory o rozdaniu?

Wiemy, że **N** posiada sześć lub więcej kierów (raczej sześć, bo **S**, nie będąc mocarzem, nie wszczynalby boju z krótkością kier). Posiada on zapewne obie młodsze czwórki. To rokuje pewne nadzieje na wyegzekwowanie przymusu przeciwko niemu. W tym kontekście podarowana na wiście lewa kierowa może okazać się jęczyzkiem u wagi. Szanse w oderwaniu od całości są niewielkie, ale w świetle przeprowadzonej

licytacji całkiem realne. Innych zresztą nie ma, jeśli nie liczyć ewentualnego błędu przeciwnika. Na razie nie ma nic wielkiego do wykonania. Odbieramy atuty. Były rozłożone 3-2, z 3-ką w ręce **S**. Potwierdza to wstępną hipotezę rozkładu kolorów. Oddajemy się w ręce przeciwnika odchodząc w kier. **S** dodaje do koloru.

N pobrał tą lewą damą i zagrał ♦ 9 (wist odmienny). **S** wziął lewą na ♦ 10 i zagrał króla w tym kolorze. **N** dołożył ♦ 8.

S po dłuższym namyśle zagrał w damę trefl (!?).

S – to bardzo dobry zawodnik. Co go skłoniło do takiego zagrania, po którym kontrakt jest już do wygrania? Wystarczy tylko trafić. „Tylko”.

Widocznie dostrzegł, że po zagranii trzeci raz w karo ustawi się automatyczny przymus przeciwko jego ręce. Zatem pierwotna hipoteza jest prawie pewna, a zagranie **S** jest tego niezbitym dowodem. Pozostałe ręce musiały wyglądać mniej więcej tak:

♠ x x		♠ x x x
♥ KD x x x x		♥ x x
♦ A 9 8		♦ KD W 10
♣ ? x		♣ ? ? x x

Po zagranii trzeci raz w karo automatycznie ustawia się końcówka:

♠ —		♠ —
♥ x x		♥ W
♦ —		♦ 7
♣ ? x		♣ K 4

Teraz zagranie waleta kier zdusza **S** w przymusie, a rozgrywający nie może się pomylić. Widocznie **S** dostrzegł tę końcówkę, stąd jego rozpaczliwe, ale wymuszone zagranie. Wydaje się, że mamy czystą palcówkę. Przemieszczenie waleta trefl do dowolnej ręki obrońców nie zmieniłoby ich licytacji.

Jak zatem rozwiązujemy ten problem?

Otóż wcale nie mamy palcówki. Figury treflowe są rozdzielone. Gdyby bowiem obie posiadał **S**, to zagrałby w blokę. Przecież on nic nie wie o położeniu ♣ 10 i ♣ 9. Ponieważ znamy prawie na pewno rozkłady kolorów, bijemy asem trefl i gramy trefla do króla. Całe rozdanie:

♠ AD 10 9 6		♠ 5 3
♥ A 10		♥ KD 6 4 3 2
♦ 6 4		♦ A 9 8
♣ A 10 9 8		♣ W 6

Agresywne wejście do licytacji gracza **S** ułatwiło rozgrywkę. Oczywiście nie był on w stanie przewidzieć wpływu swego wejścia na rozgrywkę. Mimo nieszczęśliwego wyjścia partnera w ♥K, **S** mógł zagrać nieco lepiej w obronie. Powinien zagrać damą trefl po wzięciu pierwszej lewy karowej. Byłoby wtedy odrobinę trudniej rozszyfrować jego podstęp. Widocznie jeszcze w tej lewie nie dostrzegł on oznak zbliżającego się przymusu.

Świat Brydża w Internecie

Wszystkich, którzy niecierpliwie oczekują kolejnego numeru Świata Brydża zachęcamy do odwiedzenia witryny internetowej PZBS (www.polbridge.pl). Na tydzień przed skierowaniem pisma do sprzedaży przedstawiamy tam przegląd zawartości najbliższego numeru.

Władysław Izdebski

Odwrótny Magister – ćwiczenia

Przelicytujmy kilka rozdań, które pozwolą nam lepiej poznać mechanizm konwencji *odwrótny magister*.

♠ K 10 5 ♥ K 4 2 ♦ D 9 6 ♣ A 10 8 7	N W S E	♠ A 7 6 ♥ W 10 8 5 3 ♦ K 7 6 ♣ K 4
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♣ ¹
2 ♦ ²	2 ♥ ³
pas	

¹ odwrótny magister; ² automatyczne; ³ ręka inwitująca na pięciu (niekiedy 6-ciu słabych) kierach.

♠ A 2 ♥ K D 4 2 ♦ D 9 6 ♣ K 10 8 7	N W S E	♠ K 10 8 7 6 ♥ W 10 8 3 ♦ K 7 5 ♣ 9 4
---	------------------	--

W	E
1 ♣	1 ♠
1 BA	2 ♥ ¹
pas	

¹ nie niesie żadnych aspiracji (z ręką inwitującą **E** zgłosiłby gadżet 2♣), więc **W** spasował, mimo iż jego karta jest nadwyżkowa.

♠ A 2 ♥ K D 4 ♦ 9 7 4 ♣ A 9 8 7 2	N W S E	♠ K 10 8 7 6 ♥ W 10 8 5 3 ♦ A ♣ D 4
--	------------------	--

W	E
1 ♣	1 ♠
1 BA	2 ♣ ¹
2 ♦ ²	2 ♥ ³
2 ♠ ⁴	3 ♥ ⁵
4 ♥ ⁶	pas

¹ gadżet; ² automatyczne; ³ inwit; ⁴ minimum siły, niekiedy może być z dubla; ⁵ 5-5, oczywiście, nadal inwit; ⁶ przyjęcie inwitu.

Mamy znakomite wartości w kolorach partnera, wymarzoną kartę do gry kolorowej.

♠ K W 5 ♥ A 4 2 ♦ D 10 6 ♣ A 10 7 5	N W S E	♠ A 9 ♥ W 10 8 3 ♦ K W 8 7 5 ♣ D 3
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♦ ¹
3 BA ²	pas

¹ 5+ kar, inwit do końcówki, 11-12 punktów; ² przyjęcie inwitu.

♠ K W 5 ♥ A 4 2 ♦ D 10 6 ♣ A 10 7 5	N W S E	♠ D 9 3 ♥ D 10 8 3 ♦ K W 8 7 5 ♣ 3
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♣ ¹
2 ♦ ²	pas ³

¹ gadżet; ² automatyczne; ³ właśnie tylko tyle chcę grać.

♠ K 10 5 ♥ K W 2 ♦ D 9 5 ♣ A 10 7 6	N W S E	♠ D 9 3 ♥ D 10 8 3 ♦ 8 ♣ K W 5 4 3
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA ¹	2 ♣
2 ♦	3 ♣ ²
pas	

¹ wyklucza 4 kier i 4 piki, brak także 4 kar (wtedy otwarcie 1♦), więc otwierający ma na pewno 4 trefle. Dlatego **E** zdecydował się zagrać w trefle; ² do pasa.

Osobnego omówienia wymaga sekwencja:

W	E
1 ♣	1 ♥
1 ♠	2 ♣ (gadżet)
?	

Z ręką bezatutową lub beznadwyżkową z treflami i 2-3 karami, otwierający licytuje 2♦. Jednak z singletonem karo głosi inną odzywkę, która w sposób jednoznaczny ujawnia longera w treflach i kończy opis ręki.

Przykłady:

♠ K W 5 4 ♥ A 4 ♦ 10 6 ♣ A 10 9 7 5	N W S E	♠ A 9 3 ♥ W 10 8 3 ♦ K W 8 7 5 ♣ 3
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 ♠	2 ♣ (gadżet)
2 ♦ ¹ (aut.)	pas

¹ obiecuje minimum dubla karo.

♠ K W 5 4 ♥ A 9 4 ♦ 6 ♣ A 10 9 7 5	N W S E	♠ A 9 3 ♥ W 10 8 3 ♦ K W 8 7 5 ♣ 3
---	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 ♠	2 ♣
2 ♥ ¹	pas

¹ każda odzywka różna od 2♦ unaturlalna trefle i kończy opis ręki, tu wskazuje na 3 kier, a więc na układ 4-3-1-5.

♠ K 9 5 4 ♥ A 9 ♦ A W ♣ A 10 9 7 5	N W S E	♠ A 8 3 ♥ W 10 8 3 2 ♦ K 7 5 ♣ K 8
---	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 ♠	2 ♣ (gadżet)
2 BA ¹	3 BA ²
pas	

¹ nadwyżkowe, ok. 16 PC inwit do końcówki, do wariantu ręki partnera słabej na karach; ² bilansowe.

♠ K W 5 4 ♥ D 4 ♦ 6 ♣ A D W 8 7 5	N W S E	♠ A 9 3 ♥ W 10 8 3 ♦ K W 8 7 5 ♣ 3
--	------------------	---

W	E
1 ♣	1 ♥
1 BA	2 ♣ (gadżet)
3 ♣ ¹	pas

¹ 6+ trefli, słabe.

Tak więc **W** z treflami i ręką nadwyżkową ok. 16 PC (więcej mieć nie może, gdyż wtedy po 1♥ zaliczyłoby rebid 2♠) zawyża licytację np.:

♠ K 8 5 4 ♥ 4 ♦ A 10 6 ♣ A K W 10 2	N W S E	♠ A 9 ♥ W 8 7 3 ♦ K 9 7 5 4 3 ♣ 5 3
--	------------------	--

W	E
1 ♣	1 ♥
1 ♠	2 ♣
3 ♦ ¹	5 ♦ ²
pas	

¹ wyraźnie nadwyżkowy opis ręki, inwit do końcówki – **E** może spasować, gdy ma słabą rękę na karach. **W** z tym samym składem lecz mniejszą siłą (12-14 PC) zaliczyłoby 2♦, które nie ujawnia

układu (tak licytujemy także z ręką bezatutową); ² mamy piękną rękę do gry kolorowej, partner ujawnił singletona kier, więc ewentualne 3BA nie wydaje się być dobrym pomysłem.

♠ KW43		♠ A93
♥ 4		♥ AW875
♦ K85		♦ D92
♣ AW976		♣ 84

	W	E
	1 ♣	1 ♥
	1 ♠	2 ♣
	2 ♦	2 ♥ ¹
	2 ♠ ²	pas

¹ inwit do końcówki, 5 (niekiedy 6 słabych) kierów; ² z dublem kier otwierający spasowałby na 2♥, więc 2♠ ujawnia układ treflowo-pikowy z krótkością kier (5-ciu pików na otwarciu 1♣ mieć nie możemy).

Tak więc nie ma tu żadnych sztucznych schematów. Wystarczy głowa i stosowanie dyrektyw licytacji:

1. Stary kolor: sugestia negatywna – słabość.
2. Nowy kolor: sugestia pozytywna – siła.
3. Zanizanie licytacji: sugestia negatywna – słabość.
4. Zawyżanie licytacji: sugestia pozytywna – siła.

Magister może także spełniać inne role, ale o tym powiemy sobie innym razem. ♦

brydz i narty

Jola i Sławek Latała
zapraszają na wspaniałe wczasy brydżowe

- koszt całodziennego pobytu z wyżywieniem tylko 65 zł
- zgłoszenia, informacje: tel. (0...18 207 72 24)
- witryna internetowa: www.bukowina.tpi.pl
- liczba miejsc ograniczona

Zapraszamy!
22 II – 3 III 2002
Bukowina Tatrzańska
Dom Zdrowia „RYSY”, ul. Leśna 20

narty i brydz

Problemy

Jak rozegrasz?

Rozwiązanie problemu ze str. 23

Masz dziesięć górnych lew, a jedenastą możesz sobie łatwo wyrobić w treflach. Jeśli więc kara są rozłożone w rękach obrońców 3-3, bez problemu zrobisz swoje. A gdy okaże się, iż ten ostatni kolor dzieli się 4-2, będziesz mógł przebitką wyrobić sobie w nim fortę i żywić nadzieję, iż ♣A znajduje się w ręce N. Pozwoli Ci to dojść do stołu ♣D i fortę karową wykorzystać. I tak należy jednak wówczas wyjść w pierwszej kolejności ♣K z ręki – obrońca S może przecież mieć w treflach singlowego albo drugiego asa (zostanie wtedy nim wpuszczony w pierwszej albo drugiej rundzie koloru – i nie będzie dysponował bezpiecznym odejściem).

Jeszcze większe problemy zaczną się, gdy okaże się, iż kara są rozłożone 5-1 lub gorzej. Ponieważ przeciwnicy nie licytowali, kiery w ich rękach dzielą się najprawdopodobniej 6-5. Piki są rozłożone 2-1, a za chwilę poznasz podział kar. Z rachunku prawdopodobieństwa wynika, iż obrońca posiadający dłuższy fragment kar będzie miał krótsze niż jego partner trefle (i odwrotnie). **Zatem jeżeli długość karowa (co najmniej pięciokartowa) ukaże się u N, powinieneś przeprowadzić rozgrywkę standardowo: wyeliminować kolory starsze, zgrać ♦AKD, przebić w ręce karo i zagrać blotkę trefli do damy (z zamiarem wykonania w następnej rundzie trefli impasu dziesiątką w ręce). Gdy zaś longer karowy ujawni się u S, wskazane będzie zagranie blotki trefli ze stołu – do króla w ręce, z nadzieją, że ♣W znajduje się u N.** Oto przykładowy rozkład kart:

Mecz; strona NS po partii, rozdawał E.

♠ 10 4		♠ 6 5 3 2
♥ 10 8 7 6 5 2		♥ D
♦ 10		♦ AKD73
♣ AW97		♣ D84

	N	E
W	♠ AKDW87	♠ 9
S	♥ A	♥ KW943
	♦ 62	♦ W9854
	♣ K1053	♣ 62

Jak będziesz się bronił?

Rozwiązanie problemu ze str. 23

Najprawdopodobniej partner zawiadował z dubletona, możesz więc kontynuować ♣D, wyrabiając sobie drugą lewę w tym kolorze. A potem dojść ♥A i lewę treflową odegrać. Skąd jednak nadejdzie wówczas czwarta lewa obrony? Przecież szansa na to, iż partner ma wziętkę atutową, praktycznie nie istnieje.

Spójrzmy przez chwilę na problem z punktu widzenia przeciwnika. Jak najprawdopodobniej będzie przebiegała rozgrywka w przypadku, gdy S ma pięć pików i trzy trefle, a Ty wyjdiesz w drugiej lewie ♣D? Rozgrywający pobije ją w ręce ♣K, ściągnie trzy razy piki i zagra w kiera. Zabijesz w odpowiednim momencie (tzn. wówczas, gdy S wyjdzie z ręki swoim ostatnim kierem) asem i ściągniesz lewę treflową. Ale to będzie wszystko, co wam się należy, przeciwnik pobije bowiem następną lewę, wejdzie na stół ♦A i wykorzysta dobre kiery. Oto obraz całego rozdania:

Mecz; obie strony po partii, rozdawał E.

♠ 7 6 2		♠ 8 5
♥ KDW10		♥ A82
♦ A54		♦ KW10
♣ 542		♣ ADW87

	N	E
W	♠ W104	♠ AKD93
S	♥ 9743	♥ 65
	♦ 9872	♦ D63
	♣ 93	♣ K106

Twoją jedyną szansą jest zastanie w ręce rozgrywającego korzystnej – dla obrońców – konfiguracji kar: dowolnych trzech kart albo dubletona bez damy. **W drugiej lewie musisz jednak wyjść ♦K (!)**, przedwcześnie wytrącając przeciwnikowi jego jedyne potencjalnie użyteczne dojście do stołu – asa karo. Rozgrywający będzie musiał zabić ♦K asem (jeśli bowiem przepuści go, powrócisz do trefli), a potem ściągnie atuty i zagra w kiery. Zabijesz asem drugą rundę tego koloru i odejdiesz karem bądź treflem. I przeciwnik będzie jeszcze musiał oddać dwie lewy: karową oraz treflową.

Pojedynek licytacyjny

Na łamach dzisiejszego numeru *Świata Brydża* gościmy znakomitą parę hollenderską: **Wubbo de Boera** z **Bauke Mullerem**. To drużynowi mistrzowie świata *Bermuda Bowl* z Santiago 1993. Odniesli też wiele innych, nieco mniejszych sukcesów w kraju i za granicą, od ponad dziesięciu lat są jednym z najlepszych duetów holenderskich i etatowymi reprezentantami swojego kraju. Licytują naturalnie, w stylu bardzo popularnym w Holandii. Oto główne cechy charakterystyczne ich systemu: osłabione (w stosunku do silnego) otwarcie 1BA (dobrze 14 do brzydkich 17 PC), otwarcie 1♠ z piątki, otwarcie 1♥ z piątki bądź z układem 4-4 w kolorach starszych, wieloznaczne otwarcia dwa w kolor młodszy, dwukolorowe – kiery plus młodszy – otwarcie 2♥ oraz 2♠ – słabe dwa.

Jak zwykle, przed dalszą lekturą zachęcamy Państwa do samodzielnego przelicytowania pojedynkowych rozkładów – ręce **W** znajdują się na str. 21, a ręce **E** na str. 34.

Omówienie oraz tabela wyników

Wszystkie rozdania pochodzą z turnieju na maksy.

1. Obie strony przed partią, rozdawał **N**.

♠ 765 ♥ A652 ♦ AKD6 ♣ AK	N W S E	♠ 2 ♥ 83 ♦ W9832 ♣ DW873
De Boer		
—		
2 BA		
3 ♦		
Muller		
pas		
3 ♣		
pas		

Otwarcie **2BA** de Boera przyrzekło siłę 20-21 (brzydkich 22) PC w składzie zrównoważonym, a **3♣** Mullera były tzw. odwrótnym *Staymanem*. Odpowiedź **3♦** mówiła o braku w ręce **W** pięciokartowego longera w kolorze starszym, przyrzekała natomiast co najmniej jedną starszą czwórkę. Ambicje Bauke w zasadzie nie sięgały poza częściówkę, teraz zaś uznał on ponadto, iż udało mu się znaleźć kontakt w tej strefie zapisowej optymalny, na

3♦ więc spasaował. Niestety, optymalne okazało się tylko miano końcowego kontraktu, jego wysokość pozostawia natomiast wiele do życzenia. A to ze względu na pełne wyłączenie w kolorze pikowym, dzięki któremu na **WE** wychodzi znakomity szlemik (!) karowy.

Punktacja:

6♦ – 20; 5♦ – 16; 4♦ – 12; 4♣ – 8; 2BA, 5♣ – 6; 3BA – 3

2. Strona **NS** po partii, rozdawał **E**.

♠ AW3 ♥ A103 ♦ 106 ♣ AD842	N WSE S	♠ KD74 ♥ KW2 ♦ D8 ♣ K1093
De Boer		
—		
2 BA		
pas		
Muller		
♣		
3 BA		

Kolejne poważne potknięcie prezentowanej pary. Odpowiedź **2BA** de Boera przyrzekała skład zrównoważony oraz fit treflowy (otwarcie **1♣** było w pełni naturalne), a przy tym forsowała do dogranej. Muller wiedział, że obie ręce **WE** są zrównoważone, brakuje im też potencjału na szlemika, zapowiedział więc kończące **3BA**. Tymczasem – ze względu na brak zatrzymania karowego – okazało się ono kontraktem beznadziejnym (chyba że przeciwnicy nie trafią wist), do wygrania były natomiast dwie inne końcówki: **4♠** oraz **5♣**.

Punktacja:

4♠ – 20; 5♠ – 16; 5♣ – 14; 6♣ – 7; 6♠, 6BA – 5; 3BA – 3

3. Strona **WE** po partii, rozdawał **S**.

♠ 6 4 2 ♥ 9 7 4 3 ♦ W 9 ♣ K D 10 3	N W E S	♠ K 9 7 ♥ A K W 8 2 ♦ K D 10 6 ♣ 5
De Boer		
pas		
2 ♥		
3 ♥		
Muller		
1 ♥		
2 ♠		
pas		

De Boer musiał uzgodnić kolor partnera (**2♥**), a Muller zainwitować końcówkę – uczynił to, zgłaszając swój naj-

niższy kolor wymagający uzupełnienia (**2♠**). Wubbo zareagował na to tak, jak musiał, czyli negatywnie. Mimo to Hollendrzy byli już trochę za wysoko.

Punktacja:

2♥ – 20; 1BA – 16; 3♥ – 12; 2BA – 10; 4♥ – 5; 3BA – 3

4. Obie strony po partii, rozdawał **W**.

♠ AK742 ♥ A973 ♦ 3 ♣ AD9	W N S E	♠ D106 ♥ K10 ♦ 1098 ♣ KW543
De Boer		
1 ♠		
3 ♥		
4 ♦		
pas		
Muller		
2 ♠		
4 ♣		
4 ♠		

Licytacja rozpoczęła się obiecująco: po naturalnym otwarciu (**1♠**) i pojedyńczym podniesieniu (**2♠**) de Boer zgłosił – w pierwszym czytaniu inwitujące końcówkę – **3♥**, na co Muller zareagował cue-bidem **4♣**. Niestety, po również cue-bidowych **4♦** partnera Bauke bał się wyjść z licytacją powyżej **4♠**. Miał wprowadzić maksymalną rękę i potencjalnie dobre wartości, oba cue-bidy w kolorach młodszych były jednak nieokreślone: np. **W** mógł mieć honor karowy, a **E** – singla treflowego. Nie wyszło więc na jaw pełne wyłączenie w kolorze karowym i licytacja wygasa na szczeblu końcówki. Myślę, że problem rozwiązałby *splinter* **4♦**, gdyby de Boer zgłosił go po **2♠** Mullera. Bauke wiedziałby wówczas, że wszystkie jego miltony są grające.

Punktacja:

6♠ – 20; 6♣ – 18; 5♠ – 5; 5♣ – 1

5. Strona **NS** po partii, rozdawał **N** i otwiera **1♠**.

♠ 8 ♥ KDW95 ♦ KD862 ♣ AD	W N E S	♠ A6 ♥ A1064 ♦ A10753 ♣ 86
-----------------------------------	------------------------	-------------------------------------

De Boer	Muller
— (1 ♠)	ktr.
2 ♠	3 ♦
3 ♥	4 ♥
4 BA	5 ♣
7 ♦	pas

Nareszcie Holendrzy doszli do kontraktu, z którego mogli być dumni. Muller **skontrował** wywoławczo 1♠ (to, że według polskiej nomenklatury brydżowej, jest to *kontra bi*, było incydentalne), a de Boer przesądził końcówkę zapowiedzią 2♠. Bauke – niezwykle rozważnie – nie śpieszył się z (ewentualnym) uzgodnieniem kierów, tylko w ekonomiczny i w pełni naturalny sposób (3♦) pokazał swój najdłuższy kolor (choć – teoretycznie – mogła to być tylko czwórka). Teraz nastąpiło naturalne zgłoszenie i podniesienie kierów (3♥ i 4♥), po czym Wubbo zadał **Blackwooda**. Dowiedział się, iż partner ma trzy (nie zero przecież) wartości i zapowiedział szlema w kara – kolor, w którym Bauke mógł posiadać pięć kart (pięciu kierów natomiast Muller mieć nie mógł). I rzeczywiście, był to jedyny tak wysoki kontrakt możliwy w tym rozdaniu do wygrania.

Punktacja:

7♦ – 20; 6BA – 16; 6♥ – 14; 6♦ – 12; 5BA – 7; 5♥ – 5; 7♥, 7BA – 1

6. Strona **WE** po partii, rozdawał **E**.

♠ AK 10 9 6 5	♠ 2
♥ A 6 5	♥ 10 3
♦ 2	♦ KD 8 7 6 5
♣ 7 6 3	♣ AKD 2

De Boer	Muller
—	1♦
1♠	2♣
3♠	pas

Licytacja w pełni naturalna. De Boer nie docenił wartości swojej ręki (zwłaszcza podwianego koloru pikowego), a może po prostu jedynie zsumował posiadane miliony. I nie dodał sobie nic za ♠10 9, z którymi to wartościami ręka **W** warta jest – moim zdaniem – przesądzenia końcówki (pikowej).

Punktacja:

4♠ – 20; 3♠ – 14; 3♦ – 10; 2BA, 3♣, 4♦ – 7; 4♣ – 5; 3BA, 5♣, 5♦ – 3

7. Obie strony po partii, rozdawał **S**.

♠ D 10	♠ AKW 9
♥ A 8 7 6 5	♥ 9 2
♦ 10 4	♦ W 9
♣ AK 7 2	♣ D 9 8 5 4

De Boer	Muller
1♥	1♠
2♣	2♦
2♥	3♣
pas	

Początek naturalny; 2♦ – czwarty kolor, choć nie przesądzając jeszcze bezwzględnie końcówki; 2♥ – brak zatrzymania karowego i większych nadwyżek; 3♣ – to już nie forsowało.

Czy potrafiliście dojść w tym rozdaniu do znakomitej, chociaż tylko sześćoatowej, końcówki pikowej? Jeśli tak, to kłania wam się głęboko sam Janusz Korwin-Mikke.

Punktacja:

4♠ – 20; 3♠ – 16; 4♣ – 14; 3♥ – 10; 2BA – 6; 5♣ – 3; 3BA – 1

8. Obie strony przed partią, rozdawał **W**.

♠ AK 9 6	♠ 8 7 4 2
♥ AK	♥ 10 8
♦ AKW 4 3	♦ D 9 6
♣ W 6	♣ AD 9 5

De Boer	Muller
2♦	2♥
3♦	3♥
3♠	4♣
4♦	4BA
5♦	5♥
5♠	6♠
pas	

Znaczenie poszczególnych zapowiedzi: 2♦ – słaba ręka na kierach bądź podacol – możliwe różne układy; 2♥ – do słabego wariantu ręki partnera; 3♦ – naturalne, silna karta; 3♥ – przejściowe (relay); 3♠ – naturalne, czwórka pikowa; 4♣ – cue-bid uzgadniający piki; 4♦ – cue-bid; 4BA – Blackwood na pikach; 5♦ – cztery wartości; 5♥ – pytanie o ♠D; 5♠ – brak ♠D.

Gdyby Muller wiedział, że partner nie ma singla (a posiada ♣W), bez wątplenia zgłosiłby szlemika w bez atu (a może i tak należało zapowiedzieć go w kara?). Grając w bez atu (oraz w kara), można bowiem połączyć szanse treflową i pikową. Np., gdy impas ♣K uda się, wystarczy podział pików 3-2; jeśli nie – może spaść „krótka” ♣10 albo zachodzić przymus treflowo-pikowy.

Punktacja:

6BA – 20; 6♦ – 18; 5BA – 10; 5♠, 6♠ – 8; 5♦ – 3

9. Strona **WE** po partii, rozdawał **N** i otwiera 2♦ (słabe dwa).

♠ 10 6 4	♠ 9 2
♥ AD 10 6 3	♥ KW 4
♦ K 8 6	♦ A 9
♣ K 2	♣ DW 10 8 4 3

De Boer	Muller
—	(2♦) pas
2♥	3♦
3BA	4♥
pas	

Prosta, przejrzysta sekwencja: wprawdzie ręka **E** była zbyt słaba, aby zainterweniować z nią (3♣) bezpośrednio po otwarciu 2♦, później jednak – po zgłoszeniu przez partnera na pozycji re-open 2♥ – stała się warta swojej wagi w zlocie. Muller zaliczył więc kolor przeciwnika 3♦ (maksymalna karta, fit kierowy), a w następnym okrążeniu poprawił 3BA partnera.

Punktacja:

4♥ – 20; 3♥ – 12; 4♣ – 8; 2BA – 3; 2♦ (NS) – 3

10. Obie strony po partii, rozdawał **E**.

♠ A 7 4	♠ W 9
♥ AK 9	♥ 7 4 3
♦ K 3	♦ AD 7 4
♣ AK 5 4 3	♣ DW 10 8

De Boer	Muller
—	pas
2♣	2♦
2BA	3♣
3BA	pas

Znaczenie poszczególnych odzywek: 2♣ – otwarcie acolowskie (w składzie zrównoważonym możliwy tylko podacol) lub słaby blok na karach; 2♦ – do słabego wariantu ręki partnera; 2BA – 22-23 PC w składzie zrównoważonym; 3♣ – Stayman odwrotny; 3BA – brak pięciu lub czterech kart w którymkolwiek z kolorów starszych. De Boer nie przekazał jednak partnerowi żadnych informacji o swych znakomitych kontrolach (a cała jego odzywka składała się z asów i króli), mimo to – moim zdaniem – Muller i tak stchórzył. Wiedział przecież, że na linii **WE** znajdują się 32-33 miliony, istnieje też pewność uzgodnienia koloru młodszego, rozłożonego 4-4. Bauke powinien więc zdobyć się co najmniej na inwit 4BA, po którym dojście do optymalnego kontraktu – szlemika treflowego – nie byłoby już ani trochę trudne.

Punktacja:

6♣ – 20; 5BA – 10; 5♣, 6BA – 3

Ostateczny rezultat POJEDYNKU:
Wubbo de Boer – Bauke Muller
118 pkt. (59,0%)
Ty ze swoim partnerem ?

Wzór listu do brydżowego partnera

Drogi Partnerze!

Nie możemy tak dalej grać. W ostatnim półroczu nie zrozumiałeś moich delikatnych licytacji 45 razy.

- Dwa razy zrozumiałeś, że mój cue bid oznacza asa. Niestety, zawsze był to król.
- Dwa razy pokazałem ci renons – zrozumiałeś, że był to as.
- Cztery razy byłeś na tyle głupi, by pomyśleć, że mój cue bid oznacza naturalny kolor.

- Trzy razy byłeś pewny, że licytuję cue bid. Za każdym razem był to naturalny kolor.
- Dwa razy nie usłyszałeś mojego cue bidu zapatrzonego na blondynkę ze stołu czwartego.
- Trzy razy zrozumiałeś, że mój cue bid forsuje do dogranej. Forsował tylko na jedno okrażenie.

- Dwa razy zrozumiałeś, że mój cue bid forsuje na jedno okrażenie. Forsował na dwa okrażenia.

- Dwa razy zrozumiałeś, że licytuję cue bid. Był to za każdym razem czwarty kolor.
- Dwa razy spasowałeś na mój cue bid. Jeden raz taki cue bid skontrolowałeś.
- Dwa razy nie zrozumiałeś, że rekontra była cue bidem.
- Cztery razy zrozumiałeś moją licytację w kolor przeciwnika jako wskazanie zatrzymania. Za każdym razem było to pytanie o zatrzymanie.

- Trzy razy byłeś pewny, że pytam o zatrzymanie w kolorze przeciwnika. Tym razem oczywiście pokazywałem ci zatrzymanie.

- Dwa razy – kiedy zajęty byłem moją kawą – uznałeś, że w tej sytuacji moja odzywka nie może być cue bidem.

- Raz spytałeś przeciwników, czy moja odzywka jest cue bidem.

- Dwa razy na pytanie o półtrzymanie odpowiedziałeś pozytywnie – raz z singlową damą, a raz nawet z singlowym waletem. Zatrzymania nie było w obu przypadkach.

- Dla równowagi dwukrotnie pytałem cię o półtrzymanie – raz z D x, a raz z W x x. Miałeś raz trzeciego waleta, a drugi raz drugą damę. Oba razy mieliśmy wystarczające trzymanie, ale tym razem odpowiedziałeś negatywnie.

- Dwa razy zrozumiałeś, że mam asa trefl. W żadnym wypadku tak być nie mogło. Raz asa trefl miałeś w swojej ręce, a raz leżał on pod twoim krzesłem.

Drogi partnerze! Ostrzegam cię, że dalej tak nie możemy się nie rozumieć.

Jeśli będzie tak dalej, staniesz się moim kolejnym byłym partnerem.

A poza tym to u mnie wszystko w porządku.

Pozdrawiam – Jack

(List podobnej treści zamieścił w angielskim „Bridge International” holenderski ekspert Jack Kroes w 1985 roku).

Turniej Brydżowy
Amber Baltic

22.02–24.02.2002



HOTEL
AMBER BALTIC

Atrakcyjne nagrody:

- 1 tydzień dla 2 osób w hotelu Amber Baltic (2600,- PLN)
- 1 tydzień dla 2 osób na Statku-Hotelu Hansa (1100,- PLN)
- 1 weekend dla 2 osób w hotelu Amber Baltic (800,- PLN)
- nagrody niespodzianki

Zgłoszenia przyjmujemy w dziale rezerwacji: tel. 091/3281000;
faxem: 091/3281022; mailem: reservation@hotel-amber-baltic.pl
Informacji o przebiegu turnieju udziela organizator i sędzia turnieju
pan Roman Chmielnicki 091/3210309 lub 0609143366

Hotel Amber Baltic
Promenada Gwiazd 1
PL – 72-500 Międzyzdroje
www.hotel-amber-baltic.pl
e-mail: amberbaltic@inet.com.pl

Problemy

W odkryte karty

Rozwiązanie problemu ze str. 23

Mecz; strona NS po partii, rozdawał S.

♠ ADW65	♠ 987	♠ 104
♥ 97	♥ K104	♥ W865
♦ 105	♦ AK94	♦ W876
♣ 10654	♣ AK9	♣ 873
	N W E S	
	♠ K32	
	♥ AD32	
	♦ D32	
	♣ DW2	

Kontrakt: 4BA (S). Pierwszy wist: ♥9.

Możesz wziąć po trzy lewy w każdym kolorze poza pikami, w sumie – dziewięć. Rutynowa rozgrywka, polegająca na ściągnięciu trzech kierów, trzech kar (z nadzieją, iż któryś z tych kolorów przyniesie dodatkową wziętkę), a potem trzech trefli, nie doprowadzi Cię do sukcesu. Kiedy bowiem w czterokartowej końcówce (w której gracz **W** zachowa sobie ♠A D W 6), wyjdiesz ze stołu ♠9, z nadzieją wypuszczenia obrońcy z lewej, jego partner zniweczy Twój plan, wstawiając ♠10(!).

W widne karty ten trudny kontrakt może jednak zostać wygrany. **W pierwszej lewie przepuść ♥9 (!)**, dokładając z obu rąk blotki. Następnie ściągnij swoje lewy w kolorach czerwonych – gracz **W** zrzuci do nich (optymalnie) jednego pika oraz dwa trefle. Zgraj wówczas swoje trzy honory treflowe, kończąc na stole. W trzykartowej końcówce dojdzie do tzw. *przymusu jednokolorowego* – obrońca **W** będzie bowiem musiał zachować sobie ♠A D W albo ♠A D 6. W pierwszym przypadku zagrasz z obu rąk blotki pikowe i **W** podaruje Ci lewą na ♠K. W drugim – gdy obrońca **E** pobije zagrąną przez Ciebie z dziańka ♠9 – dziesiątką, poprawisz w ręce królem i wyrobisz sobie naturalną wziętkę na ♠8 na stole.

Gdybyś zdecydował się na taką rozgrywkę, nie widząc rąk przeciwników, powinieneś pamiętać o ściągnięciu w pierwszej kolejności kar, a dopiero potem kierów (aby potem na czwartego kiera spokojnie pozbyć się ze stołu karą).



*Doskonale smakuje rano,
kiedy jego głęboki, szlachetny
smak delikatnie pieści
podniebienie i pobudza do życia.
Wieczorowi dodaje uroku - jego
aromat otula i zniewala, daje
wytchnienie. A noc? Noce stają
się soczyste, kuszące, magiczne.
Jest...*

Wyjątkowy. Tak jak Ty.

www.drwitt.pl

Włodzimierz Krysztofczyk

Otwarcia dwukolorowe 2♥/♠ Muiderberg (Dutch Two)

Twórcą tytułowej konwencji jest Onno Janssens, holenderski brydżysta z małego miasteczka Muiderberg w pobliżu Amsterdamu. Miasteczko jest rzeczywiście małe i nie znalazłem go w *Atlasie Świata PWN*, ale konwencja przedstawia się całkiem zgrabnie. Otwarcie *Muiderberg* – często określane jako *holenderskie dwa* – wskazuje na licytowaną piątkę starszą i dowolną młodszą czwórkę.

Znaczenia otwarć przedstawiają się następująco:

2♥ 5♥-4+♣/♦. Siła 5-10 PC
2♠ 5♠-4+♣/♦. Siła 5-10 PC.

Idąc śladem mistrzów holenderskich, otwarcie *Muiderberg* dajemy z poniższymi rękami:

♠ K 10 8 6 5 ♥ 4 2 ♦ KW ♣ D 9 6 4

♠ A D 9 7 6 ♥ D 4 ♦ 8 7 6 4 ♣ 6 5

♠ K 3 ♥ W 8 5 4 3 ♦ 5 ♣ 10 9 8 4 3

Ta ostatnia ręka to zupełne minimum. Zalecane tylko w założeniach korzystnych.

Natomiast z kolorem starszym sześciokartowym i młodszą czwórką generalnie unikamy otwarcia *Muiderberg*.

Po otwarciach dwukolorowych *Muiderberg* obowiązują zasady licytacji opisane przez Jana van Cleeff'a w *Dutch Bridge Magazine* (12.1996):

2♥ ? 5-10 PC, 5♥-4+♣/♦

2♠ kolor 6+, nieforsujące, ale z fitem należy uzgodnić kolor

2BA Forsing do dogranej. Pytanie o skład

3♣(!) pasuj (z treflami) lub licytuj 3♦ (z karami)

3♦(!) inwit do końcówki kierowej. Z minimum otwierający zgłasza 3♥, z dobrymi wartościami licytuje 4♥

3♥ blokujące

3♠ naturalne, forsujące do końcówki

3BA/4♥/4♠- do gry

4♣/♦ *Splinter*

2♥ 2BA

?

3♣/♦ czwórka

3♥ piątka trefl

3♠ piątka karo

3BA 5440 (renons pik)

4♣/♦ skład 5♥/6młodsza. Ładna ręka:

♠ — ♥ A W 9 5 4 ♦ D W 10 8 7 3 ♣ W 10

Po otwarciu 2♠ zasady są analogiczne.

2♠ ?

3♦(!) Inwit do 4♠

3♥ Naturalne. Inwit do 4♥

4♥ do gry

4♣/♦ *Splinter*

W licytacji dwustronnej postępujemy naturalnie. Szczególnie godna polecenia jest tu konwencja *kolor + fit*, która ułatwia podejmowanie decyzji w wahlowych sytuacjach.

W	N	E	S
2♥	ltr.	?	

rkr. karna. Jedyna silna licytacja

2BA pokaż kolor młodszy

2♠/3♣/3♦ do gry na własnym kolorze

4♣/♦ *kolor + fit*

W	N	E	S
2♥	2♠	?	

ltr. karna

3♣/♦ naturalne na własnym kolorze 6+, nieforsujące. Musimy pamiętać, że otwarcie 2♥ ponad dwa razy częściej oparte jest o skład 5-4 niż 5-5. Stąd też w licytacji dwustronnej zgłaszamy własny kolor, co w przypadku dwukolorówek klasycznych (5-5) byłoby niedopuszczalne.

2BA 1. pytanie o kolor młodszy
2. inwit do 4♥

3♥ nie przyrzeka pełnego bilansu

3♠ *Splinter*:

♠ 3 ♥ KW 4 3 ♦ AW 6 5 ♣ KD 9 8

4♣/♦ *kolor + fit* (kierowy):

♠ 9 7 3 ♥ AD 4 3 ♦ AD 10 7 4 ♣ 3

W licytacji dwustronnej zastosowanie *Splintera* i konwencji *kolor + fit* nie ma na celu – w pierwszym czytaniu – zaliczania szlemika. Generalnie, przymierzamy się do decyzji: co zrobić, gdy przeciwnicy zagrają 4♠?

my się do decyzji: co zrobić, gdy przeciwnicy zagrają 4♠?

W	N	E	S
2♥	ltr.	?	

rkr. karna. Jedyna silna licytacja

2BA pokaż kolor młodszy

2♠/3♣/3♦ do gry na własnym kolorze

Muiderberg jest bardzo popularny na Zachodzie, a w Holandii ma podobny status, jak u nas otwarcie 2♦ *Wilkosza*.

Olimpiada w Maastricht. Mecz Holandia-Węgry

NS po, rozd. E.

♠ AK 5 3 2	♥ 9 2	♦ A 7 2	♣ A 9 5
♠ 10 6	♥ KW 4	♦ KW 6	♣ KW 7 4 3
♠ W 9 8 7 4	♥ D 5	♦ 9 5	♣ D 10 8 6
♠ D	♥ A 10 8 7 6 3	♦ D 10 8 4 3	♣ 2

Pokój zamknięty:

W	N	E	S
Ramondt	Honti	Maas	Szalka
—	—	2♠	3♥
4♠	ltr.	pas	5♦
ltr.	5♥	pas	pas
ltr.	pas	pas	pas

Rezultat: 5♥ ltr. = -1 (+200 dla WE)

W korzystnych założeniach reprezentant Holandii Anton Maas otworzył z bardzo słabą kartą. Przyniosło to znakomity efekt, ponieważ Węgier poczuł się wyraźnie przyblokowany i zdecydował się na mocno podlimitowe wejście.

Pokój otwarty:

W	N	E	S
Winkler	Bertens	Gulyas	Nab
—	—	pas	3♥
3♠	4♥	4♠	pas
pas	pas		

Rezultat: 4♠ = -1 (+50 dla NS)

Jako pierwszy zabrał głos w licytacji Bart Nab. Otworzył praktycznie 3♥, czym nieźle zlimitował rękę. Dalsza licytacja potoczyła się już bez historii.

Andrzej Wilkosz

Miksty z Jolą (Pula 2001)

Za namową życzliwych kolegów wybrałem się, pierwszy raz w życiu, na Kongres Brydżowy w Puli. Przemili organizatorzy robili co mogli, ale pogoda – podobno w tym czasie (początek września) zazwyczaj piękna – spłatała nam złośliwego figla. Tak więc plany plażowe zeszły na plan dalszy, a mój pobyt sprowadził się praktycznie do gry w brydża i 20-minutowych spacerów na miejsce gry. Zaliczyłem wszystkie turnieje, zajmując w każdym z nich – co można uznać za ewenement – wyłącznie ostatnie nagradzane miejsca. Nie wystarczyłoby to jednak na życie, gdyby nie turniej par mikstowych, do udziału w którym zostałem – przez równie przemile co i urodziwe gremium (Mirka Siwek i Małgosia Pasternak) – nobilitowany jako partner naszej znakomitej Arcymistrzyni Joli Krogulskiej. Z Jolą znamy się właściwie od zawsze, włącznie z okresem, gdy jako partnerka niezapomnianego Zbyszka Szuriga ogrywała nas w I lidze. Moja przedturniejowa trema potęgowała się w miarę przekazywania mi przez Jolę lawiny zmodyfikowanych staro-nowych gadżetów, bez których grać w brydża jest teraz podobno nie sposób. No i zaczęła się gra, a Jola grała tak, jak byśmy chcieli, aby grali wszyscy nasi partnerzy: skupienie, no i łagodne poczucie humoru.

Nie będę oczywiście rozpisywał się o naszych rzetelnie rozgrywanych rozdaniach typu „dobre rzemiosło”, ale fakt zdobycia drugiego miejsca z niebagatelnym wynikiem 66,2% (para chorwacka Pilipović – Diklić nagrała 66,8%) obliuguje mnie jednak do zaprezentowania kilku ciekawych rozdzeń.

WE po, rozd. W.

♠ K 6 4	♥ K 9 8	♦ A D 10 9 8 3	♣ D
♠ A W 10	♥ 3 2	♦ 7 6 4	♣ A K W 10 5
♠ 8 3	♥ D 6 4	♦ K W 5	♣ 9 7 6 3 2
♠ D 9 7 5 2	♥ A W 10 7 5	♦ 2	♣ 8 4

Jola (**W**) otwiera 1♦, **N** licytuje 2♦ (dwukolorówka pikowo-kierowa), ja dałem kontrę – i po kilku nieistotnych dla sprawy odzywkach Jola rozgrywała kontrakt 3BA. Atak ♥7 – do ♥D u **S** i ♥K u rozgrywającej. Jola zgrywa ♣D, bez strachliwych oporów wchodzi do stołu ♠10 i zaczyna zgrywać trefle – z coraz większym zniecierpliwieniem (jeszcze nie wiem, o co jej chodzi). Rozprominiła się nagle, gdy obrońca **N** pozbył się wreszcie niegrającej z jego punktu widzenia ♦2. Teraz Jola na pewniaka impasuje najpierw ♦W, a za chwilę ♦K – biorąc 13 lew! Za zapis +720 dostajemy 87%.

Jedyny w całym turnieju błąd (szybko dodaję, że bez negatywnych skutków) przytrafił się Joli w niezwykle urokliwym rozdaniu:

WE po, rozd. E.

♠ A W 3	♥ A K 7 5	♦ —	♣ A K 9 7 6 2
♠ K 8 6	♥ W 8 3 2	♦ K 8 6 4 2	♣ 5
♠ 9 7 2	♥ D 6 4	♦ A D W 3	♣ D W 10
♠ D 10 5 4	♥ 10 9	♦ 10 9 7 5	♣ 8 4 3

- O odgórnym szlemiku treflowym – granym przez większość par – nie ma co się rozpisywać,
- Wygranie 6BA bez ataku pikowego sprowadza się tylko do oddania lewy na ♦K,
- Wygranie 6BA po ataku pikowym wymaga już pewnej wiedzy, polegającej na zredukowaniu lewy w celu ustalenia przymusu: atak pikowy przepuszczamy, ewentualny odwrót pikowy bijemy asem, ściągamy 6 lew treflowych, a w pięciokartowej końcówce obrońca **W** nie może utrzymać kierów i drugiego ♦K,
- Na naszym stole pani na **S** popełniła otwarcie 1♣, więc pan **N** doholował ją zwawo do 7♣. Jola (**W**) bezpiecznie wyszła w ♣5. Pani na **S** wzięła lewę damą, Zagrała ♦A (ze stołu ♠3) oraz ♦D,

którą Jola automatycznie przepuściła. Pani wyrzuca ze stołu ♠W, zgrywa wszystkie trefle i wraca do ręki damą kier – „zapominając” (najwyraźniej z braku wiedzy o przymusach) o wcześniejszym zgraniu ♠A. Dzięki temu Jola zdołała zachować trzy kiery i ♦K, a pani – przegrywając kontrakt bez jednej – tylko cicho westchnęła: „ale pech, taki piękny szlem, ale kiery mi się nie podzieliły”.

Idę o zakład, że wielu z nas tłumaczyłoby partnerowi długo i mętnie, że włożenie na ♦D króla, uniemożliwiające wygranie kontraktu – nie było wcale takie oczywiste. Jola natomiast, już w końcowej fazie rozgrywki (od momentu, gdy pani przeszła do ręki na ♥D) wyrzuciła z siebie kilka racjonalnych argumentów przemawiających za celowością położenia ♦K i długo nie mogła się pogodzić z myślą, że mogła tak „beznadziejnie” zagrać. Brawo Jola, bo wiadomo z doświadczenia, że niewielu jest takich brydżystów (nie wyłączając autora tego artykułu), którym taka racjonalna samokrytyka tak łatwo przyszlaby do głowy.

Abyscie jednak nie myśleli, że nasz wysoki procent wynikał głównie z łaskawej postawy przeciwników, przytoczę dwa tylko – charakterystyczne dla sprawy rozdania.

WE po, rozd. S.

♠ D 9 8	♥ 3 2	♦ K W 9 7 2	♣ 7 6 2
♠ 7 6 3	♥ 9 8 6	♦ D 10 6 5	♣ K D W
♠ A W 5 2	♥ 10 7 5 4	♦ 8 4	♣ 10 4 3
♠ K 10 4	♥ A K D W	♦ A 3	♣ A 9 8 5

Pani na **S** otworzyła 2BA, a pan na **N** dołożył 3BA.

W turnieju szliśmy zbyt dobrze, aby szukać cudownych wistów, więc Jola (**W**) oddała naturalny atak ♦7. Rozgrywająca wzięła lewę na ♦10, ściągnęła cztery odgórne kiery oraz trzy trefle – utrzymując się w stole. Mimo że nikt z nas nie uronił

żadnego pika, pani zagrała ze stołu blokkę pik i – ryzykując oddanie nam czterech lew pikowych – położyła w ręce ♠K (!) – biorąc 11 lew. Za wynik -460 dostaliśmy 17%.

W drugim – licytacyjnie nieco zaga-
twanym rozdaniu – było tak:

Obie po, rozd. E.

♠ W 9	♠ A D 8 5	♠ K 4 2
♥ 7 6	♥ W 8 5	♥ A 10 4 2
♦ A D W 10 5 2	♦ —	♦ 9 6 3
♣ K D W	♣ A 10 8 7 4 2	♣ 9 5 3

	N	
W	E	
	S	

♠ 10 7 6 3
♥ K D 9 3
♦ K 8 7 4
♣ 6

Jola (**W**) otwiera na trzeciej ręce 1 **♦**, **N** licytuje 2 **♣**, a ja (**E**) zdobywam się na nieco optymistyczną kontrę *negatywną*. Pani na **S** najwyraźniej uznała, że moja kontra jest karna (ile przeuroczych skądinąd pań – rozgląda się po kontrze za jakimś tam alertem) i popsuła nam szyki – licytując 2 **♥**. Jola licytuje 3 **♣** – co z pewnymi obawami (tego akurat nie zdążyliśmy uzgodnić) – trafnie przyjmuję jako wskazanie zatrzymania treflowego (zazwyczaj brak stopera kierowego). Ku mojemu zadowoleniu, w sukurs przychodzi mi przeciwnik **N**, który na 3 **♣** daje kontrę. Z ulgą pasuję, licząc na to, że ewentualna rekontra Joli wyjaśni ostatecznie problem zatrzymania treflowego. Tymczasem Jola – będąc przekonana, że jej sekwencja musiała być dla mnie oczywista (jak wiadomo, niektóre panie nieco przeceniają inteligencję mężczyzn) – odchodzi na 3 **♦**, a ja – lekko skołowany – pasuję. I w ten dziwny sposób uniknęliśmy grania karkołomnego kontraktu 3BA, którego wygranie – szczególnie po licytacji na naszym stole (np. atak kierowy lub treflowy i odwrót kierowy) byłoby prawdopodobnie niemożliwe.

Tak więc Joli przyszło rozegrać w miarę rozsądny kontrakt 3♦ – z nadzieją na jego wygranie i niezły zapis. Tymczasem pan na **N** – ignorując wejście partnerki 2♥ – startuje w ♣A i gra trefla do przebitki, a po dojściu na ♠A daje przebić następnego trefla. Teraz pani odchodzi ♥K, a Jola z łatwością dochodzi już do elementarnego wniosku, że pozostałe dwa atuty muszą być rozłożone 1-1 (pan nie wszedł po 1♦

Gdzie tkwi błąd?

Licytujemy *Naszym Systemem Standard*. Nie poradziliśmy sobie z takim rozdaniem:

Obie po, rozd. W.				
Ja				Partner
♠ 976		N W E S		♠ KW2
♠ W4				♠ A 108
♥ A7				♥ 10962
♦ AKD743				♦ 954

Licytacja:

W	N	E	S
1 ♣	pas	1 BA	pas
2 ♣	pas	pas	pas

Wychodziło 3 BA.

Zgłosiłem 2♣, gdyż 3♣ byłoby chyba forsujące (?) – nie jestem tego pewien. Partner zrobił to, co ja zrobiłbym na jego miejscu – spasował. Proszę więc o skomentowanie naszych poczynań.

Wojtek z Torunia

Panie Wojtku,

W naturalnych systemach **stary kolor zaliczowany ze skokiem jest tylko inwitem** (nie forsuje), np.

- a) $1\heartsuit - 1\spadesuit$
 $3\heartsuit$
- b) $1\diamondsuit - 1\heartsuit/\spadesuit$
 $3\diamondsuit$
- c) $1\clubsuit - 1\heartsuit$
 $1\spadesuit - 3\heartsuit$
- d) $1\clubsuit - 1\heartsuit/\spadesuit$
 $3\clubsuit$

Tak więc powinien Pan zgłosić 3♣ (można liczyć na 6 lew treflowych, gdyż 1BA zapewnia co najmniej dwa trefle), po których partner nie miałby żadnych wątpliwości co do ostatecznej zapowiedzi 3BA.

– ♠, a pani uciekła po kontrze z niewątpliwie pięcioma kierami). Jola gra więc na pewniaka ♦A i nieoczekiwanie oddaje jeszcze jedną lewą na ♦K pod impasem. A że do oddania pozostała jeszcze jedna lewa kierowa, więc ostatecznie Jola przegrywa kontrakt bez dwóch za 200. I tak nie było najgorzej, gdyż za taki nieprzyjemny zapis dostajemy jeszcze 20%.

A teraz, mając w pamięci chociażby tylko te dwa ostatnie, fatalne rozdania, sami musicie się domyślić, jaka to też musiała być nasza gra, że na koniec turnieju pozostało nam jeszcze 66,2%. A selekcjonerom Kadry Narodowej mogą autorytatywnie odpowiedzieć, że forma Joli Krogulskiej jest ciągle znakomita. ♦

Otwierający może także podnieść IBA partnera do 2BA – to także inwity. Oczywiście nie zrobi tak z układem 4-4-3-2 i siłą 14 PC, gdyż byłoby to naruszeniem **zasady bilansu**. Zaś z takim układem i siłą 18-20 PC otwierający zgłosi bilansowe 3BA. Przy układzie typowo bezatutowym otwierający nie może mieć siły 15-17 PC – otworzyłby IBA, ani też siły 21-22 PC – otworzyłby 2BA. Z powyższego wynika, że w sekwencji:

1♣ – 1BA

2BA

inwitujący rebid otwierającego 2BA (15-16 PC) wskazuje naturalny charakter otwarcia 1♣. Na przykład: może to być taka ręka:

♠D 1087 ♥KW8 ♦A ♣KD972

A jak otwierający może sforsować partnera? – Po prostu licytując naturalny rewers.

Spróbujcie przerobić ten temat, licząc poniższe rozdziały:

Obie po, rozd. W.

♠ K76		♠ AD5
♠ 4		♠ W108
♥ AK83		♥ D9652
♦ AK1043		♦ 95

Jak powinna przebiegać licytacja z rękami **WE**?

My czekamy na Wasze propozycje.
Na Was czekają upominki książkowe.

Księgarnia Świata Brydża poleca:

Władysław Izdebski

SZKOŁA BRYDŹA
PODSTAWOWA

**DOSKONAŁA
DLA NOWICJUSZY**

Nauka brydża od podstaw
rabat do 25%

Jak zostałem wicemistrzem Polski

41



Enigmatyczne 4♦ W pozwoliło ujawnić walory karowe mojemu partnerowi, a mnie zgłosić 5♣ – popartyjna obrona przedpartyjnej końcówki. Z kolei zawodniczka z pozycji E uznała, że kontrakt ten może zostać wygrany (♣K w impasie, niemal pewny renons pik u S) i udała się w dalszą drogę – 5♠.

Wyszedłem w asa trefl i po przebitce treflowej zanotowaliśmy skromne 50, które okazało się być maksem.

A dlaczego nie zostałem mistrzem Polski? – No cóż, miałem także gorsze zagrania, przepraszam za nie moich partnerów. ♦

* **Od red.:** Właściwym zagranie N jest podłożenie w drugiej lewie karowej ósemki, a nie dziesiątki. Wtedy rozkład kluczowych kart w tym kolorze stanie się oczywisty także dla S.

Pojedynek licytacyjny

Ręce E

Ręce W – str. 21, omówienie oraz tabela wyników – str. 34

Wszystkie rozdania pochodzą z turnieju na maksy.

1.

♠ 2 ♥ 83 ♦ W9832 ♣ DW873

2.

♠ KD74 ♥ KW2 ♦ D8 ♣ KI093

3.

♠ K97 ♥ AKW82 ♦ KDW6 ♣ 5

4.

♠ D106 ♥ KI0 ♦ I098 ♣ KW543

5.

♠ A6 ♥ A1064 ♦ A10753 ♣ 86

6.

♠ 2 ♥ I03 ♦ KD8765 ♣ AKD2

7.

♠ AKW9 ♥ 92 ♦ W9 ♣ D9854

8.

♠ 8742 ♥ I08 ♦ D96 ♣ AD95

9.

♠ 92 ♥ KW4 ♦ A9 ♣ DW10842

10.

♠ W9 ♥ 743 ♦ AD74 ♣ DW108

Sławomir Latała

Brydżowe przygody Kubusia Puchatka

Królik dziergał strój mikołajkowy, gdy przyszło rozdanie:

Prosiaczek			
♠ K6			
♥ K1094			
♦ 964			
♣ A872			
Tygrysek			
♠ 8			
♥ 73			
♦ I07532			
♣ KW1063			
Puchatek			
♠ W942			
♥ 8652			
♦ A8			
♣ D95			
Sowa Przemądrzała			
♠ AD10753			
♥ ADW			
♦ KDW			
♣ 4			

a Zwierzątka, jak zwykle, licytowały skocznie i wesoło.

Sowa otworzyła pikusiem prostym.

Prosiaczek zgłosił trefelki.

Sowa hycnęła pikusiami.

Prosiaczek podniósł do końcówki piczanej.

Sowa podniosła do szlemika piczanego.

Sowa	Tygrysek	Prosiaczek	Puchatek
1 ♠	pas	2 ♣	pas
3 ♠	pas	4 ♠	pas
6 ♠	pas...		

Tygrysek wyszedł w karo. Puchatek zabił asem i odwrócił w karo. Kubuś słabo grał w brydża, ale pocziwina orientował się, trochę na wyczucie, że jego czwarty walet atutowy jest bezpieczny. Jego opinię podzielał Królik w brydżramie:

– Czwarty walet u Puchatka jest safe-ty – mądrył się z angielska, przyszywając guziki do mikołajowej szuby – przecież Sowa musiałaby mieć rentgen w oczach, żeby go wyimpasować.

Sowa nie miała rentgena w oczach, nie miała też zwyczaju zaglądać w karty, ale umiała przewidywać. Po wzięciu więc kara, zagrała asa trefl i małe trefl przebiła w rękę. Teraz spróbowała atuty, grając asa i króla do stołu. Kubuś miał dla niej złą wiadomość, ale Sowa poczyniła przecież niezbędne przygotowania. Przebiła jeszcze jednego trefla, doprowadzając do końcówki:

Prosiaczek			
♠ —			
♥ K1094			
♦ 4			
♣ 8			
Tygrysek			
♠ —			
♥ 73			
♦ I05			
♣ KW			
Puchatek			
♠ W9			
♥ 8652			
♦ —			
♣ —			
Sowa			
♠ D10			
♥ ADW			
♦ D			
♣ —			

Miała właśnie odegrać damę karo, gdy coś ją tknęło:

– Przecież Kubuś musi mi dopłacić trzy razy do kierów, gdyż inaczej nie wygram – i zabrała się za kier, a gdy grała trzeciego i Tygrysek nie dołożył, rozdziawiła dziób, niby w uśmiechu. Na czwartego kiera upchnęła damę karo i grając cosia ze stołu, wyimpasowała waleta pik.

– Czy jest na sali Święty Mikołaj? – Gofer podniósł się z miejsca.

Ale żadnego nie było. Królika też. ♦

Kalendarz sportowy

Luty

1-3.02	Mityng „Lodowy Kryształ Warty”	Gorzów
2-3.02	Kadra rejonowa juniorów młodszych (I etap)	Slupsk, Kraków, Warszawa
3.02	OTP O Puchar Firmy Chemicznej „Dwory”	Oświęcim Starachowice
8-10.02	I liga – II termin	
9-10.02	II liga – II termin	
9-10.02	III liga – II termin	
11.02	II termin KMP	
16-17.02	Kadra Mistrzowska – OPEN	
16-17.02	Kadra Seniorów (selekcyjna)	Warszawa
22-24.02	Mityng „Ziemia Górska”	Góra
24.02	OTP „Radomski”	Radom

Marzec

1-3.03	I liga – III termin	
2-3.03	II liga – III termin	
2-3.03	III liga – III termin	
7-17.03	SPRING NABC	USA
8-10.03	Kadra Narodowa Kobiet	
8-10.03	Kadra Juniorów (I termin)	
8-10.03	Kadra rejonowa juniorów młodszych (II etap)	Warszawa
9-10.03	Kadra Narodowa Seniorów	
9-10.03	Mityng Brydżowy „O głowę Tura Chojnickiego”	Chojnice
11.03	III termin KMP	
15-16.03	Mityng „Hotel Senator”	Starachowice
16-22.03	VII ME Par i Teamów Mikst	Ostenda, Belgia
17.03	OTP „Hotel Senator”	Starachowice
22-24.03	Mityng „Wiosenny”	Łódź
22-24.03	Kadra Narodowa – OPEN	Starachowice
24.03	OTP „Drewniane Głowy”	Kraków

Kamil Gazdecki

Złapany w Sieć

Brydż na sieci staje się coraz bardziej popularny. Można tutaj nie tylko spotkać członków drużyny AZS „Cronix”, ale i wielu czołowych graczy polskich grających pod bardziej lub mniej wymyślnymi pseudonimami. Często słyszę jednak głosy, że brydż w Internecie to strata czasu. Ludzie słabo licytują, słabo rozgrywają, puszczają co się da – co to za przyjemność, pytają znajomi i nieznajomi. Służę odpowiedzią, a nawet kilkoma:

- dla sfrustrowanych – tutaj każdy może poczuć się mistrzem świata tylko dlatego, że potrafi bezpiecznie rozegrać kolor atutowy czy zachować komunikację przy grze w BA
- dla ludzi z zacięciem nauczycielskim – znajdzie się audytorium gotowe wysłuchać uwag o rozegranym rozdaniu. Przestrzegam – rozsądnych uwag
- dla kibiców – jest wgląd we wszystkie cztery ręce
- dla nerwowych – nikt nie każe nam ciągle grać z tym samym partnerem, z uśmiechem (he, he) na ustach można rzucić – „ostatnie rozdanie”
- dla miłośników rosyjskiej ruletki – rada z pisma dla nastoletnich panienek – „Zmieniaj partnerów możliwie często”
- dla pań – Tu dygresja. Sama gra z kobietami dostarcza często niecodziennych przeżyć. Dla przykładu, bierzemy udział w następującym koncercie dwóch solistek. Obie przed, rozdał **E**.

♠ A 3 2 ♥ A K 9 ♦ 8 3 2 ♣ A 10 8 4		♠ D 8 5 4 ♥ 3 2 ♦ 6 5 ♣ K D 9 6 3		♠ 10 7 6 ♥ 6 ♦ A D W 10 9 7 4 ♣ W 7	
♠ K W 9 ♥ D W 10 8 7 5 4 ♦ K ♣ 5 2		♠ 9 8 6 5 ♥ — ♦ K D W 10 ♣ K W 9 8 6		♠ 9 8 6 5 ♥ — ♦ K D W 10 ♣ K W 9 8 6	

W	N	E	S
—	—	3♦	3♥
3BA	pas	5♦	pas
5BA	pas	6♦	pas
6BA	ktr.	pas...	

Licytacja do wysokości 3BA wyglądała dość normalnie, później jednak przeciwniczki nie mogły dojść do porozumienia, która gra pierwsze skrzypce w zespole. Partner delikatnie zaakcentował krytyczny sprzeciw wobec tego koncertu, czemu zresztą trudno się dziwić. No i nie dziwił się długo, gdyż zawistował ♣K, po zabiciu którego rozgrywająca, dyskontując moje wejście, zagrała ♦A i ♣W, dwanaście lew. 1230. Mój partner z wrażenia... oświadczył się. Do dziś nie wiem, czy oświadczyły zostały przyjęte.

Drogie Panie! Kontynuując moją odpowiedź z punktu f), serdecznie polecam najlepsze na rynku polskie serwery matrymonialne mieszczące się pod adresami: www.cronix.pl, www.gierki.wp.pl, www.kurnik.pl

Dorzuć jeszcze jeden punkt. Dla bardziej (ale nie najbardziej) wymagających. Obie przed, rozdał **E**, dostajemy:

♠ 9 8 6 5	
♥ —	
♦ K D W 10	
♣ K W 9 8 6	

Słuchamy następującej licytacji:

W	N	E	S
—	—	1♥	pas
2♠	pas	3♠	pas
3♥	pas	3♣	pas
4♣	pas	4♥	pas
4BA	pas	5♣	pas
6♥	pas...		

Dowiedzieliśmy się, że **E** ma trzy asy z pięciu i brak cue-bidu karo. Wistujemy ♦K i wyklada się:

♠ K D W 10 7 2	♠ 9 8 6 5
♥ 9 7 4 3	♥ —
♦ 7	♦ K D W 10
♣ A 3	♣ K W 9 8 6

♦K utrzymał się, gramy dalej. Oczywiście, jeśli partner ma lewą atutową, nie mamy się o co martwić. Jeśli zaś nie ma? Jaka ręka **S** daje nam wpadkę, jeśli partner nie ma lewy atutowej. Chwila zastanowienia, **E** oczywiście ma ♠A i ♥A K D, pewnie również ♣D. Może ma ♠A bez towarzysztwa? Na co więc się decyduje-

my? No cóż, przy stole zdecydowałem się na klasycznego Merrimaca – ♣K. Rozgrywający miał singlowego ♠A i ♣D 10 x x x, a partner ♥10 x x x. Zdesperowany zabił, zgrał ♠A, przekonał się o kierowym nieszczęściu, przebił karo i zagrał na podział pików cztery – dwa. Dzieliły się, ale nie dokładnie tak, jak sobie zaplanował. Jak już wspominałem – ponieważ partner miał lewą atutową, nie mieliśmy się o co martwić ;-).

Partner mógł oczywiście zabić ♦K asem i podegrać trefla – ale wtedy nie mielibyśmy się czym wykazać. Gra w Internecie przypomina trochę powyższe dwa rozdania – jest równie zabawna co poważna. Wszystko zależy od tego, z kim usiądziemy przy stole. ♦

Roman Krzemień

Rozgrywka pojedynczego koloru

Gramy kontrakt firmowy (3BA) z następującymi rękami:

♠ K 7 3	♠ A 9 8 4
♥ A 5 2	♥ K 6 4
♦ 6 4	♦ A 5 2
♣ K 9 6 5 2	♣ A 8 4

Wist w damę kier bijemy asem, i dumni ze znajomości teorii rozgrywki robimy coupe en blanc w treflach, tzn. gramy blotkę i puszczamy „wkolo”. Nasza znajomość okazuje się jednakże niepełna i kosztuje nas tym razem popartyjną końcówkę, bo pełny rozkład jest następujący:

♠ K 7 3	♠ 9 8 4
♥ A 5 2	♥ K 6 4
♦ 6 4	♦ A 5 2
♣ K 9 6 5 2	♣ A 8 4

W układzie K 9 x x x – A 8 x zagrajmy najpierw asa (na dodatkową szansę singlowego honoru u **E**). ♦

Co zalicytujesz?

Rozwiązanie quizu ze str. 18

NASZ SYSTEM - STANDARD

Mecz; obie przed, rozd. W

W	N	E	S
1 ♥	pas	1 ♠	pas
2 ♣	pas	?	

1. ♠ KW 7 6
♥ 7
♦ W 10 8 7 2
♣ K 9 2

2. ♠ KW 8 6 5
♥ 7
♦ 10 8 7
♣ K 9 4 3

3. ♠ KW 8 6 5
♥ W 2
♦ 10 8 7
♣ K 10 8

4. ♠ KW 8 7
♥ K 8 2
♦ K 8 7
♣ W 8 6

5. ♠ A 10 9 6
♥ K 8 2
♦ 8 5 4
♣ KW 5

6. ♠ AW 9 5
♥ W 7
♦ W 9 7 6
♣ A 10 6

7. ♠ A 10 8 7
♥ W 6
♦ 9 8 6
♣ KW 7 6

8. ♠ AW 7 6 4
♥ W 6
♦ A 9 3
♣ A 10 6

9. ♠ AW 9 8 7
♥ D 7
♦ 10 8 7 2
♣ K 6

Pas. Jesteśmy w trudnej sytuacji, każda odzywka jest zła. 2♦ – to konwencja czwartego koloru, forsuje i obiecuje większą siłę. 2BA – jest zaproszeniem do 3BA, a więc także wymaga karty znacznie silniejszej. Singleton kier nie pozwala na negatywny wybór koloru otwarcia. Najrozsądniej wygląda zapowiedź pas. Rebid 2♣ nie forsuje licytacji. Partner chcąc przesądzić końcówkę, skoczyłby na 3♣. Krótkość w kolorze partnera osłabia siłę połączonych rąk, więc szanse gry kończącej praktycznie nie istnieją.

Pas. Na podniesienie do 3♣ powinniśmy mieć 11-12 PU (PC + PK). Singleton w pięciokartowym kolorze partnera nie jest zbyt wartościowy. Modelowy układ partnera, w kontekście dotychczasowej licytacji, to 1-5-3-4, oczywiście z singletonem w pikach, więc nasze wartości w tym kolorze są kiepskie, zamiast K-W zdecydowanie lepszy byłby as.

2♥. Tu mamy komfort licytacji. Dokonujemy negatywnego wyboru koloru. 2♥ obiecuje dokładnie dubletona (z trzema kierami zgłosilibyśmy 2♥ w pierwszym okrażeniu licytacji), siłę 6-9 PC.

3♥. Z bilansu, a więc 11-12 PU. Tyle właśnie mamy. Pokazaliśmy przy czym gramy, więc partner właściwie oceni swą kartę, w zależności od tego, co ma w pikach.

4♥. Mamy tylko 11 punktów, ale jakich. Wszystkie stanowią bazę (patrz **SB** 9/2001) – wszystkie będą przydatne w grze. Więc ta ręka zdecydowanie daje bilans na 10 lew. Znacznie gorzej przedstawiałaby się siła połączonych rąk, gdy partner zgłosiłby 2♦. Wtedy musielibyśmy poprzestać na inwitujących 2BA lub 3♥.

2BA. Naturalne, inwit do końcówki, 11-12 PC. Modelowo może nieco więcej powinniśmy mieć w karach, ale statystycznie jest to decyzja zdecydowanie słuszną, gdyż w kontekście naszej karty modelowy układ partnera to 2-5-2-4. Na przykład, dama karo u partnera stwarza znakomitą wartość – 3 PC tworzą dwa, niemal pewne, zatrzymania.

3♣. Inwit do końcówki, 4+ trefle, 11-12 PU. Mechanicznie licząc mamy 10 PU, ale ponieważ wszystkie stanowią bazę, więc nasz inwit jest oczywisty.

2♦. Czwarty kolor – wprawdzie mamy bilans na końcówkę, ale nie wiemy, jaką grać: 3BA, 4♠, 4♥ a może 5♣? Poprośmy więc partnera o sprecyzowanie opisu ręki.

2♦. Czwarty kolor – ręka co najmniej w sile inwitu. Jeśli tylko inwitująca, to niemal na pewno z pięcioma pikami. Czwarty kolor to sygnał: nie mam dobrej odzywki, partnerze, pomóż mi w wyborze ostatecznego kontraktu. Tematowi temu poświęcimy osobny artykuł.

Problemy

Pierwszy wist

Rozwiązania problemów ze str. 23

Mecz; obie strony przed partią, rozdawał N. W każdym z problemów zajmujesz pozycję W.

1.

Ty	N	E	S
—	1 ♠	pas	2 ♣
2 ♥	2 ♠	pas	2 BA
pas	3 BA	ktr.	pas...

♠ 7 ♥ DW 9 6 4 2 ♦ A 7 4 ♣ K 10 4

Zawistuj ♥6. Wygląda na to, iż partner zaczyna dziadkowe piki, jego kontra nakazuje Ci jednak przede wszystkim, abyś wyszedł w swój kolor. Gracz E posiada więc bez wątpienia figurę kierową. Bez jego finalnej kontry zawistowałbyś ♥D, ale teraz – aby uniknąć jakichkolwiek problemów – wskazany jest pierwszy wist blotką. Np., posiadając drugiego ♥K, partner mógłby mieć – po Twoim wyjściu damą – problem, czy odblokować się.

2.

Ty	N	E	S
—	1 ♣	1 ♠	1 BA
pas	3 BA	ktr.	pas...

♠ 7 ♥ AW 9 6 5 ♦ W 8 6 5 4 ♣ 9 7

Zawistuj ♠7. Według klasycznych reguł (spotyka się też inne, „bardziej nowoczesne”), kontra partnera potwierdza wist w licytowany przezeń koloru, czyli żąda od Ciebie, abyś wyszedł w pika.

3.

Ty	N	E	S
—	1 ♦	pas	1 ♠
pas	2 ♣	pas	2 BA ¹
pas	pas	ktr.	pas...

¹ licytacja naturalna: 2BA – oczywiście – nieforsujące

♠ 9 7 5 ♥ D 9 7 6 4 ♦ 7 ♣ W 10 6 4

Zawistuj ♦7. Twój partner najpierw – po otwarciu 1♦ – spasował, a potem poczuł się na siłach skontrować częściówkowe 2BA. Jedyne logiczne wytłumaczenie jego postępowania: E ma silną rękę z karami, a więc *trapping-pasa*. Należy więc jak najszybciej wyjść w ten kolor.

Konkurs Świata Brydża nr 2/2002

1. Mecz; strona **NS** po partii, rozdał **W**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
1 ♣	pas	2 ♦	pas
2 ♠	pas	2 BA	pas
3 ♣	pas	3 ♥ ¹	pas
3 ♠ ²	pas	4 ♣	pas
4 ♦ ³	pas	4 ♥ ⁴	pas
4 BA ⁵	pas	5 ♦ ⁶	pas
6 ♣	pas...		

¹, ², ³, ⁴ cue-bidy; ⁵ Blackwood; ⁶ (zero lub) trzy wartości na uzgodnionych treflach znalazłeś się (**W**) w kontrakcie 6♣ z następującą parą rąk:

Ty	działek
♠ AKD2	♠ 65
♥ 654	♥ A73
♦ A	♦ W8654
♣ D8643	♣ AKW

Pierwszy wist (odmienny): ♦K. **Ułóż plan rozgrywki.**

2. Mecz; obie strony po partii; rozdał **W**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
1 ♥	pas	3 BA ¹	pas
4 ♣ ²	pas	4 ♦ ³	pas
4 BA ⁴	pas	5 ♦ ⁵	ktr.
6 ♥			

¹ solidne podniesienie do 4♥ – z fitem kierowym, w składzie zrównoważonym; ², ³ cue-bidy; ⁴ Blackwood; ⁵ jedna (lub cztery) wartość(-ci) przyszło Ci (**W**) rozgrywać znakomitego szlemika kierowego z następującymi kartami:

Ty	działek
♠ A2	♠ K654
♥ KW1032	♥ AD54
♦ 7	♦ KW3
♣ AK652	♣ 84

Gracz **N** zaatakował (odmiennie) ♦5. Wstawiłeś ze stołu waleta, a **S** pobił go asem i odwrócił ♠W. Zabiłeś w ręce asem i ściągnąłeś ♥K. Niestety, w lewie tej obrońca **N** nie dodał kiera do koloru i „wykładany” kontrakt znalazł się w niebezpieczeństwie. **Jak poprowadzisz dalszą rozgrywkę?**

3. Mecz; strona **WE** po partii, rozdał **N**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
—	2 ♠ ¹	pas	pas
ktr.	pas	3 ♣ ²	pas
3 BA	pas...		

¹ słabe dwa; ² **WE** nie grają w tej sekwencji *lebensohlem* rozgrywasz kontrakt 3BA (**W**) z następującą parą rąk:

Ty	działek
♠ K6	♠ 873
♥ AKW5	♥ 62
♦ AD653	♦ 74
♣ A2	♣ K98543

Pierwszy wist (odmienny): ♠D. Gracz **S** pobił ją ♠A i wyszedł ♠4. Wziąłeś lewą ♠K w ręce. **Dokładnie zaplanuj rozgrywkę.**

4. Mecz; obie strony po partii, rozdał **S**.

Po licytacji:

W	N	Ty	S
—	—	—	1 ♦
pas	1 ♥	pas	1 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Twój partner (**W**) zawistował (odmiennie, zrzutki odwrotne) ♣W i wyłożony został następujący działek:

działek	Ty
♠ W1092	♠ KD8
♥ KDW1084	♥ 9
♦ 8	♦ D1096
♣ A6	♣ K8743

Rozgrywający zabił ♣A na stole, po czym ściągnął ♦A K (partner dołożył ♦7 i ♦3), wyrzucając z działka trefla, a następnie wyszedł z ręki ♥2. Gracz **W** wskoczył ♥A i zagrał ♣10. Rozgrywający przebił ♠2 na stole, a z ręki dodał ♣9. Przeciwnik zagrał teraz z działka ♥K – przebiłeś go ♠8, a **S** zrzucił z ręki ♣D. **Co dalej?**

5. Mecz; obie strony po partii, rozdał **S**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
—	—	—	1 ♥
2 ♦	pas	4 ♦	4 ♥
pas...			

wyszedłeś (**W**) ♦K (odmiennie, zrzutki odwrotne) i wyłożono takiego oto działka:

działek	Ty
♠ D74	♠ W85
♥ D763	♥ AK
♦ 653	♦ KDW84
♣ 1032	♣ 985

W pierwszej lewie Twój partner (**E**) dołożył ♦2, a rozgrywający zabił ją asem. Następnie **S** wyszedł z ręki ♥4 – wzięłeś lewą ♥K, a Twój partner dodał ♥5. **Zaplanuj swoją dalszą grę w obronie.**

Rozwiązania

Rozwiązania prześlij w ciągu miesiąca pod adres redakcji. Na zwycięzcę punktacji rocznej 2001 oczekuje atrakcyjna nagroda; zwycięzcy punktacji kwartalnych otrzymają nagrody książkowe. Czekamy na wasze listy!
e-mail: swiatbrydza@poczta.onet.pl

Zostań Mistrzem Europy!

7. Mistrzostwa Europy Młotów
16-22 marca 2002

Media Center, Ostenda, Belgia

Wpisowe: **350 franków szwajcarskich (SFr) od pary, 1.000 Sfr od teamu**,
płatne przy rejestracji

Zakwaterowanie: Toerisme Oostende,
Monacoplein 2, 8400 Oostende, Belgium,
tel. +32 59 70 11 99, fax. +32 59 70 34 77,
e-mail: cim@toerisme-oostende.be
lub info@toerisme-oostende.be,
strona internetowa: www.oostende.be.
Zakwaterowanie każdy uczestnik załatwia we własnym zakresie.

Wojciech Siwiec

Konkurs Świata Brydża

Rozwiązania problemów z nru 11–12/2001 ŚB

1. Mecz; obie strony po partii, rozdawał **W**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
1♥	1♠	2♠	4♠
6♥(!)	pas...		

co najmniej inwit do końcówki z fi-tem kierowym
rozgrywasz (**W**) szlemika kierowego z następującymi kartami:

Ty	N	E	S	dziadek
♠ —	♠ D 6 2			
♥ AK 7 6 3 2	♥ D 10 9 8			
♦ AK 5	♦ W 10 4 3			
♣ D 10 9 8	♣ A 3			

Pierwszy wist (odmienny): ♠A. **Za-**planuj rozgrywkę.

Po przebieciu pierwszej lewy i ściągnięciu atutów staniesz przed problemem rozegrania koloru treflowego. W jaki sposób należy tego dokonać? A może jest to czysta zgadywanka?

Jeżeli wyjdiesz z ręki ♣D z zamiarem puszczenia jej wkoło (chyba że **N** pobije damę królem), odniesiesz sukces, jeśli tylko lewy obrońca posiada ♣K. Gdy bowiem **N** wstawi na damę króla, zabijesz na stole asem, a potem oddasz lewę na ♣W. W ten sposób wyrobisz sobie dwie dodatkowe wziętki treflowe w ręce, na które pozbędziesz się potem z dziadka dwóch kar. Jeśli zaś ♣D weźmie lewę, przebijesz na stole dwa trefle i zaimpasujesz kara – aby ewentualnie wziąć nadróbkę.

Postępowanie alternatywne – ściągnięcie ♠A, a potem zagranie blotki do ♣D w ręce – to posunięcie mniej szansowne, nie gwarantuje bowiem ono zwycięstwa nawet wówczas, gdy ♣K znajduje się u **S**. Gracz ten wskoczy bowiem ♣K w drugiej rundzie tego koloru i Twoja ♣10 stanie się fortą tylko wówczas, gdy któryś z obrońców posiadał pierwotnie drugiego albo trzeciego ♣W. W przeciwnym razie będzie Ci jeszcze musiał udać się impas damy karo.

Zatem **rozegranie trefli rozpocz-
nij od wyjścia damą z ręki**. Oto pełny rozkład:

Mecz; obie strony po partii, rozd. **W**.

♠ A W 10 5 4			
♥ 5			
♦ D 9 6 2			
♣ K 6 5			
♠ —	♠ D 6 2		
♥ AK 7 6 3 2	♥ D 10 9 8		
♦ AK 5	♦ W 10 4 3		
♣ D 10 9 8	♣ A 3		
	♠ K 9 8 7 3		
	♥ W 4		
	♦ 8 7		
	♣ W 7 4 2		

2. Mecz; obie strony przed partią, rozdawał **E**.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
—	—	1♦	pas
1♠	2♥	ktr.!	pas
3♠	pas	4♠	pas...

! nadwyżka siłowa
przyszło Ci (**W**) rozgrywać końcówkę pi-
kową z następującą parą rąk:

Ty	N	E	S	dziadek
♠ AK 7 6 4 3	♠ D 2			
♥ 10 9 6	♥ 5 2			
♦ 5 3	♦ AKDW7			
♣ 6 2	♣ AK 9 5			

Gracz **N** zawistował ♥AKD, **S** dołożył kolejno ♥8, ♥4 i ♥3. Trzecią rundę kierów przebiłeś ♠2 w dziadku. Następnie ściągnąłeś ♠D. Od **S** spadł ♠W, **N** dołożył ♠5. **Jak poprowadzisz dalszą rozgrywkę?**

Przy podziale atutów 3-2 nie powinie-
nieś mieć problemów, ale zrzutka przez **S** ♠W wygląda niepokojąco. Tym bardziej że do ręki, w której znajduje się longer pi-
kowy, nie masz żadnego dojścia. Aby się tam dostać i dokończyć atutowanie, musisz w lewie piątę przebić którąś z kart dziadka.

Na linii **WE** znajduje się sześć trefli i siedem kar, teoretycznie rzecz biorąc – bezpiecznym sposobem dostania się do ręki jest zatem przebiecie tam trzeciej rundy tego pierwszego koloru (istnieje większa szansa na to, iż **N** nadbije trzecie karo aniżeli trzeciego trefla). Jednakże jeśli trzeci trefl zostanie mimo wszystko przez obrońcę z lewej nadbity, gracz ten ustawi Cię następ-
nie karem na stole, co może grozić kolejną promocją atutową. Spójrz na całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozd. **E**.

♠ 10 9 8 5			
♥ AKDW7			
♦ 10 2			
♣ D 3			
♠ AK 7 6 4 3	♠ D 2		
♥ 10 9 6	♥ 5 2		
♦ 5 3	♦ AKDW7		
♣ 6 2	♣ AK 9 5		
	♠ W		
	♥ 8 4 3		
	♦ 9 8 6 4		
	♣ W 10 8 7 4		

N nadbije trzecią rundę trefli, po czym wyjdzie w karo. Aby próbować zejść ze stołu, będziesz musiał przebić w ręce trze-
cie karo bądź czwartego trefla. W obu przypadkach lewy obrońca wypromuje so-
bie wpadkową lewę na wysoką blotkę pik.

Aby uniknąć tak smutnego końca, **po-
winienesz ściągnąć ♣A K oraz
♦A K (!), a dopiero potem przebić
w ręce trzecią rundę trefli**. Nawet jeśli **N** nadbije ją, każdym swoim zagra-
niem będzie musiał dopuścić Cię do ręki (będziesz tam miał same atuty).

A gdyby zdarzyło się, iż **N**, posiadając singla karo, przebije drugi honor w tym kolorze, najprawdopodobniej dokona tego przy pomocy i tak zawsze należnej mu lewy atutowej. A układem jego ręki będzie wówczas prawie na pewno 4-5-
-1-3 – więc dołoży on trzykrotnie trefle do koloru (co będzie istotne, jeśli drugą lewę karową próbowałeś ściągnąć, za-
nim odegrałeś drugi honor treflowy).

3. Mecz; obie po, rozdawał **S**.

W	N	Ty	S
—	—	—	1♣
pas	1♥	pas	2 BA
pas	3 BA	pas...	

Twój partner (**W**) zawistował (odmiennie)
♠7 i wyłożony został następujący dziadek:

dziadek	Ty
♠ D 10 4	♠ AK 9
♥ W 8 4 2	♥ 10 9 5
♦ W 10 3	♦ K 5 2
♣ K 6 5	♣ A 7 3 2

Ze stołu została dołożona ♠4. **Zaplanuj obronę.**

„Normalną” obroną byłoby trzykrotnie zagranie w piki, a potem poczekanie na dalszy rozwój wydarzeń. Niczego dobrego nie mógłbyś się jednak wówczas spodziewać. Z bilansu rozdania wynika przecież, że Twój partner ma bardzo niewielką siłę, więc łatwo przewidzieć dalszy ciąg rozdania – rozgrywający wyimpasuje Ci ♦K, wytrąci ♣A i... łatwo zrobi swoje. Oto pełny rozkład:

Mecz; obie strony po partii, rozda. S.

♠ 8753	♠ D 10 4	♠ AK9
♥ D76	♥ W842	♥ 1095
♦ 964	♦ W 10 3	♦ K52
♣ 984	♣ K65	♣ A732
	N W E S	
	♠ W62	
	♥ AK3	
	♦ AD87	
	♣ DW 10	

Nie ma najmniejszego powodu, abyś szybko wyrabiał partnerowi fortę pikową, gdyż i tak nie ma on do niej dojścia. Znacznie istotniejsze jest, aby nie dać rozgrywającemu dostępu do stołu! **W pierwszej lewie powinieneś zatem dołożyć ♠9!**

Zobacz, do czego ten Twój przemysłany krok doprowadzi. Rozgrywający weźmie lewę w ręce ♠W, po czym wyjdzie stamtąd ♣D (przepuścisz ją, rzecz jasna!), a następnie zagra trefla do króla w dziadku. Pobijesz go asem, ściągniesz ♠A K i oedziesz blotką trefl. Przeciwnik będzie bezradny. Jego największą szansą stanie się teraz zgranie ♥A K, z nadzieją, że w kolorze tym spadnie od któregoś z obrońców druga dama. Nic takiego jednak nie stanie się, więc S najprawdopodobniej będzie kontynuował kierem. Twój partner dojdzie ♥D i ściągnie kładącą kontrakt fortę pikową, a dopiero potem zawistuje w karo, umożliwiając przeciwnikowi wyimpasowanie Twojego króla w tym kolorze.

Dobrze zapamiętaj ten przykład! Jakże często bowiem losy rozdania rozstrzygają się już w pierwszej lewie. I jest to uwaga nie tylko pod adresem obrońców, ale także rozgrywającego.

4. Mecz; obie strony po partii, rozdał W.

Po licytacji:

Ty	N	E	S
1 ♥	pas	2 ♥	3 ♣
pas	3 ♦ ¹	pas	5 ♣
pas...			

¹ wartości karowe + fit treflowy
zawistowałeś (odmiennie) ♥3 i wyłożył następującego dziadka:

dziadek

♠ W98	
♥ W5	
♦ AKD6	
♣ 7642	

Ty ♠ K 10 4 ♥ K 10 4 3 2 ♦ W 9 7 5 ♣ A	N W E S
---	---

Rozgrywający dodał ze stołu ♥5, Twój partner wstawił na trzeciej ręce ♥D, a przeciwnik zabił ♥A. Następnie S wyszedł z ręki ♣K. Pobiteś ♣A i ściągnąłeś ♥K – partner dołożył ♥6, a rozgrywający ♥9. **Co dalej?**

Czybyś został wpuszczony i w tej chwili nie dysponujesz bezpiecznym odejściem? Wiesz przecież, że ewentualne wyjście w kiera trafi pod podwójny renons, pik może „wjechać” do nożyc ♠A D w ręce S, a w karach rozgrywający może posiadać dziesiątkę. Jakie zagranie daje Ci zatem największą szansę na końcowy sukces?

Jeśli S rzeczywiście ma w ręce ♠A D oraz trzecią ♦10, to wist pikowy od razu podaruje mu jedenastą lewę, ale i po każdym innym zagranie nie unikniesz smutnego końca. Przeciwnik ściągnie bowiem wszystkie swoje atuty, co ustawi Cię w automatycznym karowo-pikowym przymusie. I w końcówce S nie pomyli się, posiadanie ♠K zdradziłeś już bowiem wcześniej, otwierając licytację. Oto całe rozdanie:

Mecz; obie strony po partii, rozd. W.

♠ K 10 4	♠ W98	♠ D7532
♥ K 10 4 3 2	♥ W5	♥ D876
♦ W975	♦ AKD6	♦ 43
♣ A	♣ 7642	♣ 98
	N W E S	
	♠ A6	
	♥ A9	
	♦ 1082	
	♣ KDW 1053	

Konkluzja jest prosta: aby kontrakt można było obłożyć, Twój partner musi posiadać ♠D! **W czwartej lewie powinieneś zatem wyjść w ten kolor. I to królem!**, wist blotką pik sprawi bowiem, iż E będzie musiał na trzeciej ręce wstać damę. Zatrzymanie pikowe znajdzie się wówczas wyłącznie w Twojej ręce, więc rozgrywający zdusi Cię w podobnym do wspomnianego wyżej przymusie (karowo-treflowym). A tak – Ty będziesz trzymał kara, a Twój partner piki i do żadnego przymusu nie dojdzie. ♦

Najlepsi w KONKURSIE z nru 9/2001 ŚB

	pkt.
1. Krzysztof Bednarz (Dąbr. Górnicza)	400
Mieczysław Gajak (Warszawa)	400
Jan Maciejewski (Wejherowo)	400
4. Paweł Jakubicki (Łódź)	390
Tomasz Janczak (Warszawa)	390
6. Piotr Kamiński (Pionki)	380
7. Artur Lisicki (Grójec)	370
8. Józef Dwornik (Olkusz)	360
Teresa Olczyk-Drabczyńska (Żyrardów)	360
10. Mariusz Nowak (Płock)	350
11. Michał Kowalski (Świdnik)	340
Robert Sadowski (Żyrardów)	340
Stanisław Stolarczyk (Mysłowice)	340
Janusz Wawrowski (Warszawa)	340
Zbigniew Mikołajczak (Bydgoszcz)	340
Wiesław Paszko (Łęczycza)	340
17. Wacław Krupa (Nowy Targ)	330
Zygmunt Skiba (Mechanicsburg, USA)	330
19. Stanisław Nowotka (Szczotno)	320
20. Henryk Banas (Brzezinka)	300
Zygmunt Gieroń (Sosnowiec)	300

Najlepsi w KONKURSIE ŚB PUNKTACJA KWARTALNA 7,8-9/2001

	pkt.
1. Mieczysław Gajak (Warszawa)	800
Jan Maciejewski (Wejherowo)	800
3. Paweł Jakubicki (Łódź)	790
Tomasz Janczak (Warszawa)	790
5. Krzysztof Bednarz (Dąbrowa Górnicza)	780
Piotr Kamiński (Pionki)	780
7. Artur Lisicki (Grójec)	770
8. Józef Dwornik (Olkusz)	760
9. Michał Kowalski (Świdnik)	740
Zbigniew Mikołajczak (Bydgoszcz)	740
Teresa Olczyk-Drabczyńska (Żyrardów)	740
Janusz Wawrowski (Warszawa)	740
13. Wacław Krupa (Nowy Targ)	730
Mariusz Nowak (Płock)	730
15. Wiesław Paszko (Łęczycza)	720
Robert Sadowski (Żyrardów)	720
Stanisław Stolarczyk (Mysłowice)	720
18. Zygmunt Skiba (Mechanicsburg, USA)	710

Stefan Jacek Berwid

KMP'2001

Rozkłady kart w KMP przygotowuje specjalny program komputerowy. Nie są one korygowane ani układane ręcznie. Statystycznie są zgodne z tabelą prawdopodobieństwa. W ostatnim, XII turnieju par 10 grudnia 2001 r. znalazło się kilka interesujących rozdań. Wybrałem dwa z nich.

1. Rozdanie nr 24 (rozdawał **W**, po partii nikt).

♠ A 9 7	♠ 10 3 2
♥ A W 9	♥ 7 5
♦ A D 10 7 4	♦ 6 2
♣ 10 2	♣ D W 8 6 5 3
♠ K D 8 6 5	♠ W 4
♥ 3 2	♥ K D 10 8 6 4
♦ W 3	♦ K 9 8 5
♣ A K 9 4	♣ 7

Licytowało 448 par na linii **NS**.

Kontrakt 6♥ (6♦) osiągnęło tylko 11 (2,9%) par. Ponad 74% (332) par zaliczyło końcówkę kierową. Około 8,5% (38) par zadowolilo się kontraktem częściowym w kierę. Wszyscy wzięli bez

trudu 12 lew. Pozostałe pary pozwalały grać linii **EW** w piki lub zgubiły się w licytacji. Rozdanie okazało się bardzo trudne do licytacji. Gracz **W** otwierał zapewne 1♠ i co dalej? Proszę pary, które zaliczyły kontrakt 6♥, o podanie swojej licytacji w tym rozdaniu na adres redakcji swiatbrydza@poczta.onet.pl.

2. Rozdanie nr 21 (rozdawał **N**, po partii **NS**).

♠ —	♠ D 10 7 5 3 2
♥ K D W 7 6 5 3	♥ A
♦ D W 3 2	♦ A 10 8
♣ 5 4	♣ A K 7

Licytowało 442 pary na linii **EW**.

Kontrakt 6♥ osiągnęły tylko 63 (14,25%) pary. 223 pary (ponad 50%) zaliczyły tylko końcówkę kierową. Niezależnie od położenia K♦ (tu był u **N**, ale piąty) 12 lew jest pewnych. Pozostałe pary (około 35%) uznały, że lepszy będzie kontrakt pikowy lub BA. Ciekawą decyzją par **NS** była kontra na 4♥ – 33 pary (7,5%). Tu linia **NS** raczej nie brała udziału w licytacji. Proszę o podanie licytacji jak w rozdaniu nr 24. W turnieju

grudniowym wzięło udział 967 par w 77 sekcjach.

W całym cyklu KMP'2001 wzięło udział 4650 zawodników.

Tytuł mistrza zdobył Pan **Tomasz Sienkiewicz**, 4.0 WK, z Augustowa.

I wicemistrzem został Pan **Bogumił Kupczyk**, 2.5 WK, z Brodnicy.

II wicemistrzem został Pan **Stanisław Herman**, 4.0 WK, z Nysy.

W klasyfikacjach specjalnych wśród:

– kobiet ponownie wygrała Pani **Teresa Skrzypczak**, 4.0 WK, z Mrągowa,

– seniorów ponownie wygrał Pan **Jan Tur**, 4.0 WK, z Kamiennej Góry,

– juniorów zwyciężył Pan **Bartosz Pastuchewicz**, 1.5 WK z Lubania (WR),

– młodzieży szkolnej zwyciężył **Marcin Skwark**, 0.5 WK, z Bielska-Białej.

Szczegółowe oficjalne wyniki w następnym numerze. Zapraszamy do nowego cyklu KMP'2002.

Wyniki KMP

12 listopada 2001 Turniej Nr 11

Komisarz KMP'2001 S. Jacek Berwid

M-ce	%	pkl			
1 S. Herman, L. Herman	78.15	100	19 K. Piątkowski, E. Szczepański	62.66	64
2 R. Adaszyńska, Z. Duchniak	71.75	98	20 L. Hugieli, J. Krzywokulski	62.58	62
3 Z. Borejko, M. Wolek	70.30	96	21 S. Grędziński, P. Marudziński	62.48	60
4 K. Omernik, J. Przybyszewski	66.72	94	22 J. Rymwid, A. Zielony	62.46	58
5 H. Starczewski, M. Wolanin	65.92	92	23 H. Dedo, J. Podgórski	62.43	56
6 R. Biel, A. Pawlikowski	65.71	90	24 A. Czepnik, R. Samosiuk	62.30	54
7 J. Sieracki, T. Włodarczyk	65.33	88	25 R. Gardzielewski, M. Pędziński	62.28	52
8 P. Iwanus, B. Kupczyk	65.13	86	26 J. Kruk, Z. Michalik	62.20	50
9 K. Łukaszewicz, T. Sienkiewicz	65.03	84	27 T. Brzuski, A. Zakrocki	62.19	48
10 T. Szczalba, M. Ziąja	64.56	82	28 S. Kietrys, W. Przekowiak	62.14	46
11 B. Barański, Ł. Lis	64.48	80	29 W. Abel, J. Salamon	62.00	44
12 J. Świdorski, A. Wójcik	63.60	78	30 S. Gołębiowski, A. Górzyski	61.93	42
13 Z. Branicki, W. Poturski	63.49	76	31 A. Krylewski, K. Szkolut	61.86	40
14 A. Dziątko, W. Kurzawski	63.38	74	32 P. Łęcki, M. Mordkiewicz	61.85	38
15 S. Owczarski, W. Waszkowiak	63.32	72	33 K. Brauer, S. Migdał	61.84	36
16 R. Opaliński, M. Pietraszek	63.22	70	34 J. Krzesiński, J. Kusztal	61.84	34
17 B. Sosulski, J. Wojnarowicz	63.17	68	35 J. Kielbasiński, M. Kudela	61.77	32
18 W. Bączek, Z. Sobczyk	63.06	66	36 Z. Gryzłó, A. Klimala	61.53	30
			37 R. Czechczko, B. Jadczyk	61.46	28
			38 E. Kaczmarek, A. Samson	61.26	26
			39 A. Wojnarowski, P. Woźniak	61.10	24
			40 T. Freitag, J. Kuczera	60.98	22
			41 D. Filipowicz, P. Machowczyk	60.95	20
			42 K. Jassem, M. Sobieralski	60.71	18
			43 J. Czykowski, S. Skowron	60.65	16
			44 J. Greś, J. Jasiński	60.62	14
			45 M. Skwirczyński, M. Zakowicz	60.56	12
			46 K. Gabryś, S. Smolarczyk	60.50	10
			47 A. Dec, B. Manelski	60.43	9
			48 A. Cichocki, R. Jankowski	60.42	8
			49 J. Kowalski, W. Langer	60.37	7
			50 S. Lewkowicz, K. Wójcik	60.37	6
			51 R. Łasowski, S. Witek	60.32	5
			52 J. Leśnik, S. Maul	60.29	4
			53 M. Nadzieja, L. Zdrojewski	60.25	3
			54 M. Stolarz, J. Ziara	60.19	2
			55 P. Bednarski, J. Łapszys	60.18	1

Wyniki

STAROŚCIN 2001

m-ce	J. Zdanowicz, G. Zdanowicz	wk/okr	%	pkł
1	J. Zdanowicz, G. Zdanowicz	5.0 GO	61.70	12
2	Z. Halat, K. Rogoziński	11.0 ZG	59.16	10
3	T. Kowalski, W. Kurzawski	8.0 GO	57.88	8
4	R. Borodziuk, K. Hajkowski	8.0 GO/ZG	57.05	7
5	A. Choniawko, A. Lewandowski	13.5 GO	56.88	6
6	E. Rybak, W. Zeglewicz	11.0 GO	56.50	5

Puchar Okręgu Gorzowskiego

m-ce	team	okreg	%	pkł
1	Senior I Gorzów K. Brauer, S. Owczarski, Z. Świątek, M. Gościński, E. Styliński, K. Turmielewicz, W. Waszkowski	WA	57.73	296
2	Polonia I Słubice Z. Halat, S. Koniuszkiewicz, M. Strep, S. Simonienko	WA	57.57	242
3	MOSIR I Kostrzyn R. Borodziuk, S. Kotas, I. Sakowicz, W. Sokolowski M. Nieznański	LE	56.29	188
4	TKKF Stilon Gorzów H. Brzozowski, S. Dobrzyński, J. Zdanowicz, G. Zdanowicz, H. Kot, J. Kubiak	WA	57.73	296

Mistrzostwa Polski Par'2001

m-ce	okreg	%	pkł
1	P. Bizio, D. Kowalski	KR/WA	60.66 350
2	M. Krupowicz, A. Wyszyński	WA	57.73 296
3	A. Kowalski, P. Tuszyński	WA	57.57 242
4	J. Poletylo, M. Wójcicki	LE	56.29 188
5	J. Sikora, J. Kalita	WA	56.22 184
6	R. Jagiński, B. Pazar	LD	54.79 180
7	M. Witek, I. Kowalczyk	KI	53.88 176
8	B. Sosulski, Z. Wójcik	WR	53.58 172
9	S. Kowalczyk, J. Sucharkiewicz	KA	53.38 168
10	P. Koluda, T. Kaczmarek	WA	52.55 164
11	J. Szyszkowski, Z. Reczek	KR	52.42 160
12	T. Raczewicz, J. Gawęcki	LU/KI	52.40 156
13	K. Jassem, M. Kwiecień	LE	52.04 152
14	M. Wichtowski, M. Malecki	PO	51.82 148
15	A. Ratyński, J. Turczynowicz	WA	51.40 144

Mistrzostwa Polski Kolarzy

m-ce	Team	impy	pkł
1	CM SZCZECIN I Maciejak K., Grela W., Zawaj J., Stępień D.	83	43
2	CM CZECHOWICE Bumbar E., Bumbar S., Dzida W., Jaworski L.	74	29
3	CM SKARŻYSKO I Jaskólski M., Wierzbowski S., Prokop M., Wcisłowski A.	68	17
4	CZ ZIELONA GÓRA Hugiel L., Hugiel I., Droszcz S., Stępień D.	66	5

Mistrzostwa Polski Kolarzy

m-ce	wk/okr	%	pkł
1	Stępień D., Zawaj J.	4.5 ZT SZ	62.28 44
2	Stępień D., Droszcz S.	4.0 CZ ZG	61.42 32
3	Kulus E., Mazurek J.	8.0 CM PO	60.69 20
4	Dobak M., Olejniczak J.	5.0 CZ ZG	59.17 8
5	Słupecki A., Gorzelec A.	2.0 CM SK	59.00 7

36 BRYDŻOWY KONGRES „BARBÓRKOWY”

m-ce	wk/okr	%	pkł
1	I. Kowalczyk, M. Witek	36.0 ŚL/KI	60.19 31
2	G. Woźniak, Z. Papierniak	11.0 ŚL	59.02 29
3	A. Gula, M. Taczewski	3.0 ŚL	58.85 27
4	J. Świątkowski, W. Skowroński	11.0 ŚL	58.09 25
5	Ł. Brede, W. Strzemecki	11.0 MPL	57.70 23
6	J. Figlus, A. Robak	11.0 ŚL	57.55 21

Grand Prix Brzegu Dolnego '2001

m-ce	%	pkł
1	S. Borowiec, D. Wincenty	59.78 30
2	P. Saliński, Z. Kunc	58.96 28
3	R. Hipsz, M. Wręczycki	58.79 26
4	R. Laskowski, B. Wegner	58.29 24
5	S. Golebiowski, K. Mykietyn	57.90 22
6	Z. Ciereszko, Z. Samek	57.75 20

XX Miting Ziemi Lubelskiej

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	D. Koproń, J. Karwowski	11.0 LU	50.50 15
2	R. Kiełczewski, A. Łucko	24.0 KI/LD	44.00 13
3	J. Wesolowski, J. Małysz	5.5 ZA	35.00 11

4	T. Godek, A. Potyński	14.0 CI/WA	32.20 9
5	R. Banaszak, J. Pastuszak	8.5 LU	32.00 8
6	M. Chibowski, G. Kulak	4.5 LU	31.00 7
	K. Czul, K. Warzocha	11.0 KI	31.00 7

m-ce	wk/okr	%	pkł
1	R. Kiełczewski, A. Łucko	24.0 KI/LD	70.03 15
2	E. Miszewska, S. Zawłak	30.0 WA	61.05 13
3	A. Potryszcz, A. Marczak	4.0 ZA	60.42 11
4	T. Godek, A. Potyński	14.0 CI/WA	58.57 9
5	K. Lenik, J. Wodowski	3.5 LU	57.09 8
6	J. Wesolowski, J. Małysz	5.5 ZA	56.37 7
7	K. Czul, J. Janowski	14.0 KI	56.24 6

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	Slawomir Olech, Krzysztof Kujawa, Jacek Poletylo, Marek Wójcicki	KI/LE	+78 13
2	Stanisław Matusz, Zdzisław Herbut, Paweł Katarzyński, Tomasz Pawluk	CH/LU	+52 9
3	Ryszard Kiełczewski, Andrzej Łucko, Tadeusz Godek, Andrzej Potyński	KI/LD/CI/WA	+33 7
4	Józef Myć, Janusz Krawczyński, Jerzy Ochab, Witold Buczek	LU	+35 5

XV MISTRZOSTWA WIERUSZOWA

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	A. Pawlak, T. Ralko	4.0 OP, 12.0 OP	73.00 23
2	L. Janczar, J. Szubiga	4.0 LD, 7.0 LD	67.00 21
3	A. Aleksandrak, J. Kościelny	7.0 OP, 2.5 OP	54.00 19
4	P. Machowczyk, R. Olenderek	7.0 KL, 7.0 KL	50.00 17
5	M. Szukala, A. Mazurek	12.0 PO, 4.0 PO	47.00 15
6	R. Kiełczewski, A. Łucko	12.0 BB, 12.0 LD	43.00 13

m-ce	wk/okr	%	pkł
1	A. Pawlak, T. Ralko	4.0 OP, 12.0 OP	62.16 26
2	I. Kowalczyk, M. Witek	12.0 KI, 12.0 KI	61.68 24
3	Z. Sabala, A. Wójcik	7.0 KL, 7.0 KL	59.05 22
4	P. Machowczyk, R. Olenderek	7.0 KL, 7.0 KL	58.67 20
5	T. Freitag, M. Więcek	2.5 KL, 1.5 KL	58.18 18
6	R. Kiełczewski, A. Łucko	12.0 BB, 12.0 LD	56.93 16

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	CENTRUM Irek Kowalczyk, Marek Witek, Piotr Walczak, Andrzej Otawa	KI/OP	112 20
2	POZNAN "BLUS" Jan Borychowski, Karol Glogowski, Andrzej Aleksandrak, Janusz Kościelny	PO/OP	60 16
3	RESURSA Daniela Jębrychowska, Piotr Lewandowski, Grzegorz Bąk, Antoni Zdzienicki	LD	51 12
4	ANTEK MIGAŁ Tomasz Czajer, Krzysztof Buras, Jacek Marcinak, Dominik Filipowicz	KA/PT	63 8

XI Międzynarodowy Memoriał

im. Janiny Wielkoszewskiej

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	E. Mikucka, W. Mikucki	7.0 SZ, 7.0 SZ	61.00 37
2	P. Lutostański, G. Narkiewicz	7.0 WA, 7.0 WA	57.08 35
3	S. Młynarczyk, A. Rutkowski	12.0 WA, 18.0 WA	57.04 33
4	R. Paszkowski, J. Dębcaż	1.5 GO, 1.5 SZ	50.00 31
5	M. Zembrzuski, J. Batóg	4.0 SZ, 2.5 SZ	49.54 29
6	W. Ołariski, D. Wroński	18.0 WR, 2.5 SZ	46.00 27
7	T. Kaczanowski, W. Tomasiak	12.0 SZ, 7.0 SZ	44.00 25

m-ce	okr	impy	pkł
1	GOSIA Małgorzata Pasternak, Konrad Araszkiewicz, Piotr Klimacki, Leszek Szyrak	St/SZ	79 33
2	GDAŃSK JUNIORS Patrik Kasprzak, Michał Nowosadzki, Przemysław Piotrowski, Piotr Wiankowski	GD	71 29
3	BARYŁA Krzysztof Antas, Marek Barylewski, Kazimierz Omernik, Sylwester Walerowicz	GD	65 25
4	KACZAN Tadeusz Kaczanowski, Władysław Tomasiak, Sylwester Młynarczyk, Artur Rutkowski	SZ/WA	59 21

VI Mistrzostwa Polski Policji 2001

m-ce	Team	wk/okr	impy	pkł
1	KWP WROCŁAW Jerzy Gładysz, Robert Biel, Marek Kędzior, Zbigniew Sobczyk	WROCL	+82	16
2	KWP OLSZTYN Lucjan Kołodziejczyk, Kazimierz Goś, Sylwester Kościński, Tadeusz Kozłowski, Leonard Jaskowiak	OLSZT	+75	12
3	KWP SZCZECIN II Arkadiusz Pawlak, Roman Idziak, Dżemil Półtorzycki, Marek Karczewski	SZCZE	+65	8
4	KGP I Andrzej Kłik, Tadeusz Cymbalista, Mirosław Nowaczyński, Jacek Łapczyński, Jacek Musiał, Andrzej Musiał	KGP	+55	6

m-ce	wk/okr	impy	pkł
1	K. Goś, L. Kołodziejczyk	7.0 OLSZT, 4.0 OLSZT	48.00 46
2	J. Gładysz, R. Biel	7.0 WROCL, 4.0 WROCL	47.00 34
3	L. Jaskowiak, T. Kozłowski	7.0 OLSZT, 7.0 OLSZT	40.00 22
4	A. Ankersztajn, Z. Baryła	1.5 RZESZ, 1.5 RZESZ	38.00 10
5	W. Pikus, J. Pośpiech	4.0 KIELC, 1.5 KIELC	35.00 8
6	R. Jabłoński, H. Bobrowski	KSP, KSP	34.00 7

m-ce	wk/okr	%	pkł
1	B. Kącicki, T. Luzak	2.5 UM LEG, UM LEG	64.04 46
2	J. Gładysz, R. Biel	7.0 WROCL, 4.0 WROCL	62.15 34
3	W. Kozicki, P. Kozicki	4.0 SZCZE, 4.0 SZCZE	60.09 23
4	W. Pikus, J. Pośpiech	4.0 KIELC, 1.5 KIELC	59.38 10
5	M. Szymonowicz, B. Baran	7.0 WROCL, 4.0 WROCL	58.07 8
6	L. Jaskowiak, T. Kozłowski	7.0 OLSZT, 7.0 OLSZT	57.71 7

m-ce	wk/okr	wynik	%	pkł
1	Andrzej Andrzejewski	PILA	712.05	64.50 46
2	Jarosław Kuźniak	GORZÓW	709.48	64.26 35
3	Krzysztof Kos	UM LEG	696.68	63.10 24
4	Stanisław Krawczyński	CSP	678.95	61.50 13
5	Lucjan Kołodziejczyk	4.0 OLSZT	676.53	61.28 12
6	Janusz Borowiński	7.0 WSPOL	675.80	61.21 11

Mistrzostwa Polski Kolarzy (58 par)

m-ce	%	pkł
1	Stępień D., Zawaj J.	62.28 44
2	Stępień D., Droszcz S.	61.42 32
3	Kulus E., Mazurek J.	60.69 20
4	Dobak M., Olejniczak J.	59.17 8
5	Słupecki A., Gorzelec A.	59.00 7

Mistrzostwa Polski Kolarzy (28 zespołów)

m-ce	impy	razem	pkł
1	CM SZCZECIN I Maciejak K., Grela W., Zawaj J., Stępień D.	+83	130.0 43
2	CM CZECHOWICE Bumbar E., Bumbar S., Dzida W., Jaworski L.	+74	128.0 29
3	CM SKARŻYSKO I Jaskólski M., Wierzbowski S., Prokop M., Wcisłowski A.	+68	127.0 17
4	CZ ZIELONA GÓRA Hugiel L., Hugiel I., Droszcz S., Stępień D.	+66	126.0 5

Gwiazdkowy Turniej Par (młodzieży szkolnej – 36 par)

m-ce	okr	wynik	%	pkł
1	A. Choniawko, J. Golińska	Gorzów	417.76	68.26 5
2	M. Dorna, P. Perz	Szarnotul	386.16	63.10 4
3	P. Jassem, P. Jassem	Szarnotul	379.76	62.05 3
4	J. Smolak, P. Malecki	Szarnotul	373.47	61.02 2
5	M. Narozny, M. Domagalski	Szarnotul	373.24	60.99 1
6	F. Blajet, P. Wardęga	Pniewy	365.40	59.71



Uczestniczy Gwiazdkowego Turnieju Par.

Księgarnia wysyłkowa Świata Brydża

03-414 Warszawa 4, skr. poczt. 57,
e-mail: swiatbrydza@poczta.onet.pl

Tytuł	Cena (zł)
1. As w impasie, M. Rustecki	10,00
2. As z rękawa, j.w.	10,00
3. Wist od A do Z, W. Izdebski, R. Krzemień	18,00
4. Współpraca wistujących, j.w.	8,00
5. Szkoła Brydża – podstawowa, W. Izdebski	35,00
6. Przymusy w teorii i praktyce, W. Izdebski	19,00
7. Nasz Wspólny Język w praktyce, W. Izdebski	18,00
8. Brydżowe fortele, W. Izdebski	22,00
9. Czy licytujesz wyżej, ekspercie?, K. Jassem, W. Izdebski	19,00
10. Morderstwo przy brydżowym stoliku, Granovetter	16,00
11. Czytanie zakrytych rąk, M. Lawrence	14,00
12. Dynamiczna obrona – cz. I, j.w.	12,00
13. Dynamiczna obrona – cz. II, j.w.	12,00
14. Zagraj ze mną w turnieju par – cz. I, j.w.	11,00
15. Zagraj ze mną w turnieju par – cz. II, j.w.	11,00
16. Plastyczna ocena karty, j.w.	23,00
17. Droga do gwiazd, H. Kelsey	14,00
18. Sprawdź swój wist I rozgrywkę – cz. II, j.w.	11,00
19. System Słabych Otwarcie – Max, L. Ohrysko	9,00
20. Acol – angielski system licytacji naturalnej, G. Matula	10,00
21. Srebrne Igrzyska, W. Siwiec	25,00
22. Szkoła wist, K. Martens	12,00
23. Brydż na piątkę z plusem, R. Krzemień	15,00
24. Brydżowe weekendy, J. Klukowski	14,00
25. Przygody waleta kier, D. Bird	17,00
26. The Bridge Magicians, Horton, Kielbasiński	70,00
27. Brydż dla każdego – ćwiczenia, Ludewig	30,00
28. Brydż dla każdego – wist, W. Izdebski, L. Stadnicki	8,00
29. Twoja rozgrywka, R. Kielczewski	15,00
30. Wist – rozmowa w tym samym języku, j.w.	21,00
31. Szukaj szansy – krok po kroku, Izdebski, Siwiec, Sokołowski	15,00
32. Brydż analityczny, W. Boczar	20,00
33. Słownik terminów brydżowych, B. Seifert	35,00
34. Międzynarodowe Prawo Brydżowe	10,00
35. Komentarz do prawa brydżowego	17,00
35. Techniki organizacji zawodów brydża sportowego	35,00
36. Sprawdź swój wist	5,00
37. Sygnały wistowe, M. Horton (Nowość)	15,00
38. Zagrania wyprzedzające – rozgrywka, R. Kielczewski	5,00
39. Zagrania wyprzedzające – wist, R. Kielczewski	5,00
40. Expressem przez brydża, K. Sokołowski	5,00
41. Umysł eksperta, H. Kelsey	10,00
42. Prenumerata Świata Brydża – od n-ru X do n-ru Y	po 8,00

Zamówienia prosimy przysłać przekazem (wtedy koszty przesyłki pokrywa księgarnia) pod adres: Świat Brydża, skr.poczt. 57, 03-414 Warszawa 4 lub na konto: I/O PKO BP Warszawa, 02 10201013 122620762

Adresy OZBS

Pan Andrzej Biernacki
ul. Kwiatkowskiego 3/19
42-200 Częstochowa

Warszawski Związek Brydża Sportowego
ul. Poznańska 38
00-689 Warszawa

Okręgowy Związek Brydża Sportowego
ul. I-go Maja 45, skr.p.16
43-300 Bielsko-Biała

Pan Mariusz Kita
ul. Westerplatte 7 m 64
33-100 Tarnów

Okręgowy Związek Brydża Sportowego
ul.17 Stycznia 56
06-400 Ciechanów

Kujawsko-Dobrzyński Związek Brydża Sportowego
ul. Nieszawska 53
87-720 Ciechocinek

Spółdzielnia Inwalidów ZUT (OZBS)
ul. Zaczysze 17
65-001 Zielona Góra

Pan Ludwik Baran
ul. Kraszewskiego 6 m 1
33-300 Nowy Sącz

Okręgowy Związek Brydża Sportowego
ul. Fabryczna 41
66-400 Gorzów Wlkp.

Kurpiowski Związek Brydża Sportowego
ul. Findera 2/15
07-413 Ostrołęka

Pan Bogdan Białoszyński
ul. Legionów 15-17 (Hotel)
62-800 Kalisz

Okręgowy Związek Brydża Sportowego
ul. Szczecińska 99
76-200 Słupsk

Pan Lech Szymański
ul. Oboźna 9/4
22-400 Zamość

Pan Zdzisław Romaniszyn
ul. Okrzei 2
64-920 Piła

Pan Kazimierz Falkowski
ul. Kilińskiego 25 m 39
09-402 Płock

Pan Wiesław Ogrodnik
ul. Kosiby 46/3
59-700 Bolesławiec

Pan Stanisław Zachmost
ul. Słowackiego 106 m 51
97-300 Piotrków Tryb.

Pan Marian Kucharski
ul. Bydgoska 1 m 40
26-600 Radom

Pan Eustachy Semczyszyn
ul. Chałubińskiego 4/24
08-110 Siedlce

Świat **brydża**

Pismo PZBS

Wydawca

TEAM - Serwis Poligraficzny Sp. z o.o.
Al. Jana Pawła II 20
00-133 Warszawa
tel./fax (0 prefix 22) 620 70 07, 620 90 49

Adres redakcji

03-414 Warszawa 4
ul. Wileńska 6/29
skr. poczt. 57
tel.: (022) 618 22 58
swiatbrydza@poczta.onet.pl

Redaguje zespół

Władysław Izdebski
(redaktor naczelny)
Wojciech Siwiec
(sekretarz redakcji)

Stale współpracują

Kamil Gazdecki
Radosław Kielbasiński
Ryszard Kielczewski
Julian Klukowski
Apolinary Kowalski
Włodzimierz Krysztofczyk
Roman Krzemień
Sławomir Latała
Karol Mykiety
Jan Pawlikanec
Piotr Tuszyński
Witold Wąsak
Andrzej Wilkosz
Marek Wójcicki

Projekt graficzny

Karol Pazola

Dział reklamy

TEAM - Serwis Poligraficzny Sp. z o.o.
Anna Łukaszczyk-Dukaczewska
tel./fax (0 prefix 22) 620 70 07, 620 90 49
tel. kom. 0-603 68 99 22

DTP i naświetlanie

Gadget s.c.
tel. (022) 758 27 67

Prenumerata w redakcji

Konto: IO PKO BP Warszawa
02 10201013 122620762

ISSN-0867-7743

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Skandia



SPOSÓB NA OSZCZĘDZANIE

Skandia Życie S.A., ul. Migdałowa 4, 02-796 Warszawa

tel. (0 prefix 22) 332-17-00 www.skandia.pl

Wyłączny sponsor Reprezentacji Polski Open w Brydżu Sportowym



Wiedza
pozwała tworzyć.

www.prokom.pl

